

Krzysztof Grygajtis

Rozwój osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim do końca XV wieku

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 5, 95-151

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Grygajtis

ROZWÓJ OSADNICTWA TATARSKIEGO W WIELKIM KSIĘSTWIE LITEWSKIM DO KOŃCA XV WIEKU

1. Czynniki kształtujące napływ ludności tatarskiej na Litwę

Napływ ludności tatarskiej na ziemię litewsko-ruskie kształtowały: czynniki geopolityczne, sytuacja wewnętrzna w Złotej Ordzie, ambicje polityczne wielkich książąt litewskich, warunki egzystencji ludności tatarskiej w stepach Eurazji.

Tatarzy przybywali na Litwę w XIV stuleciu ze Złotej Ordy. Państwo Tatarów kipczackich obejmowało Deszt-i-Kipczak, Krym, północny Kaukaz oraz północny Chorezm i Bułgar. Żyjący w pierwszej połowie XIV w. historyk arabski al-Omari tak oto przedstawia zasięg terytorialny Chanatu Kipczackiego: „granice tego państwa od strony Dżajhunu (Amu-Darii) biegną przez Chorezm, Saganak, Sajram, Dżend, Saraj, Madżar, Azak (Azow), Akoza-Kermen, Kafa, Sudak, Saksin, Ukek, Bułgar, okręg Sybir, Ibir, Baszkird i Czulyman... Miasto Baku, mówił on (Berd ad-Din Hasan ar-Rumi), to jedno z miast kraju szyrwańskiego, a w jego pobliżu znajdują się «Wrota Żelazne», które Turcy nazywają Demikarpu»¹.

Złota Orda powstała na stepie kipczackim, będącym swoistym przedłużeniem stepów eurazjatyckich, na obszarze o zaobserwowanej jedności geograficznej z pozostałym członem zachodniej części Wielkiego Stepu². Zajmowała ziemi zamieszkałe w większości przez koczowniców mówiących językiem starotureckim. „W dawnych czasach państwo to było krajem Kipczaków, ale kiedy opanowali je Tatarzy, Kipczacy stali się ich poddaniymi. Później oni (Tatarzy) pomieszczyli się i spokrewnili się z nimi (Kipczakami) i ziemia wzięła górę nad przyrodzonymi i rasowymi cechami ich i wszyscy oni stali się jakby Kipczakami, jak gdyby należeli do jednego (z nimi) rodu, to dlatego, że Mongołowie osiedlili się na ziemi Kipczaków, zawierali z nimi małżeńskie związki i pozostawiali na stałe w ich (kipczackiej) ziemi»³.

W XIV w. uformowały się w Europie Wschodniej dwie potęgi⁴, które wskutek szeregu sprzyjających im okoliczności w ciągu dwóch stuleci obróciły Złotą Ordę w

¹ V. G. T i z e n g a u z e n, *Sbornik materialov otnosjascichsja k istorii Zolotoj Ordy*, t. 1, S. Petersburg 1884, s. 236.

² L. G u m i l o w, *Dzieje etnosów wielkiego stepu*, Kraków 1997, s. 12; szerzej: idem, *Śladami cywilizacji wielkiego stepu*, Warszawa 1973.

³ V. G. T i z e n g a u z e n, *op. cit.*, s. 325.

⁴ J. K ł o c z o w s k i, *Europa słowiańska w XIV-XV w.*, Warszawa 1984.

gruzy. Były to Litwa i Moskwa⁵. Ich rozwój terytorialny odbywał się poprzez eliminację słabnącej z roku na rok zwierzchności tatarskiej nad Rusią, co miało swoje uzasadnienie w zmieniających się nad stepem warunkach klimatycznych, oddziaływujących na sposób bytowania żyjącej tam ludności⁶. Zdaniem Lwa Gumilowa „wielkie klęski żywiołowe nie wywierały żadnego wpływu ani na kulturę, ani też na etnogenezę. Oddziaływały jedynie na gospodarkę, a za jej sprawą – decydowały o znaczeniu koczowniczych państw, albowiem te już to słabły w sferze ekonomiki i potencjału zbrojnego, już to odzyskiwały siły z chwilą, gdy tylko warunki bytowania zmierzały ku *optimum*”⁷. Dla osiedlających się na obrzeżach Moskwy Tatarów państwo to nie stanowiło już ich naturalnego wroga, lecz miejsce, gdzie można było sobie polepszyć trudną stepową egzystencję⁸. Podobnie było na Litwie. Według Lwa Gumilowa „w Moskwie Tatarzy przyjmowali prawosławie, żenili się z ruskimi kobietami i w następnym pokoleniu integrowali się z ogólną masą Moskowitów, zachowując jedynie pamięć o swym pochodzeniu (albo nawet jej nie zachowując), w księstwie suzdalskim zaś żadna integracja nie następowała. Książęta suzdalscy, przyjmując Tatarów na służbę, nie chrzcili ich – wybrali po prostu na swych sojuszników Tatarów-muzułmanów, którzy nadal żyli nad Wołgą”⁹.

W pierwszej połowie XIV wieku, za rządów Giedymina (1315-1341), Litwa przyłączyła szereg księstw ruskich na wschodzie – aż po zachodnią Smoleńszczyznę¹⁰ (linia: Wiaźmia-Osieczeń-Riasna), a na południu po Kijów¹¹. Wzrost potęgi Moskwy uniemożliwił ekspansję państwa litewskiego na Wschodzie. Pozostawały kierunki południowy i południowo-wschodni, na których Litwa zetknęła się z żyjącą w rozproszeniu, w stepie nadczarnomorskim, ludnością tatarską. Zaboru ziem południowo-wschodniej Rusi dokonał Olgierd w 1361 r., wykorzystując rozbiecie wewnętrzne wśród Tatarów¹². Aneksję części ziem tatarskich po wybrzeża Morza Czarnego przeprowadził książę Witold około 1397/1398 r.

Sytuację wewnętrzną w Złotej Ordzie w XIV wieku określały pogłębiające się tendencje odśrodkowe. Na przełomie XIII i XIV wieku Ułus Dżuczego rozpadł się na Siną Ordę (Kök Ordu), dla której od tego czasu stosuje się termin „Złota Orda” oraz na Ordę Białą (Ak Ordu)¹³. Rok 1356 był w Kök Ordzie ostatnim rokiem spo-

⁵ J. K ł o c z o w s k i, *Rozwój środkowowschodniej Europy w XIV wieku*, [w:] *Sztuka i ideologia XIV wieku*, Warszawa 1975, s. 15.

⁶ L. G u m i ł o w, *Dzieje etnosów wielkiego stepu*, s. 13.

⁷ *Ibidem*, s. 14.

⁸ *Ibidem*, s. 93.

⁹ L. G u m i ł o w, *Od Rusi do Rosji*, Warszawa 1996, s. 143.

¹⁰ *Ibidem*, s. 123.

¹¹ J. O c h m a ń s k i, *Historia Litwy*, Wrocław 1967, s. 46-47; J. L e l e w e l, *Dzieje Litwy i Rusi aż do unii z Polską w Lublinie 1569 roku zawartej*, oprac. J. Ochmański, Warszawa 1965, s. 146; F. K o n e c z n y, *Dzieje Rosji*, t. 1 (do roku 1449), Warszawa 1917, s. 338.

¹² S. M. K u c z y ń s k i, *Ziemie czernihowsko-siewierskie pod rządami Litwy*, Warszawa 1936, s. 197.

¹³ R. W o j n a, *Wielki świat nomadów*, Warszawa 1983, s. 247 sq.

koju. Latopis Nikona podaje pod rokiem 1357 następującą wiadomość: „W tymże roku zamęt w Ordzie nie ustał, lecz wzmógł się jeszcze bardziej”¹⁴. W latach 1360-1380 zmieniło się tam ponad dwudziestu pięciu chanów¹⁵. Zjednoczenie Białej Ordy i Sinej Ordy przez Tochtamysza nie powstrzymało upadku Złotej Ordy¹⁶. Cios państwu tatarskiemu zadały walki w łonie dynastii, pociągające za sobą odpadanie poszczególnych ułusów. Secesja w połowie XV w. dwóch najbogatszych prowincji kipczackich, Bułgaru i Krymu, spowodowała przekształcenie się Wielkiej Ordy w państwo koczowników¹⁷. Reszty dopełniły ekspansja moskiewska oraz wojna domowa w Ordzie, tocząca się w latach 1476-1501¹⁸. Trudno nie dostrzec, że to warunki klimatyczne, decydujące wszak w stepie opady, określały kierunek wędrówek koczowniczych oraz natężenie kontaktów pomiędzy nomadami. Ale też i zagrożenie ze strony sąsiadów integrowało lud wokół chana, określając wewnętrzną zwartość ordy. W przypadku Złotej Ordy począwszy od schyłku XIV wieku możemy mówić o kryzysie życia zbiorowego, który ujawniało funkcjonujące tam zjawisko „konfederacji plemiennej”, a bieg poczynań politycznych zależał nie od siły przybocznej, zapewne dość nielicznej, a często od wodzów plemiennych.

Za rządów Giedymina Litwa sięgnęła po mocarstwowe stanowisko w Europie Wschodniej. Zamiśl dominowania na Wschodzie realizowała ona poprzez podbój ziem ruskich, próbę zespolenia cerkwi prawosławnej z państwem litewskim, wreszcie przez współpracę z Tatarami. Tatarski przeciwnik okazał się być niegroźny. Postępująca atomizacja kipczackiego imperium zdawała się wskazywać na kryzys instytucji chana, którego rządy niegdyś pozwalały zewrzeć szeregi wokół jego osoby oraz na miejscowy separatyzm i na jego przywódców, chętnych sprzeciwić się władzy centralnej i budzić wśród plemion Wielkiej Ordy ducha secesji. Lew Gumilow upatruje kryzys potęgi Złotej Ordy w prowadzonej przez chana Uzbeka od początku XIV w. islamizacji państwa, a początek siły Moskwy w tym, iż część Tatarów odmawiając posłuszeństwa chanowi Uzbekowi schroniła się na Rusi Moskiewskiej i stała się trzonem siły zbrojnej tego państwa, która zadała cios emirowi Mamajowi na Kulikowym Polu i powstrzymała ekspansję Litwy na Rusi¹⁹.

W okresie rządów księcia Witolda podejmowano próby uzyskania przewagi na Wschodzie poprzez podporządkowywanie poszczególnych ord, narzucane z zewnątrz chanom tatarskim²⁰. Trudno jednoznacznie orzec, na ile one były skuteczne.

¹⁴ *Patriaršaja ili Nikonovskaja letopis*, [w:] *Polnoe sobranie russkich letopisej [deinde: PSRL]*, t. 10, Moskwa 1965, s. 229.

¹⁵ B. Grekow, A. Jakubowski, *Złota Orda i jej upadek*, Warszawa 1953, s. 221.

¹⁶ R. Wojna, *Wielki świat nomadów*, s. 250 sqq.

¹⁷ F. Koneczny, *Rzekoma koalicja Litwy z Tatarami przeciwko Moskwie w r. 1480*, „Ateneum Wileńskie”, 1923, s. 144.

¹⁸ B. Grekow, A. Jakubowski, *op. cit.*, s. 319 sqq.

¹⁹ L. Gumilow, *Dzieje etnosów wielkiego stepu*, s. 93.

²⁰ J. Kłoczowski, *Europa słowiańska w XIV-XV wieku*, Warszawa 1984, s. 26-29; N. M. Kryczyński, *Tatarzy polscy a wschód muzułmański*, „Rocznik Tatarski”, t. 2, 1935, s. 3 sqq.

Faktem jest, że to nie dążenia polityczne Litwinów czy też i chanów kipczackich pozostawały w tej materii rozstrzygające. Wydaje się, że to okresy długotrwałej suszy zmuszały nomadów do emigracji na obrzeża stepu, czego skutkiem mogła być narastająca zależność polityczna od władzy sąsiedniego państwa oraz przechodzenie do osiadłego trybu życia w narastającej nieuchronnie nowej politycznej rzeczywistości.

By zająć stanowisko w sprawie społecznych i ekonomicznych mechanizmów migracji tatarskich na Zachód, zastanowić się trzeba nad czynnikami klimatycznymi oraz nad pojęciem środowiska społeczno-ekonomicznego wywołującego owe przemieszczenia. Większość z przyczyn owych wędrówek ma swoje potwierdzenie w zachowanym materiale źródłowym. Wiele z nich uzyskało potwierdzenie w naukowych obserwacjach poczynionych przez badaczy²¹. Zjawiskiem, które wyzwało przemieszczanie się ludności tatarskiej z obszarów stepowych ku Rusi i Litwie, było bliskie sąsiedztwo dwóch systemów społeczno-gospodarczych: gospodarki ludności osiadłej i gospodarki koczowników. Stosunkowo niedawno zaczęto podnosić czynnik klimatyczny, opady, jako istotną determinantę ówczesnych zjawisk politycznych²². Do czasów stosunkowo niedawnych w Eurazji można było dostrzec pewne prawa funkcjonowania społeczeństw koczowników w odniesieniu do obszarów osiadłych, które ujawniają się w stosunku do swoich własnych reguł życia społecznego, gdy sytuacja tego wymaga. Polegały one na stopniowym narastaniu zależności ekonomicznej pomiędzy oboma społecznościami, która począwszy od pewnego punktu pociągała za sobą zmianę trybu życia koczowników, przejście do życia półosiadłego, a tym samym ewolucję owych społeczności ku innej społecznej strukturze²³. Dla nas istotne jest, że zmiana sposobu dotychczasowej egzystencji wymagała od nomadów procesów adaptacyjnych²⁴. W przypadku litewskich Tatarów było to w nowej strukturze państwowej utrzymanie ich dotychczasowej ruchliwości, innymi słowy, służba kurierska i policyjna, a w sferze działalności gospodarczej hodowla zwierząt gospodarskich. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że w dotychczasowej koczowniczej egzystencji Tatarów to rytm przyrody regulował ich życie społeczne. Okresowe grupowanie się i rozpraszanie poszczególnych plemion było zdeterminowane warunkami ich trudnej egzystencji: okresami suszy i wilgoci, periodycznością wędrówek zwierząt, epidemiami chorób wśród ludzi i zwierząt²⁵. Wykrycie mechanizmu przechodzenia ludności tatarskiej do osiadłego trybu życia, którego pierwszą zapewne przyczyną pozostawała bliskość obszarów o stałym osadnictwie, wymaga wielu dodatkowych studiów²⁶. Z treści znanego nam materiału źródłowego wynika, że nie uchwycimy tego zjawiska na Litwie w żadnej analizie synchronicznej. Nigdy nie zrozumiemy trwania, zmienności i upadku znanych ze źródeł struktur społecz-

²¹ Z. J a s i e w i c z, *Uzbecy. Studia nad przeobrażeniami społeczno-kulturowymi w XIX i XX w.*, Poznań 1969.

²² L. G u m i ł o w, *Dzieje etnosów wielkiego stepu*, s. 52, 90 sqq.

²³ *Ibidem*, s. 13.

²⁴ *Ibidem*, s. 40.

²⁵ *Ibidem*, s. 10 sqq.

²⁶ *Ibidem*, s. 13.

nych ludności tatarskiej, jeżeli nie spróbujemy opisać procesu jej adaptacji do nowych warunków życiowych, jakie znajdowała ona na Litwie. Badacze litewskiej Tatarszczyzny mimochodem dotykają tej sprawy. Wspominając o uwarstwieniu społeczności tatarskiej na Litwie zwracali uwagę na zanik znanej z przekazów grupy Tatarów-kozaków, na pauperyzację arystokracji tatarskiej, wreszcie na uchodźstwo ludności tatarskiej do Turcji. Jakby poza głównym obszarem dociekań pozostawała u nich myśl, iż wspomniane procesy społeczne to wynik kolejnych przystosowań, których opisywana społeczność dokonywała w stosunku do swoich własnych reguł funkcjonowania. To jakby zmiana charakteru społecznego imigrantów: proces przechodzenia od sytuacji „narodwojsko” do sytuacji formowania się osiadłej społeczności sług gospodarskich. Być może w niedalekiej już przyszłości kolejne pokolenia badaczy będą mówiły nie tyle o historii osadnictwa tatarskiego, ile o procesach adaptacyjnych ludności tatarskiej na Litwie, o ich dwukierunkowości: okcydentalizacji procesów społecznych i gospodarczych w Wielkim Księstwie Litewskim i o dostosowywaniu się do nich dawnych przybyszów z kipczackiego stepu, wreszcie o zakresie zmienności omawianych zjawisk prowadzących albo do stopniowego przekształcania się jednej struktury społecznej i gospodarczej w inną, albo do zastępowania ich jakościowo inną.

Dotychczasowa literatura przedmiotu wysuwa hipotezę, że podstawową siłą sprawczą pojawienia się osadnictwa tatarskiego na Litwie były działania polityczne, a na płaszczyźnie społecznej i gospodarczej – potrzeba niwelowania strasznego spustoszenia, jakiego Litwa doznawała ze strony Zakonu Krzyżackiego. W badaniach historycznych, rekonstruując genezę osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim, nie zwracano uwagi na zjawiska społeczne i gospodarcze towarzyszące osiedlaniu się koczowników poza Litwą, ograniczając bazę źródłową do wybranych materiałów litewskich. Nie sięgano do przeszłości Rusi Kijowskiej i Moskwy. Nie szukano analogii do osadnictwa tatarskiego na obrzeżach Moskwy, co nawet współcześnie dla historyka pozostaje trudne do zrealizowania i z czym wiążą się dodatkowe pytania badawcze: 1. Na ile struktura osadnicza litewskich Tatarów, a wraz z nią gospodarka, pozostają podobne do analogicznych zjawisk na Rusi Moskiewskiej; 2. Jakie czynniki zdecydowały o zmianach społeczno-ekonomicznych prowadzących do rozpadu dotychczasowej organizacji osadnictwa w Moskwie i na Litwie; 3. Jaki był przebieg samego procesu zmian w obu państwach.

Uznawszy istnienie prawidłowości rozwoju społeczeństw i państw wypada rozważyć determinanty przeobrażeń osadnictwa tatarskiego w zależności od najogólniejszych faz rozwojowych litewskiego państwa i społeczeństwa litewskiego, mając na uwadze fakt, iż pierwsze wsie tatarskie mogły się pojawić na Litwie w XIV w. Trudno byłoby też nie brać pod uwagę zjawisk społecznych i kwestii gospodarki ludzi prowadzących wędrowny tryb życia²⁷. Zdaniem Romualda Wojny „nomadzi nie byli więc jakimś elementem antropologicznie lub kulturowo mniej cennym, lecz ludźmi żyjącymi w określonych warunkach społecznych, gospodarczych, geograficznych, które do pewnego czasu sprzyjały im, później zaś okazały się iście zabój-

²⁷ R. W o j n a, *Wielki świat nomadów*, s. 20.

cze. Jest też charakterystyczne, że w najbardziej odległych czasach żyli oni w bliskiej łączności z rolnikami, a dopiero specjalizacja pasterska wytworzyła duże masy, całe plemiona koczownicze, oddaliła je od siebie i – w jakimś sensie zwaśniła obie strony²⁸. Być może ta bliskość cywilizacyjna osiadłej ludności litewskiej i ruskiej, i stosunkowo jeszcze niedawnych kipczackich koczowników pozwoliła Tatarom dość szybko zadomowić się na Litwie. Romuald Wojna nie bez racji twierdzi, że życie osiadłe pozwalało na większe bogactwo form bytowania²⁹, co w ciągu XV i początków XVI stulecia ujawni się w postępującym różnicowaniu sytuacji prawnej znanych nam grup społecznych Tatarów litewskich. I jeszcze jedna ważna uwaga. Bliskie gospodarczo sąsiedztwo ludów osiadłych i koczowników wytworzyło mieszane formy gospodarowania przedstawicieli wspomnianych społeczności, co niewątpliwie koczownikom ułatwiało przejście do osiadłego trybu życia³⁰. Wystarczy uzmysłowić sobie, że zarówno względny dostatek materialny ludności osiadłej jak i motyw obfitych łupów na obszarach rolniczych był jednym z podstawowych przez długie wieki argumentów za osiedlaniem się nomadów, którzy zatrzymując się w nowej ojczyźnie zachowywali elementy swej dotychczasowej gospodarki takie jak hodowla koni, kóz, owiec i wielbłądów oraz rzemieślnicze profesje związane z wyprawianiem skór zwierzęcych. Warto przy tej okazji zauważyć, iż *Zdanie sprawy o Tatarach litewskich* (1558 r.) zastanawiająco milczy o życiu codziennym litewskich muzułmanów.

Osadnictwo tatarskie w Wielkim Księstwie Litewskim pozostawało skoncentrowane w dwóch wielkich obszarach. Pierwszy, niejako naturalny, to pogranicze tatarsko-ruskie rozciągnięte od Karpat Wschodnich poprzez Dzikie Pola aż po Riazan na Wschodzie. Żyjąca w stepach ludność azjatycka stopniowo przechodziła tam do osiadłego trybu życia zatrzymując się na peryferiach miast ruskich, co odnotowały najstarsze ruskie przekazy źródłowe.

Rozwój lepiej zorganizowanych form życia gospodarczego i społecznego tatarskich osadników był związany z ustabilizowaniem ich egzystencji poprzez ich aplikację w obręb życia gospodarczego kresowych miast ruskich. Innym rodzajem tatarskiego osadnictwa na Rusi było osadnictwo wojskowe. I tu należałoby wskazać zarówno Tatarów Mansura Kijata osiedlonych w okolicach Głińska, Tatarów kniazia Jahołdaja osiadłych na Jahołdajewszczyźnie oraz wojowników Seid Achmeta, którzy osiedlili się na Kijowszczyźnie w obrębie namiestnictwa kniazia Semena Olelkowicza. Drugi obszar osadnictwa tatarskiego na Litwie pozostawał zlokalizowany na szeroko rozumianym pograniczu litewsko-krzyżackim, w okolicach ważnych grodów litewskich Wilna, Trok, Grodna i Nowogródka. Było to osadnictwo wojskowych kolonistów. Jego rozwój pozostawał zdeterminowany przez wyżej zorganizowane formy życia gospodarczego na Litwie północno-zachodniej, który okazał się być powiązany z zajęciami rolniczymi tatarskich osadników. Rolnictwo i związane z nim stałe osadnictwo wiejskie przyspieszało rozwarstwienie tej ludności, pociągając za sobą przeobrażenia sieci osadniczej Tatarów.

²⁸ *Ibidem*, s. 22-23.

²⁹ *Ibidem*, s. 24.

³⁰ *Ibidem*, s. 25.

O trwałości osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim decydowało powiązanie z rolnictwem. A zatem najtrwalsze struktury tegoż mogły wykształcić się w sąsiedztwie litewskich stołecznych grodów, a nie na Kijowszczyźnie, bezpośrednio sąsiadującej z tatarskim stepem, nieustannie destabilizowanej gospodarczo i społecznie przez żyjących w stepie nadczarnomorskim tatarskich koczowników. Niewielkie szanse przetrwania miało osadnictwo wojskowe na pograniczu moskiewskim. Trudno doprawdy orzec, czy żyjący w okolicach Glińska Tatarzy Mansura Kijata i Tatarzy z Jahołodajewszczyzny zdolali przeobrazić się w rolników. Więcej możemy wnioskować, gdy idzie o Tatarów kniazia Semena Olelkowicza, którzy prawdopodobnie po jakimś czasie bytności na Kijowszczyźnie przenieśli się na Polesie i tam przeobrazili się w rolników.

Gospodarka rolnicza związana z powiększaniem przez kolonistów areалу ziemi i z bliskością względnie dużych osad miejskich wywoływała szybsze przemiany w osadnictwie tatarskim na Litwie ściślejszej. Powstawały z dziesięcioleci na dziesięciolecia coraz to większe skupiska tej ludności. A osiadła tam na większych nadziałach tatarska arystokracja zaczęła odgrywać w strukturze społecznej tej ludności, której główną podstawą przywództwa stało się posiadanie ziemi, coraz większą rolę. Podnoszenie własnej zamożności poprzez powiększanie gospodarstwa wywoływał nie znany dotąd kolonistom „głód ziemi”, prawdopodobnie zaspokajany również poprzez przejmowanie gruntów tatarskich od najuboższych kolonistów. Rozwój tatarskiej wielkiej własności ziemskiej wywoływał nie znane dotychczas zjawiska: z jednej strony wzrost siły ekonomicznej chorążych tatarskich, z drugiej tworzył przesłanki pod kryzys wojskowości tatarskiej, zanik dotychczasowych centrów osadniczych i przenoszenie się Tatarów gospodarskich do dóbr wielkich panów litewskich.

Wiele mówiąca pozostaje przesłanka rozmieszczenia tegoż osadnictwa, sugerująca przestrzenne zorganizowanie terytorium przez hospodara poprzez kolonizację wyludnionych obszarów zachodniej Litwy osadnikami tatarskimi i karaimskimi. W świetle tego, co wiemy o powstaniu osad tatarskich na Litwie, należałoby w omawianym zjawisku wyeksponować organizatorską rolę państwa i podkreślić samą determinantę działań jako organizacyjną, wzmacniającą dotychczasowe struktury administracyjne Litwy nowymi jednostkami osadniczymi o charakterze wojskowym, administracyjnym i sądowym. I choć ostatnie słowo w tej kwestii nie zostało jeszcze powiedziane, wydaje się bezsporne, że przesłanka wyodrębnienia osadnictwa tatarskiego, a ściślej utrzymanie jego autonomii w ramach istniejących struktur osadniczo-administracyjnych, była spowodowana zamiarem hospodara utrzymania ważnego dla państwa rezerwuaru siły zbrojnej. Zmiany w obrazie osadnictwa kreowały czynności o charakterze *quasi*-prywatnoprawnym, pozostające pod kontrolą hospodara, jak kupno, zamiana dóbr, darowizna, a nawet zastaw. Tym samym została stworzona płaszczyzna, która okazała się decydująca dla przeobrażeń rozmieszczenia osadnictwa tatarskiego na Litwie.

Osadnictwo tatarskie, mimo plemiennej różnorodności przybyszów, wykazywało swoiste „ośrodki etnicznej koncentracji”, które przynajmniej w części dadzą się wiązać z dawnymi strukturami plemiennymi. Nie jest wykluczone, że „plemienne”

treści podziału na chorągwa mogły być tutaj wyraźniejsze niż gdzie indziej i bardziej długotrwałe. Przyjmując, że napływ ludności tatarskiej odbywał się również ordami, jak miało to np. miejsce w 1397 r., można by zaryzykować twierdzenie, że znane nam z popisu wojska litewskiego z 1528/1529 r. chorągwie tatarskie powstały na bazie emigrujących na Litwę ord, czyli grup ludności najbliższych ich przywódcy, to znaczy składających się z wojowników, ich żon, dzieci i sług, co i potwierdza relacja Jana Długosza. Wojskową podstawę owych chorągwi stanowili Tatarzy-kozacy.

Dotychczasowe badania ograniczały się do zawężonego pod względem historycznym i terytorialnym układu stosunków społecznych i gospodarczych osadnictwa tatarskiego, i dlatego nie obejmowały wszystkich zagadnień nadań gospodarskich, czyli lokalizacji i przestrzennej ruchliwości poszczególnych rodzin tatarskich, a przede wszystkim owej odmienności usytuowania prawnego żołnierzy i emigracji politycznej. Stąd analiza morfologiczna zjawiska miała raczej charakter opisu faktograficznego, w niskim stopniu nawiązującego do problematyki społecznych oraz prawnych skutków osadnictwa tatarskiego. Jeżeli klasyczne studia zwróciły uwagę na zależność między lokacjami gospodarskimi a rozwojem osadnictwa, to sam postęp badań stworzył solidniejszą teoretyczną podstawę kompleksowej analizy działań wielkich książąt litewskich.

Nadania gospodarskie jako zespół przedsięwzięć o charakterze społecznym i gospodarczym względem żyjących na Litwie Tatarów powinien być definiowany jako działania szczególnego rodzaju ingerujące w otwarty system społeczno-gospodarczy Litwy. Powyższa koncepcja wyróżnia w akcie nadań gospodarskich dwie części składowe: „przestrzeń społeczną” oraz „przestrzeń osadniczą”. Elementami przestrzeni społecznej w omawianym przypadku są ludzie, grupy społeczne (arystokracja tatarska, Tatarzy-kozacy, mieszkańcy „końców tatarskich”), chorągwa tatarskie, a elementami przestrzeni osadniczej są tatarszczyzny (tatarskie dobra ziemskie). Z powyższego punktu widzenia przekształcenie określonej przestrzeni osadniczej wyraża się przez organizację przestrzeni społecznej. Zagadnienie transformacji jest więc tu bardzo istotne dla całości analizy, gdyż – jak już wspomniano – prawidłowości i zasady działań lokacyjnych (nadań gospodarskich) na obszarze Litwy są pochodne względem zasad rządzących ogólną polityką lokacyjną władców Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Można zauważyć, że podejmowane przez gospodarów litewskich zamierzenia kolonizacyjne były czynnikiem organizującym funkcjonowanie społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale też miały one wymiar *stricte* polityczny, gdyż „wiązały” emigrację polityczną z Litwą, ułatwiając Wilnu prowadzenie skutecznych działań na Wschodzie. Natomiast na Zachodzie kreowały system osadnictwa wojskowego, którego celem było zabezpieczenie granicy litewskiej od Krzyżaków, zagospodarowanie powstałych wskutek bliskiego sąsiedztwa z Teutonami pustek osadniczych oraz wypełnienie osadniczej przestrzeni okologrodowej. Władcy litewscy byli zainteresowani uzupełnianiem osadnictwem wojskowym niewystarczająco szczelnego łańcucha istniejących grodów obronnych, którym przydzielono rolę centrów mobilizacji. Analiza geograficzna rozmieszczenia osadnictwa tatarskiego w zachodniej Litwie zdaje się wskazywać na taki oto zamysł litewskich kunigasów.

Napływ ludności tatarskiej na Litwę zbiegł się w czasie z przekształceniem dotychczasowych księstw w województwa, co musiało za sobą pociągnąć włączanie dotychczasowych „chorągów-powiatów” w ich struktury. Jeżeli u podstaw powstania nowej jednostki podziału terytorialnego legło zjawisko tworzenia sądów ziemskich i wykształcenie się okręgów sądowych sądów ziemskich, powiatów, które zastąpiły dawniejsze włości, to zanik „chorągów-powiatów” tatarskich pozostawał skutkiem pewnego ujednoczenia wewnętrznego państwa i likwidacji „osobnego stosunku lennego” Tatarów wobec władcy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Proces, o którym mowa, następował wraz z kształtowaniem się nowożytnego państwa litewskiego. Ale też uźródłowiał inne zjawisko: przejmowanie z litewsko-ruskiego sąsiedztwa określonych wartości życia społecznego i łączenie ich z kulturowym dziedzictwem otrzymanym po przodkach. Proces urzędowego dostosowywania struktur wojskowych litewskiej Tatarszczyzny dobiegł końca w pierwszej połowie XVII wieku. Dotychczasowe „powiaty” tatarskie stały się częścią terytorialnych powiatów litewskich. W wyniku owej konsolidacji (o co bardzo zabiegała szlachta litewska) dotychczasowe chorągwie „plemienne” nabrały charakteru chorągwi powiatowych.

Początki osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim przypadły na czasy, kiedy Europa Środkowo-Wschodnia, niejako na przekór Europie Zachodniej, pomyślnie się rozwijała gospodarczo, nie doznając wielkiego spadku demograficznego, jakiego doświadczył Zachód, ani kryzysu gospodarczego, który będąc bardzo dotkliwy, rujnował zwłaszcza tamtejszą warstwę szlachecką³¹. Wiemy też, iż pomyślny rozwój gospodarczy tej części kontynentu, dostrzeżony na całym środkowowschodnim obszarze Europy³², wyrażał się w intensywnym procesie osadniczym, polegającym na powiększaniu m.in. arealu ziemi uprawnej, porządkowaniu stosunków w zakresie jego użytkowania i podnoszeniu efektywności upraw³³. Na Litwie zaś przebiegał pod znakiem kształtowania się wielkiej własności ziemskiej, kolonizacji i związanymi z tym przeobrażeniami warstwy rycerskiej³⁴.

Współcześni badacze na ogół nie mają wątpliwości co do tego, że polityka władców litewskich względem osiedlającej się w ich państwie ludności tatarskiej była określona przez stopień zaangażowania się wielkich książąt litewskich w sprawy wschodnie³⁵. I na tym zazwyczaj poprzestają, pomijając wyjaśnienie, jak doszło do

³¹ G. B o i s, *Crise du feodalisme*, Paris 1976; H. S a m s o n o w i c z, *Polska w gospodarce środkowoeuropejskiej XIV i XV w.*, [w:] *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo, społeczeństwo, kultura*, pod red. A. Gieysztora, Warszawa 1972, s. 368-398; J. W y r o z u m s k i, *Królowa Jadwiga między epoką piastowską i jagiellońską*, Kraków 1997, s. 11.

³² J. W y r o z u m s k i, *op. cit.*, s. 11.

³³ S. H o s z o w s k i, *Dynamika rozwoju zaludnienia Polski w epoce feudalnej*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 13: 1951, s. 137-198; J. K ł o c z o w s k i, *Europa słowiańska w XIV i XV w.*, Warszawa 1984, s. 50-55, J. W y r o z u m s k i, *op. cit.*, s. 11-12.

³⁴ H. Ł o w m i a ń s k i, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983, s. 404 sq.

³⁵ J. S o b c z a k, *Położenie prawne ludności tatarskiej w wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa 1984, s. 13 sq.

wytworzenia się znanych ze źródeł struktur przestrzenno-społecznych wśród ludności tatarskiej, jakie były ich czynniki sprawcze, jakie mechanizmy zostały uruchomione w XIV i XV w. dla osiągnięcia zarejestrowanych form organizacyjnych (chorągwa tatarskie, parafie, „końce tatarskie”). Dobry początek w wyświeتلaniu wspomnianych zagadnień zawdzięczamy przede wszystkim Stanisławowi Kryczyńskiemu. Późniejsze publikacje nie są już tak odkrywczе.

Kluczem do rewizji dotychczasowych poglądów na genezę osadnictwa tatarskiego pozostaje kwestia Tatarów-kozaków, a w szczególności próba odpowiedzi na pytanie: co było przyczyną, że liczba rodzin kozackich w 1528/1529 r. pozostawała kilkakrotnie większa od liczby rodzin arystokracji tatarskiej, o specyficzne ich usytuowanie prawne, wreszcie to, na ile badanie etymologii określenia „kozak” może nam pomóc w poznaniu najstarszych dziejów tej ludności na Litwie. Badający tę kwestię dotąd nie zajęli się głębiej etymologią słowa „kozak”, będącą kluczem do problemu. Jeżeli przyjmujemy, że oznaczało ono najemnego żołnierza, a tak mogło być w rzeczywistości, to łatwiej przyjdzie zrozumieć różnice w położeniu prawnym i w ilości posiadanej ziemi, na co wskazuje popis z 1528 r. pomiędzy tatarską arystokracją, korzystającą z wyróżnienia ze strony gospodarza, a wstępującymi w służbę litewską ordyńcami dowodzonymi przez atamanów³⁶ (trudno sobie wyobrazić, ażeby w tamtych czasach Tatar prostego pochodzenia ilością posiadanej ziemi dorównywał przedstawicielom znakomitych rodów tatarskich³⁷. Zauważalne jest również i to, że tron osadnictwa tworzyli Tatarzy-kozacy. Przywołując problem Tatarów-kozaków, wskazujemy na jedną z istotnych kwestii polityki społeczno-gospodarczej litewskich gospodarów dotyczącą formowania podstaw osadnictwa tatarskiego na Litwie. Wspomniane zagadnienie można ująć w formie pytania: Czy u początków osadnictwa tatarskiego na Litwie stoi kolonizacja żołnierzy kontraktowych, czy osadnictwo politycznych emigrantów?

Wspomniane wątpliwości przed kilkudziesięciu laty nurtowały Jacka Sobczaka. „Trudno zweryfikować twierdzenie Stanisława Kryczyńskiego – pisał – który stanął na stanowisku, że większość Tatarów przybyła na ziemię litewskie dobrowolnie, nie można bowiem ustalić wielkości poszczególnych fal osadniczych. Nie sposób też ująć w liczby wszystkich procesów migracyjnych i demograficznych, które wśród nich zachodziły”³⁸. Fakt pojawienia się w popisie wojska litewskiego z 1528 r. osobnych oddziałów kozackich w składzie chorągwi tatarskich dowodzonych przez atamanów wskazywałby na zasadność wysuwanych przez nas przypuszczeń o tworzeniu przez gospodarza ram organizacyjnych osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim na bazie dotychczasowego osadnictwa wojskowego Tatarów-kozaków. Jednocześnie możemy się domyślać, że nie był to proces zamknięty oraz że pozostawał on uzależniony od rozmiarów i charakteru emigracji tatarskiej.

Na wstępie warto zwrócić uwagę na podobieństwo pomiędzy określeniem „kozak”, „kozacy” a nazwą ludu zamieszkującego dzisiejszy Kazachstan – „Kazak”,

³⁶ *Ibidem*, s. 85.

³⁷ *Ibidem*, s. 51, 85.

³⁸ *Ibidem*, s. 25.

„Kajsak”, „Kazach”, bynajmniej nieprzypadkowe. Według badaczy wspomniane określenia są ich nazwą własną i mają charakter historyczny. Warto też pamiętać, iż słowo to ma formę czasownikową oddającą sposób życia tej grupy ludności, wreszcie, że „kazak”, „kazach” to „kozak”. Badaczy nie przekonały różnice rasowe litewskich Tatarów, wskazujące na ich zróżnicowane pochodzenie etniczne, na co zwrócił uwagę polski antropolog Julian Talko-Hryniewicz, a za nim orientalista Ananiasz Zajączkowski. Wspomniane zjawisko, tyle że z większym nasileniem, występuje na stepie kazachskim, gdzie żyjący Kazachowie, będąc przedstawicielami rasy turańskiej (turecko-tatarskiej), zawierają pokaźne domieszki mongoloidalne – jak widzi to Kazimierz Moszyński.

Jeszcze więcej wyjaśnień odnośnie do początków osadnictwa tatarskiego na Litwie przynosi analiza sposobu koczowania Kazachów w stepie. Okazuje się, że żyjąc tam, tworzyli Kazachowie obozowiska (auły), liczące po 6 do 10 rodzin, co w ówczesnych warunkach litewskich dawałoby wcale pokaźną wieś. Także sposób ich społecznego organizowania, przejawiający się w tworzeniu małych, złożonych z kilku rodzin, związanych pokrewieństwem wspólnot, zdecydowanie przeczy ewentualnemu przeniesieniu własnej organizacji chorągiewnej na Litwę. W jeszcze większym stopniu przeciw funkcjonowaniu takiej organizacji stałaby na przeszkodzie gęstość zaludnienia w stepie kazachskim, wynosząca mniej niż mieszkańców na kilometr kwadratowy. Stąd też bardziej zasadne jest pisanie o kreowaniu przez gospodarza ustroju osadnictwa tatarskiego w Wielkim Księstwie Litewskim niż o przeniesieniu przez Tatarów ze stepów na Litwę gotowych wzorców organizacyjnych.

Brak silnych więzi społecznych, z przyczyn o których pisaliśmy, zastępowały więzy krwi, które posiadały dla tego ludu doniosłe znaczenie. Ale w żaden sposób nie ograniczały ich swobody, wyróżniając się charakterem apolitycznym. Istniały też rody formalne, zwane „ruh”, „uruh”, „mające charakter polityczno-ustrojowy i zazwyczaj zawierające w sobie przedstawicieli różnych «kości» [rodów rzeczywistych – K. G.], choć pielęgnujące fikcję wspólnego pochodzenia i hołdujące normom, co im dawały solidarne występowanie wobec formalnych rodów innych”. Wspomnianą informację Kazimierz Moszyński uzupełnił stwierdzeniem, że „każdy Kozak jeszcze niedawno nazywał siebie według imienia tego rodu, do którego należał i mniej więcej dokładnie znał genealogię oraz stosunek swego rodu do innych”. Stąd już tylko zapewne jeden krok ku wyjaśnieniu nazw poszczególnych chorągwi Tatarów litewskich.

Przynależność do określonych rodów w stepie kazachskim umacniał fakt posiadania przez rodziny kazachskie rodowego znamienia, czyli swoistej pieczęci (tamgi). I tu Kazimierz Moszyński podaje, że o ile znamieniem plemienia było kółko, o tyle znakami rodów, należących do tego plemienia, np. kółko z trzema promykami, z krzyżykiem w spodzie lub kółko z jednym promykiem i krzyżykiem. Wreszcie każdy ród miał swój odrębny proporzec.

Wspomniane zagadnienie jest dobrze udokumentowane badaniami etnograficznymi prowadzonymi w stepie kazachskim, więc może warto się do nich odwołać. „Ktokolwiek słyszy o podziale Kazaków na ordy, plemiona, rody itp. ten z natury rzeczy może sobie wyobrazić, jakoby ów lud miał znakomicie ułożony system rzą-

dzenia w tym sensie, iż stojący na czele ordy chan zarządzał zwierzchnikami plemion bez sprzeciwu z ich strony, zwierzchnicy plemion – zwierzchnikami rodów etc. Rzeczywistość jednak wyglądała zupełnie inaczej. Po pierwsze dlatego, ponieważ różnego rodzaju zwierzchnicy zarządzali nie całymi plemionami, formalnymi rodami itp., lecz raczej grupami Kazaków, złożonymi często z członków różnych formalnych rodów, plemion, zaś niekiedy – nawet i ord. Po drugie dlatego, że przy bliższym wejrzeniu instytucja zwierzchnictwa dawała raczej obraz anarchii i «nieokiełznanej swawoli» niż harmonijnie i hierarchicznie rozbudowanego systemu. Zwierzchnictwo było natury nietrwałej, nieokreślonej i słabe; poszczególne grupy z łatwością porzucały przywódcę, który im nie odpowiadał, i przechodziły pod zwierzchnictwo innego. Regularnych danin przywódcom nie płacono. Przeciwnie, dary, składane im w bydle i różnych ruchomościach, nosiły charakter przygodny i miały miejsce przeważnie wtedy, kiedy ofiarodawcy potrzebna była opieka z góry³⁹. W ten niejako sposób odżywa myśl o możliwościach oddziaływania ustroju społecznego Litwy na organizację osadnictwa tatarskiego. Albo też, czego nie sposób odrzucić, że napływającą na Litwę zróżnicowaną etnicznie ludność tatarską od samego początku odpowiednio zorganizowano, narzucając jej z góry litewskie wzorce organizacji wojskowej. W istniejące już struktury osadniczo-wojskowe zapewne włączono tatarską emigrację polityczną, stawiając ją na czele chorągwi. Są to oczywiście przypuszczenia nie mające jednakże charakteru bezpośredniego dowodu naukowego.

2. Początki osadnictwa tatarskiego na Litwie

Napływ ludności tatarskiej na Litwę w pierwszej połowie XIV stulecia nie został szczegółowo opisany w źródłach. Najwięcej informacji na ten temat przynosi dopiero korespondencja ks. Witolda z Krzyżakami, i to głównie z XV w. Jeżeli trzymać się tego, co przekazały znane nam materiały, to można wnioskować, że Tatarzy, jeżeli w XIV w. przebywali na Litwie, to raczej sporadycznie, co wynikało z braku bezpośredniego sąsiedztwa Wielkiego Księstwa Litewskiego ze Złotą Ordą. Według Jerzego Wiśniewskiego „większa grupa Tatarów napłynęła w granice państwa litewskiego dopiero pod koniec XIV w. po bitwie na Kulikowym Polu (1380 r.), a głównie w latach 1391, 1395, 1409-1412 w wyniku walk wewnętrznych w ordzie i przegranych wojen. Wśród przybywających byli zarówno dobrowolni emigranci, zbiegli pretendenci do tronu, członkowie rodu panującego, najemnicy, jak też jeńcy wojenni (np. 1397 r.)”⁴⁰.

Okolo połowy XIV wieku ekspansja litewska na Wschodzie przybrała na sile. Litwa sięgnęła rubieży Tatarszczyzny⁴¹. Fakt ten mógł mieć wpływ na zjawisko napływu ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim. Napływ ludności tatar-

³⁹ K. M o s z y ń s k i, *Ludy pasterskie*, Kraków 1953, s. 334.

⁴⁰ J. W i ś n i e w s k i, *Osadnictwo tatarskie w Sokólskiem i na północnym Podlasiu*, „Rocznik Białostocki”, t. 16, 1989, s. 327.

⁴¹ R. B a t ũ r a, *Lietura tautų kovoje prieš Aukšo Ordo. Nuo Batu antpludžio iki musio prie Melynųjų Vandenu*, Vilnius 1975; M. K o n o p a c k i, *Les Musulmans en Pologne*, „Revue des Etudes islamiques”, 1968, s. 116.

skiej na Litwę nie ustał wraz z pojawieniem się na dziejowej widowni Chanatu Krymskiego. Zmagania z Tatarami krymskimi przybrały na sile po przyjęciu zwierzchnictwa tureckiego przez chana Mengli Gireja w 1478 r.⁴²

Czy istniały wcześniejsze, z początków XIV w., migracje tatarskie na Litwę i jaki miały one charakter: wychodźstwo polityczne, emigracja ekonomiczna czy też zaciąg do wojska? Znamy również odwrotny kierunek migracji tatarskich. W tej materii pomocny jest przekaz Macieja Strykowskiego informujący o usuwaniu Tatarów przez władców Litwy z Podola Litewskiego⁴³. Sporo być może na ten temat znajdziemy w średniowiecznych archiwach poszczególnych państw-księstw ruskich. Wiemy o obecności ludności tatarskiej w państwie moskiewskim. Według Lwa Gumilowa „Ruś nie była prowincją Ułusu Mongolskiego, ale krajem sojuszniczym, płacącym wielkiemu chanowi podatek na utrzymanie wojska, które było Rusi potrzebne”⁴⁴. Zdaniem wspomnianego uczonego „księstwa ruskie, które odmówiły sojuszu z Ordą, zostały zagarnięte częściowo przez Litwę, częściowo przez Polskę i los ich był bardzo smutny”⁴⁵. Warto jedynie dodać, że przytoczona ocena niewiele już ma wspólnego z nauką!

Najstarsze wzmianki źródłowe o pobycie Tatarów na Litwie odnoszą się do czasów rządów Giedymina (1315-1341), do pierwszej połowy XIV wieku. Jedną z nich, pióra Macieja Strykowskiego, przekazuje wiadomość o uczestnictwie wojsk tatarskich w zmaganiach Litwinów w 1319 r. z Krzyżakami, kiedy to Giedymin „miał w pogotowiu niepoślednie wojsko z Litwy, Rusi i Tatar zebrane”⁴⁶. Kwestią zasadniczą w procesie analizy owego przekazu powinno być to, w ile dziesięcioleci po wspomnianym wydarzeniu powstała informacja. Nie znamy też „informatora” kronikarza. A jego sposób obchodzenia się ze źródłami historycznymi jawi się jako typowy dla tamtych czasów.

Przekazana przez Macieja Strykowskiego wiadomość nie znajduje potwierdzenia w kronikach zakonnych, które nie wspominają o podboju Żmudzi w 1319 r. przez Krzyżaków ani tym bardziej o zdobyciu Jurborka i Kowna, ani o porażce Zakonu, ani też o obecności wojsk tatarskich w armii Giedymina⁴⁷. Trudność jej akceptacji leży w tym, iż opisane przez Strykowskiego wydarzenia w 1319 r. nie znajdują potwierdzenia w kronikach pruskich. W związku z tym nasuwa się pytanie o ich autentyczność. O to, czy zapis zasługuje na zaufanie. Skąd szesnastowieczny dziejopis tę wiadomość zaczerpnął? I dlaczego pojawiła się ona w *Kronice*?

Nie zawsze tekst *Kroniki* zgadza się z informacjami zawartymi w innych źródłach. Stąd też należy poświęcić jej nieco uwagi. Trudno zaprzeczyć, iż ambicją Strykowskie-

⁴² L. Podhorodecki, *Chanat Krymski i jego stosunki z Polską w XV-XVIII w.*, Warszawa 1987.

⁴³ M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi...*, Warszawa 1846, t. 2, s. 7.

⁴⁴ L. Gumilow, *Od Rusi do Rosji*, s. 126.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ M. Strykowski, *Kronika polska, litewska i wszystkiej Rusi...*, t. 1, s. 360.

⁴⁷ L. Rogalski, *Dzieje Krzyżaków oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prussami*, t. 1, Warszawa 1846, s. 424.

go było zbieranie wiadomości godnych zaufania⁴⁸. Nie kwestionujemy też w tym wypadku jego dobrej wiary, aczkolwiek historycy zarzucają mu kreację nieistniejącej rzeczywistości⁴⁹. Julia Radziszewska w pracy *Ze studiów nad latopisarstwem litewsko-ruskim* zwróciła uwagę na fakt, iż „charakterystyczna dla Strykowskiego metoda wolnej i swobodnej interpretacji źródeł i kompilacji opartych na wielu różnych informacjach, pozwoliła mu na redakcję nowego przekazu, który zamieścił częściowo w *Kronice* drukowanej (gdzie może nawet trzyma się źródeł ściślej), a znacznie obszerniej w poemacie *O początkach*, a chociaż w zasadniczym zrębie wierny był źródłom, w wielu miejscach je uzupełniał fantazją twórczą bądź na drodze porównań czy obserwacji”⁵⁰.

Tymczasem wiadomość ta, poprzez *Historiae Lithuaniae* Wojciecha Wijuka Kojałowicza, dostała się do rozprawy Antoniego Muchlińskiego⁵¹. W 1929 r. Stanisław Dziadulewicz, nie zaglądając do *Kroniki* Strykowskiego, na której oparł się Kojałowicz⁵², sugerując się prawdopodobnie sądem Juliana Bartoszewicza, napisał, że „w jednej z bitew z Krzyżakami [...] brali udział i Tatarzy, zajmujący nawet w szyku bojowym jedno ze stanowisk czołowych”⁵³. Po Dziadulewiczu wiadomość o walkach z Zakonem w 1319 r. przytoczył wybitny polski orientalista, filolog, Ananiasz Zajączkowski pisząc: „Wiemy, że w roku 1319 Tatarzy brali udział po stronie księcia litewskiego Giedymina w bitwie z Krzyżakami”⁵⁴. Trudno powiedzieć, jak to się stało, że ten znakomity uczony nie sięgnął ani do kronik pruskich, ani też do odpowiedniej literatury przedmiotu, że zadowolił się uwagami poczynionymi we wstępie do *Herbarza* przez Stanisława Dziadulewicza. Podany przez Macieja Strykowskiego opis wydarzeń 1319 r. współcześnie powtórzyli Aleksander Dubiński i Jacek Sobczak⁵⁵.

Kolejna wiadomość o Tatarach w państwie litewskim pochodzi z franciszkańskiego annału. Została ona zapisana pod r.1324. Dowiadujemy się z niej, że: „Fratres nostri mittuntur ad praedicandam religionem Christianam in terris Litavis (Lithuanis), ubi invenerunt totam gentem adhuo immersam in erroribus gentilium et

⁴⁸ M. S t r y k o w s k i, *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego...* oprac. J. Radziszewska, Warszawa 1978, s. 329; Z. W o j t k o w i a k, *Zapoznane dzieło kronikarza-poety*, „Kwartalnik Historyczny”, 1981, s. 487.

⁴⁹ Z. W o j t k o w i a k, *op. cit.*, s. 478.

⁵⁰ J. R a d z i s z e w s k a, *Ze studiów nad latopisarstwem litewsko-ruskim*, [w:] *Słowianie w dziejach Europy. Studia historyczne ku uczczeniu 75. rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej Profesora Henryka Łowmiańskiego*, Poznań 1974, s. 192.

⁵¹ A. M u c h l i Ń s k i j, *Izsledovanie o proischożdenii i sostajani litovskich tatar*, Petersburg 1857, s. 54.

⁵² Ł. G o ł ę b i o w s k i, *O dziejopisach polskich, ich duchu, zaletach i wadach*, Warszawa 1826, s. 168.

⁵³ S. D z i a d u l e w i c z, *Herbarz rodzin tatarskich w Polsce*, Wilno 1929, s. XIV.

⁵⁴ A. Z a j ą c z k o w s k i, *Elementy tureckie na ziemiach polskich*, „Rocznik Tatarski”, 1935, s. 203; por. L. K r y c z y Ń s k i, *Tatarzy litewscy w wojsku polskim w powstaniu 1831 roku*, „Rocznik Tatarski”, 1932, s. 113.

⁵⁵ A. D u b i Ń s k i, *Charakterystyka języka Tatarów polsko-litewskich*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 14: 1981 (właściwie 1982 r.), s. 83; J. S o b c z a k, *op. cit.*, s. 14; por. R. W o j n a, *Wielki świat nomadów*, s. 263.

cultui ignis addictam, atque in eius medio Scythas, advenas ex regionibus cuiusdam Chani, qui in suis precibus Asiatica lingua utuntur”⁵⁶.

Historycy w przytoczonej wiadomości widzieli początek osadnictwa tatarskiego na Litwie. Taki właśnie pogląd głosił Antoni Muchliński⁵⁷. Podobnie postąpił Julian Bartoszewicz⁵⁸. Stanisław Dziadulewicz dostrzegł w onych Scytach „emigrantów, których musiało być [...] niemało, skoro zwrócili oni na się uwagę franciszkanina Łukasza Waddinga”⁵⁹. Początek kolonizacji uczony przesuwają na rok 1319, uzasadniając to możliwością otrzymania przez Tatarów „w nagrodę zasług [...] we władanie dożywotnie na prawie lennem ziemię”. A ponieważ było ich niewielu, dlatego rychło się asymilowali, o czym świadcząby cały szereg nazwisk rodów, w połowie XIV stulecia niewątpliwie litewsko-ruskich, mających etymologię wschodnią, np. Akszak, Berendej, Kierdej, Kirkor i Korsak⁶⁰.

Ananiasz Zajczkowski utrzymywał, że w 1319 r. Tatarzy wspomagali księcia Giedymina w zmaganiach z Krzyżakami. „Widocznie oddziały te przynajmniej częściowo pozostały na Litwie, bo w kilka lat potem, w roku 1324, franciszkanin Łukasz Waddingo, mówiąc w swej kronice o ludności Litwy, wspomina, że są tam «Scytowie, przybysze z ziemi jakiegoś chana, którzy w modlitwach posiłkują się językiem azjatyckim»”⁶¹.

Stanisław Kryczyński twierdził, iż „pierwsze wiadomości o kolonizacji tatarskiej [...] odnoszą się do początków XIV stulecia”. Autor *Tatarów litewskich* tezę swą oparł na założeniu o posiłkowanie Giedymina i Olgerda przez Tatarów z Kipczaku. To zaś pozwoliło mu wysunąć twierdzenie o osiedleniu zaciężnego wojska tatarskiego na ziemiach książąt litewskich „przy grodach i zamkach”⁶².

Roman Batura, autor wydanej w 1975 r. w języku litewskim rozprawy o walce państwa litewskiego z Tatarami, nie był pewny istnienia osadnictwa tatarskiego w czasach Giedymina. Uczony formułował swe wątpliwości opierając się na spostrzeżeniach Tadeusza Królikowskiego. Ograniczył się on przy tym do zreferowania poglądów recenzenta *Tatarów litewskich*. Ten zaś w swej ocenie zwrócił uwagę na

⁵⁶ L. W a d d i n g o, *Annales Ordinis Minorum ab a.1208 ad a.1540*, t. 1, Lugduni 1672, s. 459 [scio: A. M u c h l i Ń s k i j, *op. cit.*, s. 54].

⁵⁷ A. M u c h l i Ń s k i j, *op. cit.*, s. 54.

⁵⁸ J. B a r t o s z e w i c z, *Pogląd na stosunki Polski z Turcyą i Tatarami...* [w:] *Koran z arabskiego przekład polski Jana Murzy Tarak Buczackiego Tatar z Podlasia*, Warszawa 1858, s. 279.

⁵⁹ S. D z i a d u l e w i c z, *op. cit.*, s. XV; por. K. C h o d y n i c k i, *Próby zaprowadzenia chrześcijaństwa na Litwie przed rokiem 1386*, „Przegląd Historyczny”, 1914, s. 215-319.

⁶⁰ *Ibidem*, s. XIV-XV.

⁶¹ A. Z a j a c z k o w s k i, *op. cit.*, s. 203.

⁶² L. K r y c z y Ń s k i, *op. cit.*, s. 5. Autor *Tatarów litewskich* miał niewątpliwie rację, kiedy pisał o osiedleniu Tatarów „przy grodach i zamkach”. Wskazuje na to m.in. rozlokowanie osad tatarskich w królewskich, w okolicach Krewa, przypuszczalna obecność Tatarów w Krewie (ulica Tatarska) oraz osadnictwo tej społeczności w pobliżu Oszmiany, gdzie była rezydencja księżęca z zamkiem i dworem (por. Cz. J a n k o w s k i, *Powiat oszmiański. Materiały do dziejów ziemi i ludzi*, Petersburg 1897, cz. 1, s. 14; cz. 2, s. 224, 226).

fakt, iż w drugim wydaniu dzieła Waddinga nie znalazł, w pierwszych sześciu tomach, jakiegokolwiek informacji o przybyszach „z kraju jakiegoś chana”. A chociaż w tomie siódmym natknął się pod 1324 r. na wzmiankę o Litwie i Giedyminie, lecz i tam nie było wiadomości o „Scytach” i o ich azjatyckim języku⁶³.

Ostrożne w tej sprawie stanowisko zajął Jacek Sobczak, określając przytoczony przez Antoniego Muchlińskiego cytat, jako „pochodzący *rzekomo* [wyróżnienie – K. G.] z *Kroniki L. Waddingo*”⁶⁴. Łatwa do zrozumienia rezerwa badaczy znajdowała racjonalne uzasadnienie w fakcie, że nikt z nich nie dotarł do egzemplarza annału wykorzystanego przez Antoniego Muchlińskiego, aczkolwiek żaden z badaczy nie zakwestionował istnienia takiegoż. Przedstawiony przez Tadeusza Królikowskiego problem braku informacji o Tatarach w kolejnym wydaniu *Annales Minorum* jeszcze nie przesądzał o obecności „Scytów” na Litwie około r. 1324. Ale też stanowił sygnał, iż możemy mieć do czynienia z kreowaniem nowej historycznej rzeczywistości.

Trudno dociec, co było przyczyną „pominięcia” wzmianki w następnym wydaniu, w kolejnych edycjach roczników franciszkańskich, albo też gdzie dziś znajduje się owe pierwsze wydanie *Annales*. Zwróćmy uwagę, że ów przekaz jest tak doskonały, jak może być tylko doskonała wiedza o islamie orientalisty Antoniego Muchlińskiego. Wiedza franciszkańskiego mnicha jest zastanawiająca, na co uwagę zwrócił Jacek Sobczak. A sama obecność franciszkanów na Litwie doskonale komponuje się z zachowaną tradycją o męczeńskiej śmierci trzech minorytów straconych w nurty Wilejki z Góry Trzykrzyskiej w Wilnie przez pogaństwo litewskie. Dotychczasowej interpretacji wspomnianej zapiski, znanej jedynie z dzieła Muchlińskiego, nie daje wiary Jan Tyszkiewicz. W swojej znakomitej pracy *Tatarzy na Litwie i w Polsce* pisze on, że „hipoteza jakoby prześladowania religijne za czasów Uzbeka (1321-1342), szerzącego siłą islam w swoim państwie, spowodowały emigrację pogańskich «Tatarów» (Mongolów? Kipczaków? Bułgarów nadwołżańskich?) na Litwę, nie ma dostatecznych podstaw źródłowych. Grupy opuszczające wówczas Ordę z powodów religijnych nie musiały udawać się na daleką północ, na tereny pod każdym względem odmienne od dotychczasowego osiedlenia”⁶⁵. W 1323 r. Giedymin pisze do papieża z prośbą o zakonników lub księży dla litewskich katolików. I oto zjawiają się oni na Litwie w 1324 r. i zaraz napotykają tu modlących się w języku azjatyckim Tatarów. Antoni Muchliński ów historyczny szczegół ujawnił około 1858 r. W 1836 r. *Historię miasta Wilna* opublikował Michał Baliński. W latach 1840-1842 kolejna monografia miasta (*Wilno od początków jego do roku 1730*) wyszła spod pióra Józefa Ignacego Kraszewskiego. Nie bez znaczenia dla klimatu tamtych czasów pozostawała twórczość literacka Władysława Syrokomli⁶⁶.

Istnieją też inne racje. Jakkolwiek by to paradoksalnie zabrzmiało, zagadnienie

⁶³ T. Królikowski, rec.: L. Kryczyński, *Tatarzy litewscy...*, „Ateneum Wileńskie”, t. 13: 1938, s. 300; R. Batura, *op. cit.*, s. 77.

⁶⁴ J. Sobczak, *op. cit.*, s. 16.

⁶⁵ J. Tyszkiewicz, *Tatarzy na Litwie i w Polsce. Studia z dziejów XIII-XVIII w.*, Warszawa 1989, s. 146.

⁶⁶ J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 207 sqq.

falszowania źródeł historycznych czy wręcz tworzenia nowych bynajmniej nie zajmowało zawsze w badaniach historycznych miejsca centralnego. Co więcej, tematyka ta nie znajdowała miejsca w programach nauczania. Właściwie poza nielicznymi przykładami niewiele możemy powiedzieć o amplifikacjach XIX-wiecznych historyków⁶⁷, których rozprawy z racji trudnego dostępu do wielu zagranicznych archiwów pozostają fundamentem naszej wiedzy historycznej o tamtych odległych czasach.

Współcześnie w badaniach nad historią osadnictwa tatarskiego na Litwie dokonuje się przewartościowanie przejawiające się w odchodzeniu od ustaleń młodego i niedoświadczonego, aczkolwiek niezwykle zdolnego historyka Stanisława Kryczyńskiego i jego znakomitych poprzedników. Dotąd, z racji różnych uwarunkowań, rozpoznawany ogrom materiału źródłowego próbowano porządkować według wizji nakreślonej przez Kryczyńskiego, zapominając o wieku owego badacza, kiedy pisał on swoich *Tatarów Litewskich*, nie mając głębszego naukowego doświadczenia. Niestety, przedwczesna śmierć badacza nie pozwoliła na przeprowadzenie przezeń niezbędnych korekt, a wojna dokonała spustoszeń w archiwach. Tymczasem nowe, wciąż szybkim tempem przyrastające informacje źródłowe, począwszy od lat siedemdziesiątych XX w., domagały się wręcz rzetelnego wykorzystania. Podobnie rzecz się przedstawia ze znanym już materiałem źródłowym.

Prace powstałe na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. nie zdołały wyrzucić takiego wpływu na dalszy kierunek badań tatarologicznych co wspomniana już rozprawa Stanisława Kryczyńskiego, której kolejne „wcielenia” publikowano jeszcze do końca minionego stulecia.

Problematykę osadnictwa tatarskiego na Litwie poruszają artykuły Piotra Borawskiego, ogłoszone w „Przeglądzie Orientalistycznym” (1977 r.) oraz w miesięczniku „Novum” (1978 r.)⁶⁸. Badacz ten upatrywał genezę obecności Tatarów na Litwie w islamizacji Kipczaku, którą przeprowadził w Złotej Ordzie chan Uzbek. Według P. Borawskiego, spotkani przez franciszkanów Tatarzy to najprawdopodobniej wychodzący z Kipczaku, zwolennicy starej mongolskiej tradycji i wiary, „którzy chcąc pozostać przy religii przodków musieli szukać schronienia u pogańskich Litwinów”⁶⁹.

Łączenie obu wydarzeń, z 1319 i 1324 r., spotkało się z krytyczną oceną Jacka Sobczaka. „Od czasu opublikowania pracy A. Muchlińskiego w historiografii polskiej i rosyjskiej utrwaliło się przekonanie, że najprawdopodobniej tych Tatarów zauważył jeden z franciszkanów wysłanych w celach misyjnych na ziemię litewskie, i że wieść o tym dostała się na karty kroniki, której autorem był Luca Waddingo. In-

⁶⁷ Por. T. N a r b u t t, *Dzieje narodu litewskiego*, t. 1-9, Wilno 1835-1841; por. H. Ł o w m i a ń s k i, *Sfalszowany opis obwarowania miasta Wilna*, „Ateneum Wileńskie”, 1925, s. 82-94 (odbitka).

⁶⁸ P. B o r a w s k i, *Z dziejów kolonizacji tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim i w Polsce (XIV-XVII w.)*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1977, nr 4, s. 291-304; idem, *Etapy kolonizacji tatarskiej w państwie polsko-litewskim XIV-XVIII wieku*, „Novum”, 1978, nr 8-9, s. 123-150.

⁶⁹ Idem, *Etapy...*, s. 126-127.

formację tę, podaną przez A. Muchlińskiego, bez sprawdzania powtórzyli J. Bartoszewicz, F. N. Dobriański, D. Aleksandrowicz-Nasyfi, J. Stankiewicz, S. Dziadulewicz i w końcu S. Kryczyński. Wiadomość tę spotkać też można w pracach powojennych, chociaż na konieczność jej zweryfikowania zwrócił uwagę T. Królikowski recenzując monografię S. Kryczyńskiego⁷⁰.

Dotąd żaden z badaczy, z wyjątkiem J. Sobczaka, nie dokonał rozbioru krytycznego zapiski. „Z tekstu przytoczonego przez A. Muchlińskiego, a pochodzącego rzekomo z *Kroniki* L. Waddingo, nie wynika, aby misjonarz franciszkański spotkał tatarskich wyznawców szamanizmu czy dawnej religii Mongołów. Wręcz przeciwnie, z urywka tego można by raczej wnioskować, że owi Scytowie, o których w nim mowa, to wyznawcy islamu. Przemawiałby za tym fakt, że zwrócono w nim uwagę na element modlitw, który jest charakterystyczny dla islamu, a przy tym przez swą jawność i powtarzalność łatwy do obserwacji. Znamienna jest też kwestia języka, tak silnie podkreślona w rzekomym przekazie kronikarza. Z przytoczonego przez A. Muchlińskiego tekstu wynika, że język używany w trakcie modłów był językiem azjatyckim. Ze sformułowania tego zdaje się wyływać jednak jeszcze coś innego, a mianowicie, że nie był to język używany na co dzień przez modlących się. Mógł więc to być język arabski, w którym – zgodnie z nakazami islamu – powinni się modlić jego wyznawcy⁷¹. Uwagi uczonego niewątpliwie mocniej uwiarygadniały analizowany wcześniej przekaz źródłowy, ale też i nie przesądzały kwestii jego autentyczności czy zamierzonego fałszerstwa. Doświadczenie zawodowe Jacka Sobczaka kazało mu odnieść się do źródła z dużą dozą ostrożności, co też i czynił, pisząc o źródle jako o „pochodzącym rzekomo” z franciszkańskiej *Kroniki*. Więcej nie zdołano wówczas wyjaśnić.

Podane przez Waddinga fakty nie są bynajmniej jedynym źródłem informacji o obecności Tatarów w państwie Giedymina. Znamy bowiem fakt bytności poselstwa chana Uzbeka na Litwie w 1324 r. Pozostaje rozstrzygnąć, czy oba przekazy źródłowe mówią o jednym i tym samym zdarzeniu, czy też każde o innym.

Interesujące spostrzeżenia przynosi analiza okoliczności, wśród których dojść miało do powstania obu wspomnianych informacji⁷². Przybycie minoritytów na Litwę

⁷⁰ J. Sobczak, *op. cit.*, s. 14-15; por. A. Dubiński, *op. cit.*, s. 83.

⁷¹ J. Sobczak, *op. cit.*, s. 16-17. W kolejnej pracy poświęconej historii litewskich wyznawców islamu J. Sobczak przedstawił następująco swój stosunek do zapiski Waddinga: „A. Muchliński w swojej pracy *Issledowanije o proischoźdienii*, s. 54, 119 i 166 podał nieprawdziwą informację o przekazie kronik L. Waddingo odnośnie do osiedlenia się na Litwie Tatarów w czasach Gedymina. Ta bałamutna informacja była następnie powtarzana m.in. przez S. Kryczyńskiego i P. Borawskiego” (J. Sobczak, *Czy tatarska...*, s. 473, w przypisie 39).

⁷² Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, iż informacja o pobycie na Litwie Tatarów w 1324 r. znana jest badaczom jedynie za pośrednictwem A. Muchlińskiego. W drugim wydaniu – tzw. rzymskim – brak takowej (T. Królkowski, J. Sobczak; por. egzemplarz dzieła w Bibliotece Ossolineum). J. Sobczak naocznia również i to, że dzieło ukazywało się w latach 1629-1648, a nie w 1672 r., że tytuł roczników winien brzmieć *Annales in quibus res omnes trium...* a nie *Annales Orbis Minorum ab a. 1208 ad a. 1540* (por. J. Sobczak, *op. cit.*, s. 14).

należy odnieść do pierwszych lat rządów Witenesa (1295/96-1315)⁷³. Władca ten już w 1298 r. po raz pierwszy ujawnił swe zamiary zaprowadzenia chrześcijaństwa⁷⁴. W latach 1311-1312 wystąpił z propozycją przysłania na Litwę dwóch „braci mniejszych”. Byli oni w każdym razie w Wilnie w chwili najazdu krzyżackiego w 1324 r. Potwierdza to wiadomość o spaleniu kościoła franciszkańskiego pod wezwaniem św. Mikołaja⁷⁵. Rok zapisania informacji nie był przypadkowy. W latach 1322-1323 Giedymin podjął próbę interwencji przeciwko Krzyżakom u papieża Jana XXII i u innych władców Europy Zachodniej, oskarżając Zakon o niedopuszczanie do chrztu Litwy⁷⁶. W 1325 r. finalizował on przymierze z Władysławem Łokietkiem przez ślub królewicza Kazimierza z Anną Giedyminówną. Przyczyną aliansu było niebezpieczeństwo krzyżackie grożące obu kontrahentom⁷⁷. Nie można również wykluczyć szukania przez Giedymina pomocy w Złotej Ordzie, gdzie władzę sprawował chan Uzbek. Jego też posłów – jak wspomnieliśmy – przyjmował Giedymin w Wilnie w 1324 r.⁷⁸

W jakich relacjach pozostają opisywane wydarzenia nie sposób dociec. Czy możemy je traktować oddzielnie, czy też jako jedno zdarzenie. Czy wreszcie dają one początek stałej obecności Tatarów na Litwie ściślejszej? Przez wysunięcie na czoło potrzeby konfrontacji obu wydarzeń nie chcemy bynajmniej twierdzić, że genezę obecności na Litwie ludności tatarskiej należałoby przesunąć z końca na początek XIV stulecia, że wspomniane fakty pozwalają już na rewizję ustaleń poczynionych przez Stanisława Kryczyńskiego. Nic bardziej mylnego. Uznajemy konieczność zmian w znanym nam obrazie rozwoju osadnictwa tatarskiego na Litwie. Jednak wszystkie te zmiany muszą być naukowo uzasadnione. Każda z nich musi koniecznie przyczyniać się do lepszego wyjaśniania funkcjonowania owych „okruchów historii”.

Henryk Łowmiański pisząc o przymierzu polsko-litewskim z 1325 r. odrzucił sugestię o antytatarskim jego charakterze, uzasadniając to tym, że w polityce obu sojuszników sprawa tatarska nie odgrywała jeszcze większej roli i mogła stanowić co najwyżej drugorzędny motyw zbliżenia⁷⁹. Jeżeli nawet Władysław Łokietek zamyślał o krucjacie „contra scismaticos, Tataros paganos aliisque permixtas nationes

⁷³ H. P a s z k i e w i c z, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. 1: *Litwa a Moskwa w XIII i XIV wieku*, Warszawa 1933, s. 256.

⁷⁴ K. C h o d y n i c k i, *Próby zaprowadzenia chrześcijaństwa na Litwie przed r. 1386*, „Przegląd Historyczny”, t. 18: 1914, s. 260.

⁷⁵ F. K o n e c z n y, *Dzieje Rosyi*, t. 1, s. 349; A. P r o c h a l s k a, *Stosunki Krzyżaków z Giedyminem i Łokietkiem*, „Kwartalnik Historyczny”, 1896, s. 1-66; W. S t a i c h, *Chrzczyciele Litwy. Udział polskich Franciszkanów w nawracaniu ludu litewskiego*, Wilno 1935, s. 19-20; J. O c h m a n s k i, *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu. Ustrój i uposażenie*, Poznań 1972, s. 58.

⁷⁶ J. O c h m a n s k i, *Historia Litwy*, s. 46.

⁷⁷ H. Ł o w m i a n s k i, *Agresja zakonu krzyżackiego na Litwę w wiekach XII-XV*, „Przegląd Historyczny”, t. 1954, s. 353-354.

⁷⁸ *Liv-Esth-und Kurländisches Urkundenbuch*. Ed. F. G. Bunge, t. 6, Riga 1873, nr 3073, s. 481.

⁷⁹ H. Ł o w m i a n s k i, *Agresja...*, s. 354.

infodelium”, uzyskując w 1325 r. od papieża pełną absolicję dla walczącego rycerstwa polskiego⁸⁰, to i tak nie mógł liczyć na jej realizację, choćby ze względu na opory Litwinów obligowanych do współpracy z Kipczakami. Zbieżność w czasie przymierza z Łokietkiem, które stanowiło rozwinięcie porozumienia zawartego jeszcze z Witenesem („Et extunc rex Polonie predictus contacta amicitia cum rege Litwinorum Vyten nomine, cuius filiam filius regis Polonie duxit in uxorem, inceptit impetere terram Pomeranie”⁸¹) z obecnością poselstwa tatarskiego na Litwie świadczyłoby o rozległości działań dyplomacji litewskiej. Zagrożona od Teutonów monarchia mogła przetrwać mając bezpieczne granice z pozostałymi państwami. Stąd usilne zabiegi o stabilizację stosunków z Polską. Bezpośrednią przyczyną zbliżenia były zbrojne wyprawy Krzyżaków na Litwę, organizowane nie tyle dla jej podboju, ile dla wyniszczenia przeciwnika⁸².

Informacja *Annales* nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, kim byli owi „sycytyscy” przybysze. Pojawienie się Tatarów na Litwie było związane ze służbą wojskową, czemu świadectwo daje szesnastowieczne sprawozdanie złożone w 1558 r. sułtanowi Sulejmanowi przez nieznanego z imienia Tatara z Litwy⁸³.

Tatarzy dość często wspomagali książąt litewskich swoim wojskiem. O pomoc do Ordy zwracał się w 1345 r. książę piński Narymunt⁸⁴ oraz Michajfuszka, syn Zygmunta Kiejstutowicza, któremu chan Said Achmed dopomógł w zajęciu Kijowa⁸⁵.

W pierwszej połowie XIV w. Litwa sięgnęła po władzę nad Rusią. Na wschodzie w 1326 r. opanowali Litwini Mińsk⁸⁶, w 1337 r. Siewierszczyznę, po którą sięgnął Olgierd od strony Smoleńska⁸⁷, na południowym wschodzie – Kijów około 1320 r.⁸⁸, a ostatecznie około 1367 r.⁸⁹, Podole w latach 1345-1350⁹⁰, Pińsk i Turów przed rokiem 1340⁹¹, a jeszcze wcześniej, bo już w 1319 r. – Wołyń⁹². Podbój ziem ruskich przez Litwinów nie wpłynął na pogorszenie stosunków ze Złotą Ordą, zwłaszcza

⁸⁰ H. P a s z k i e w i c z, *Ze studiów nad polityką polską, litewską i krzyżacką Bolesława Jerzego ostatniego księcia Rusi halicko-włodzimierskiej*, „Ateneum Wileńskie”, 1924, s. 35.

⁸¹ *Chronica Olivensis Auctore Stanislao Obbato Olivensi*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 327.

⁸² H. Ł o w m i a ń s k i, *op. cit.*, *passim*.

⁸³ *Zdanie sprawy...*, s. 12 sqq.

⁸⁴ F. S t a d n i c k i, *Synowie Giedymina, wielko-władcy Litwy. Monwid, Narymunt, Jewnuta, Koriat*, Lwów 1881, s. 8.

⁸⁵ L. K o l a n k o w s k i, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, t. 1: 1377-1499, Warszawa 1930, s. 259.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 6.

⁸⁷ A. J a b ł o n o w s k i, *Historia Rusi południowej do upadku Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1912, s. 98.

⁸⁸ J. L e l e w e l, *op. cit.*, s. 146.

⁸⁹ S. M. K u c z y ń s k i, *Studia z dziejów Europy wschodniej X-XVII w.*, Warszawa 1965, s. 173.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 158; A. J a b ł o n o w s k i, *Historia Rusi...*, s. 83.

⁹¹ J. O c h m a ń s k i, *Historia Litwy*, s. 46.

⁹² J. L e l e w e l, *op. cit.*, s. 146.

cza że miejscowa ludność w dalszym ciągu płaciła „wychód” do Ordy, np. Podole – jeszcze do XV wieku⁹³.

Ta podwójna zależność Rusi widoczna jest szczególnie na przykładzie Kijowa, gdzie w drugiej połowie XIV wieku, w czasach rządów księcia Włodzimierza Olgierdowicza, tłoczono monety, na których występował znak tamgi tatarskiej. Był on symbolem zależności księcia litewskiego od Ordy⁹⁴. Echa tamtych wydarzeń odnajdujemy w jarłyku Mengli Gireja z 1506 r., gdzie czytamy: „wielkij car Tochtamysz dał wielkiemu kniaziu Witowtu Kijew y Smolensk, y inszyie hordy, y predok nasz car Tochtamysz na vse to dał iarłyki swoi”⁹⁵.

Wraz z objęciem rządów na Litwie przez księcia Olgierda (1345-1377) stosunki litewsko-polskie uległy pogorszeniu. Przyczyną kryzysu był spór o Ruś Halicką⁹⁶. W tymże czasie czambuły tatarskie posiłkowały Litwinów w ich wyprawach na polskie Podole w latach 1350 i 1352⁹⁷. Wiadomość o najeździe Tatarów w 1352 r. na Podole odnajdziemy również w źródłach pruskich, gdzie czytamy, że „In Martio Tartari et Ruteni pagani cum multis legionibus armatorum contra regem Cracoviae intrant Poloniam”⁹⁸. Według tradycji przechowywanej przez litewskich Tatarów, część ułusów chana Dżanibeka, uczestnicząca w tych wyprawach, osiedliła się w Wielkim Księstwie Litewskim⁹⁹. Szkopuł w tym, że informacja pochodzi z 1558 r. i że jest to czas, kiedy pod wpływem oddziaływania polskiej kultury szlacheckiej litewscy Tatarzy tworzą własne herby rodowe, nawiązując do stepowej tradycji tatarskich mieszkańców Krymu, kiedy u władców Chanatu Krymskiego zabiegają o potwierdzenie swojego arystokratycznego pochodzenia, wreszcie kiedy pod wpływem okcydentalizacji Wielkiego Księstwa Litewskiego zabiegają dla siebie o przynależność do stanu szlacheckiego. Przesłanie *Risalei* jest takie: Tatarzy to lud rycerski, który przybył na Litwę jako sprzymierzeniec, aby walczyć z wrogami tego państwa, nie może on zatem mieć innych praw niż pozostali obrońcy ojczyzny – szlachta litewska i ruska. Wspomniana myśl dozna wzmocnienia w następnym stuleciu pod wpływem prób ograniczenia Tatarom dostępu do praw i wolności szlacheckich.

„W późniejszym czasie chan Dżanibek, nadzwyczaj gorliwy o rozkrzewienie wiary Muhmeda, kilka razy przedsięwziął wyprawy, żeby zawojować Lehistan i oświecić go światłem proroka. Po tych potyczkach wielu Muślimów pozostało w

⁹³ S. M. K u c z y ń s k i, *op. cit.*, s. 177; J. S k r z y p e k, *Południowo-wschodnia polityka Polski od koronacji Jagielly i bitwy nad Worskłą (1386-1399)*, Lwów 1936, s. 100.

⁹⁴ S. M. K u c z y ń s k i, *op. cit.*, s. 173.

⁹⁵ *Metryka litewska* (deinde: ML), ks. 193, f. 18, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem chanem Tatarów perekopskich (1469-1515). Akta i listy*, wyd. K. Pułski, Kraków 1881, nr 78, s. 292.

⁹⁶ J. O c h m a ń s k i, *Historia Litwy*, s. 48.

⁹⁷ *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 9, Warszawa 1975, s. 326-327, 337-338.

⁹⁸ *Aus Heinrich von Rebbdorf, [in:] Scriptorum rerum Prussicarum oder die Geschichtsquellen der Preussischen Vorzeit*. Ed. T. Hirsch (deinde: SRP), Bd. 2, Leipzig 1863, s. 742.

⁹⁹ *Zdanie sprawy...*, s. 12.

tamtych stronach (i na nieszczęście niektórzy, odstąpiwszy od swej religii, zaczęli mówić językiem krajowym, lecz niektórzy zachowują swoją religię)¹⁰⁰.

Przyjrzyjmy się bliżej informacjom zawartym w cytowanym przekazie źródłowym:

1. chan Dżanibek (1342-1357) był niezwykle gorliwy w krzewieniu islamu;
2. kilka razy organizował wyprawy wojenne, żeby zawojować Królestwo Polskie i jego mieszkańców zmusić do przyjęcia islamu;
3. po tych wyprawach wielu muzułmanów (czyt. Tatarów) pozostało „w tamtych stronach”;
4. niektórzy z nich odstąpili od swej konfesji i zaczęli mówić „językiem krajowym”;
5. lecz niektórzy w dalszym ciągu są wierni wierze swoich ojców.

Przejdźmy do analizy tekstu wspomnianych przekazów źródłowych. Oba dotąd w niewielkim stopniu wykorzystywane przez badaczy ze wszelkich miar zasługują na szczególną uwagę. Pozwalają bowiem nie tyle na rekonstrukcję dziejów litewskiej Tatarszczyzny z okresu schyłku XIV stulecia, bo te już wówczas obrosły legendą, ile na uchwycenie konkretnego śladu dostosowywania się społeczności tatarskiej do nowej społeczno-politycznej rzeczywistości w Wielkim Księstwie Litewskim w połowie XVI w.:

- 1) charakterystyka chana Dżanibeka jest zgodna z tym, co podają źródła orientalne (Anonim Iskendera);
- 2) opisywany fakt potwierdzają źródła polskie i pruskie. Informacja o religijnym podłożu ekspedycji jest niezgodna z dotychczasową wiedzą historyczną i jako taka powinna być odrzucona; interpretacja zdarzenia pochodzi zapewne od autora *Risalei*;
- 3) nie wymienia się konkretnego państwa, w którym pozostać mieli Tatarzy. Autor *Risalei* jako miejsce osiedlenia wskazuje Polskę; źródła orientalne nie znają określenia „Tatarzy litewscy”, lecz muzułmanie, względnie Tatarzy z kraju Leh, z Lehistanu. Wynika to z faktu, iż cała tradycja islamska uznawała w swoim czasie dzieje dynastii, nie zaś historię krajów czy też narodów. Tatarzy od samego niemal początku uważali się za poddanych króla polskiego¹⁰¹. Nie powinien zatem dziwić fakt, iż w źródle pojawiają się takie sprzeczności jak wyprawa na Polskę i równoczesne się w niej osiedlenie. Autor *Risalei* nie wie, iż w połowie XIV wieku Tatarzy najechali na Polskę wspólnie z Litwinami, że po wycofaniu się z niej osiedli w Wielkim Księstwie Litewskim. Piszący w dwieście lat po tym wydarzeniu „Anonim”, Koronę i Litwę traktuje on jako jedno państwo, jako Polskę (stąd *Risalei Tatarz Leh*), zaś dynastię Jagiellonów jako ród panujący w państwie polsko-litewskim;
- 4) w narracji autor mówi o porzuceniu przez niektórych Tatarów islamu; również o posługiwaniu się przez muzułmanów językiem krajowym, ruskim;
- 5) trudno ustalić, ilu Tatarów zachowało wiarę przodków.

¹⁰⁰ T. S t a n i s z, *Antoni Muchliński orientalista polski 1808-1877*, „Rocznik Tatarski”, 1935, s. 317.

¹⁰¹ O. G ó r k a, *Uwagi orientacyjne o Tatarach polskich i obcych*, „Rocznik Tatarski”, 1935, s. 155 sqq.

Ze źródła nie wynika, jak liczny był kontyngent wojsk tatarskich, jakie najechano terytoria, jak długo trwała akcja. Tak naprawdę też nie możemy zagwarantować, że opisana przez źródła polskie, pruskie i tatarskie wyprawa wojsk tatarskich na Polskę to ta właśnie. Najwięcej wątpliwości budzi wiarygodność *Risalei*, a to przez sposób przechowywania przez Tatarów informacji historycznych. Jeżeli była to tylko ludzka pamięć, to reszty nie trzeba tłumaczyć. Ale też i mogą istnieć nierozpoznane przez nas źródła informacji o proveniencji krymskiej, względnie najzwyczajszą amplifikacja autora sprawozdania. W przypadku przekazu z XVII w. możemy mówić o powtórzeniu zasłyszanej a ugruntowanej zapewne tradycji. Ważne jest byśmy nie zgubili z pola widzenia informacji o chanie Dżanibeku, znaczącym władcy Złotej Ordy. Potężny chan wspomaga swojego litewskiego sprzymierzeńca. Przypadek, czy mimowolne nawiązanie do emigracji politycznej Tatarów? A zatem Tatarzy i Litwini: równi sobie sprzymierzeńcy czy uciekinierzy zdani na łaskę i niełaskę litewskiego monarchy.

Pozostaje jeszcze określić ducha tradycji i ewentualne sympatie. *Risalei* powstało prawdopodobnie w Stambule. Stąd też i jego głęboka afirmacja islamu. W tekście znajdujemy słowa potępienia dla Tatarów, którzy odstąpili od wyznawanej religii. Z odrzucenia dotychczasowej konfesji wynika posługiwanie się „językiem krajowym”. Odstępcom autor przeciwstawia tych, którzy zostali przy islamie.

Od czasu śmierci chana Uzbeka (1341 r.), ostatniego z wielkich władców Kipczaku, Złota Orda znalazła się na skraju wojny domowej. Tymczasem zgon Iwana Kality (1341 r.) sprawił, że osiągnięta z tak ogromnym nakładem sił i środków przewaga Moskwy zaczęła maleć, tak ku zadowoleniu pozostałych książąt ruskich, jak i jej głównego rywala – Litwy. Walki w stepie połowieckim spowodowały cesję pomniejszych ord tatarskich, z którymi Litwa, wyzyskując stosownie sytuację, mogła bezkarnie walczyć, bez obawy, że ściągnie na siebie całą potęgę kipczacką.

Prowadząc dynamiczną politykę w Europie wschodniej, potrzebował Olgierd do jej urzeczywistnienia znacznej siły zbrojnej. Wobec wiązania jej części przez najezdźców krzyżackich (części o niewątpliwie litewskim składzie etnicznym), pozostawało księciu najmowanie żołnierza takiego, którego postawa względem wodza naczelnego nie budziłaby wątpliwości. Do obrony Litwy od Teutonów najlepiej nadawali się przybysze z odległych krajów tatarskich. Ich posłuszeństwo gwarantowała odmienność rasy, religii i języka, żywe wśród nich więzi rodowej organizacji plemiennych, które do ostatnich niemal czasów dostrzegamy u Uzbeków¹⁰², rodowo-plemienny charakter ich wojsk albo, ściślej, pamięć o stepowej przeszłości¹⁰³ oraz

¹⁰² Z. J a s i e w i c z, *Uzbecy. Studia nad przeobrażeniami społeczno-kulturowymi w XLIX i XX wieku*, Poznań 1969, s. 89; por. B. A. A c h m e d o v, *Gosudarstvo kočevych uzbeckow*, Moskva 1965.

¹⁰³ J. S o b c z a k, *op. cit.*, s. 53. Jest wielce prawdopodobne, że przybysze tatarscy przenieśli na Litwę nie tyle strukturę plemienną-rodową swoich wojsk, ile zostali do niej „wepchani” przez gospodarów litewskich. Warto zauważyć, że organizacja wojskowa Tatarów kształtowała się w tym samym czasie, co znana ze źródeł organizacja chorągiewna wojsk litewskich. Przy znacznym napływie na Litwę tatarskich emigrantów stworzenie takich ram or-

wrodzona niejako bezwzględność w postępowaniu, będąca konsekwencją trudnej egzystencji w stepach. Powyższe przymioty zdecydowały, że osiedlano ich na ziemiach, które ludność tubylcza opuszczała, między innymi na pograniczach; że powierzano im obronę miejsc strategicznych¹⁰⁴; że pielęgnowano ze szczególną troską przymierza z chanami kipczackimi. Echem tych stosunków z Wielką Ordą są jartyki chanów Tochtamysza z 1393 r.¹⁰⁵ i Mendli Gireja do Kazimierza Jagiellończyka z 1479 r.¹⁰⁶

Kontakty litewsko-tatarskie w XIV wieku były z obu stron nie tylko podtrzymywane, ale i pogłębiane wspólną polityką anty moskiewską¹⁰⁷. Tymczasem aktywność polityczną Ułusa Dżuczego osłabiał w owym czasie jego rozpad. Złotą Ordę toczyły walki wewnętrzne, których szczególne natężenie przypadło na lata 1360-1380¹⁰⁸. Kres niepokojom położyło przejście władzy w Kipczaku przez chana Białej Ordy – Tochtamysza – w roku 1380¹⁰⁹. Nastąpiło to po klęsce emira Mamaja na Kulikowym Polu, po której zmuszony był szukać schronienia na Litwie jego syn – Ulaksz¹¹⁰.

Przejście władzy w Złotej Ordzie przez Tochtamysza¹¹¹ otwierało nowy etap w dziejach Ułusu Dżuczego, okres przywracania państwu tatarskiemu jego dawnej świetności. Pierwszym ku temu krokiem był wyraźny zamiar Tochtamysza, jak sugeruje A. Jakubowski, przekształcenia ziem ruskich w ułus rodowy. Temu też służyła wyprawa na Moskwę, jaką podjął w 1382 r. W roku 1387 zorganizował on wyprawę grabieżczą do Mawarannahru. Akcja ta spowodowała konflikt z Timurem. Do pierwszych zmagania z emirem doszło już w końcu 1388 r. W roku 1391, w dolinie rzeki Kundurczy poniósł Tochtamysz dotkliwą klęskę. Ta jednak, aczkolwiek

organizacyjnych osadnictwa tatarskiego stawało się koniecznością. Trudno przychodzi sobie wyobrazić, że ks. Witold organizując wojskowość tatarską jednocześnie rezygnował z części swojej władzy nad Tatarami, godząc się na ich wojskową autonomię. Natomiast pewne jest, że na czele zorganizowanych na Litwie chorągwi tatarskich postawił on przedstawicieli arystokracji tatarskiej, elementu najbardziej świadomego etnicznie, któremu w pewnym sensie zawdzięczamy swoiste plemienne konotacje poszczególnych oddziałów, grup osadniczo-wojskowych. Wspomniana kwestia wymaga dalszych badań, co przy znikomej ilości źródeł jest niezwykle trudne.

¹⁰⁴ M. M o r e l o w s k i, *Zamek najeziorny w Trokach a źródła i formy zachodnie i czarnomorskie (studium z dziejów architektury, urbanistyki i karaimsko-tatarsko-ormiańskiej migracji, „Myśl Karaimska”*, 1946, s. 75-118.

¹⁰⁵ *Jerzyk chana Tochtamysza do polskiego króla Jagielly*, wyd. S. Gołębiowski, „Biblioteka Warszawska”, 1853, s. 574; Z. A b r a c h a m o w i c z, *Dokumenty tatarskie i tureckie w zbiorach polskich, „Przegląd Orientalistyczny”*, 1954, s. 142.

¹⁰⁶ AGAD, KML, ks. 191A, f. 342.

¹⁰⁷ L. K o l a n k o w s k i, *op. cit.*, s. 19.

¹⁰⁸ B. G r e k o w, A. J a k u b o w s k i, *op. cit.*, s. 213 sqq; F. K o n e c z n y, *Dzieje Rosyi*, t. 1, s. 385.

¹⁰⁹ *Patriaršaja ili Nikonovskaja letopis*, [w:] PSRL, t. 11, Moskwa 1965, s. 46.

¹¹⁰ S. K r y c z y Ń s k i, *Początki rodu książąt Glińskich. Prace historyczne ofiarowane w 30-lecie działalności profesorskiej S. Zakrzewskiego*, Lwów 1934 (oddruk); G. S t ö c k l, *Die Entstehung des Kosakentums*, München 1953, s. 129.

¹¹¹ L. G u m i l o w, *Od Rusi do Rosji*, s. 148 sq.

bardzo ciężka, nie zaważyła decydująco ani na pozycji chana Wielkiej Ordy, ani też na losie jego państwa. W połowie kwietnia 1395 r. wojska Tochtamysza starły się z armią Timura w dolinie Tereku. Bój zakończył się klęską Kipczaków, która zachwiała mocarstwową pozycją Złotej Ordy w Europie. Od tego momentu zeszła ona do roli drugorzędno państwa. Osłabienie władzy centralnej spowodowało liczne secesje, z których najpoważniejszą było odpadnięcie Krymu. W latach 1395-1396 Tochtamysz podjął działania zmierzające do przywrócenia swej władzy w Kipczaku. Kiedy jednak znajdował się o krok od sukcesu, napadł na niego Temir Kutłuj. Pokonawszy go „w boju wielkim i zaciętym”, wygnał, a sam „zasiadł na wołzańskim państwie Wielkiej Ordy, a Tochtamysz car uciekł do krajów litewskich”¹¹².

Z walkami Tochtamysza z Tamerlanem wiąże się przybycie na Litwę nowej grupy uciekinierów tatarskich. Po klęsce chana kipczackiego w 1395 r. w dolinie Tereku, część wiernych dotąd mu ułusów schroniła się na Rusi i w Wielkim Księstwie Litewskim. Echa tamtych wydarzeń odnajdujemy w przekazie Ibrahima Paszy Peczewiego, siedemnastowiecznego dziejopisa tureckiego.

„Gdy przyszedł wszechpotężny Timur, to niektórych [Tatarów] uprowadził do niewoli, a innych zaś oddał pod miecz. Niektóre zaś plemiona uciekły do krajów niewiernych Polaków i Moskali i tam osiadły. Od tego czasu istnieje w Polsce 60 osiedli, mających po jednym meczecie. Gdy mówią «chutbe», to odmawiają ją na imię króla polskiego. Mówią, że osiedla ich są dobrze urządzone i kwitnące i może w każdym z nich dałoby się mieć po kilka dzami i mesdzid, lecz niewierni nie pozwalają na to”.

Nietrudno dostrzec, że przytoczony fragment orientalnej kroniki nie przemawia z pozycji samodzielnego informatora. Archetypem dla niej było podanie przechowywane wśród polskich Tatarów. Ibrahim Pasza Peczewi pisząc swą *Tarihi-Peczewi* rozmawiał z sekretarzem Iskendera-paszy imieniem Musa-Kjahja. Ten bowiem przebywając przez dziesięć lat w polskiej niewoli spotykał się z Tatarami litewskimi, od których zaczerpnął powyższe informacje. Poznał on ich dość dobrze, skoro w swoich spostrzeżeniach zawarł wiele interesujących szczegółów o ich życiu codziennym¹¹³.

¹¹² *Patriaršaja ili Nikonovskaja letopis*, [w:] *PSRL*, t. 11, Moskwa 1965, s. 167 sqq.

¹¹³ *Tarihi-Peczewi*, t. 2, Sambuł 1866, s. 472, [scio: H. S. S z a p s z a ł, *O zatracaniu języka ojczystego przez Tatarów w Polsce*, „Rocznik Tatarski”, 1932, s. 36-37]. „Rozpatrując inne wiadomości podane przez autora *Risale-i-Tatari Lech* łatwo zauważymy, że są one bałamutne. Tłumacz relacji A. Muchliński, chcąc wyjaśnić sprawę, jeszcze bardziej ją zagmatwał. Tak np. według relacji władca, od którego «król» litewski dostał pomoc, miał być emir Timur. Muchliński wyjaśnia, że mowa tutaj o Timurze chanie, panującym w Złotej Ordzie w latach 1409-1412. Interpretacja taka jest błędna, ponieważ: 1) mowa tutaj o emirze Timurze nie zaś o chanie Timurze. Wiadomą jest rzeczą, że Timur-Lenk nosił tytuł emira. Niemożliwą jest rzeczą, by Timur chan, syn Timura Kutłuja, wroga klienta Witoldowego Tochtamysza, przeciw któremu wysłał Witold Dżellal-ed-dina, dawał Litwie pomoc. Najprawdopodobniej autor relacji *Risalei-Tatari Leh* piszący swą relację sto sześćdziesiąt lat po wypadkach, pomieszał lub raczej połączył dwa zupełnie odrębne ruchy: a) ruch kolonizacyjny, który odbył się w 1397 r. za czasów Timura-Lenka emira, którego twórcą był Witold i być może stosunki w Kipczaku oraz: b) ruch emigracyjny, który odbył się z inicjatywy synów Tochtamysza w roku 1409, tj. za czasów panowania w Złotej Ordzie Timura. Emigracja tatarska rzeczywiście

<i>Tarihi-Peczewi</i>	<i>Zdanie sprawy...</i>
1) „Gdy przyszedł wszechpotężny Timur [...]. Niektóre zaś plemiona [Tatarów] uciekły do krajów niewiernych Polaków i Moskali i tam osiadły”	1) „ale najwięcej osiedliło się tutaj za czasów emira Timura”
2) „Od tego czasu istnieje w Polsce 60 osiedli, mających po jednym meczecie”	2) „[...] i w tych to miastach są większe meczety, wszystkich zaś, licząc w to i mniejsze, które znajdują się po domach, może być więcej sta meczetów”
3) „Gdy mówią «chutbe», to odmawiają ją na imię króla polskiego”	3) „[...] pamięć jego [Witolda] dochowała się do naszych czasów, albowiem corocznie obchodzi się dzień wyłącznie przeznaczony pamiętce tego króla. Muzułmanie mieszkający w tym państwie gromadzą się do świątyni w owym dniu i imię jego wspominają tam z uwielbieniem”

Pierwszy etap napływu ludności tatarskiej na Litwę zamyka wyprawa księcia Witolda za Don, podjęta w 1397 r. Dokonał się on w dość specyficznej sytuacji wyznaniowej, w jakiej znalazła się Litwa u schyłku XIV w.¹¹⁴ Istniejące dla tego okresu źródła nie pozwalają jednoznacznie określić początku osadnictwa tatarskiego ani około 1324 r., ani około 1352, ani też około 1395 r. Mimo to badacze litewskiej Tatarszczyzny nie odrzucają możliwości napływu ludności tatarskiej na Litwę w XIV wieku, jeszcze przed wyprawą księcia Witolda za Don. Znany jest bowiem i ten fakt, iż w 1386 r. Tatarzy byli w orszaku Jagiełły, gdy ten w dniu 12 lutego uroczyście wjeżdżał do Krakowa¹¹⁵.

3. Osadnictwo tatarskie na ziemiach ruskich Wielkiego Księstwa Litewskiego

Problem obecności ludności turkojęzycznej na południowo-wschodnich kresach Wielkiego Księstwa Litewskiego od dawna przyciąga uwagę historyków. Sytuacja tej społeczności w XIII wieku, zwłaszcza po roku 1241, pozostaje w dużym stopniu nie zbadana. Nie bez znaczenia dla rozwoju osadnictwa tej grupy ludności na Litwie

brała udział w walce z Krzyżakami, jak to wspomina autor *Risalei* i być może, że część jej po zwycięstwie grunwaldzkim została na Litwie” (M. Ż d a n, *op. cit.*, s. 59-60).

¹¹⁴ J. F i j a ł e k, *Uchrześcjanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu*, [w:] *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, Warszawa 1914.

¹¹⁵ M. B i e l s k i, *Kronika polska*, wyd. K. J. Turowskiego, t. 1, Sanok 1856, s. 473.

pozostawała ekspansja jej władców na Wschód, ku obszarom tatarskim¹¹⁶.

Od czasu zajęcia przez Litwę Kijowszczyzny i Podola ziemie te stanowiły niezwykle specyficzną część wielonarodowej monarchii litewskiej¹¹⁷. Struktura społeczna wspomnianych terytoriów różniła się od stosunków społecznych panujących na Litwie. Na Podolu poważną rolę gospodarczą odgrywały miasta. W nich znajdowała schronienie część ludności tatarskiej. Stałe zagrożenie, niepewność, bliskość stepu i możliwość podejmowania akcji przynoszących korzyści wytworzyła tam warunki niesprzyjające powstaniu skonsolidowanej, dysponującej ziemią grupy wojowników.

Istniejący w okresie przedmongolskim napływ obcych grup etnicznych na Ruś stanowił zjawisko o natężeniu wielokierunkowym i ciągłym, aczkolwiek zmiennym. Szczególnie interesujące są tu kontakty Rusi z Chazarami i Pieczyngami. Ci pierwsi mieli nawet swoją dzielnicę w Kijowie w połowie X wieku¹¹⁸. Później na Rusi znajdowali schronienie Połowcy¹¹⁹. Po inwazji mongolskiej napływ koczowników bynajmniej nie ustał¹²⁰.

W okresie przedmongolskim władcy Rusi Kijowskiej chętnie posługiwali się najemnymi oddziałami koczowników. Tiurska kolonizacja była dziełem głównie ludu wolnego, który obowiązywała posługa wojenna za otrzymane od książąt ruskich nadziały ziemi. O liczebnym rozwoju osad tych ludów najlepiej świadczy toponomastyka. Na Czernihowszczyźnie – Pieczeniugi i Pieczeniuki; na Charkowszczyźnie – Pieczeniugi, góra Pieczeniuga pod Czugujewem, Torczynowe Horodyszczce, wieś Tursko; na Kijowszczyźnie – uroczysko Torcz, Torczyn, rzeka Torczanka – dopływ Uszy, Torczyca nad rzeką Torczycą, rzeka Torcza – dopływ Tykicza, wzgórze Torczyńskie, wsie Wielkie i Małe Połowieckie, Kumanówka i Berendyczew (obecnie Berdyczów), Pieczeniżec koło Rosawy; na Wołyniu – Torczyn, wieś Połowiecka; w okolicach Brześcia – wieś Połowcy; na Czarnej Rusi – wieś Torczyce; na Podolu – Torczyn, Kumanowce, Kumanów, Kumanówka, Torców; na Rusi Halickiej – Berendowicze, Torki, Pieczeniżyn (obecnie Peczeniżyn koło Kołomyi), Połowcy, Torki, Torczynowicze¹²¹. Współcześni nie rozróżniali po-

¹¹⁶ S. M. K u c z y ń s k i, *Ziemie czernihowsko-siewierskie pod rządami Litwy*, Warszawa 1936.

¹¹⁷ J. B a r t o s z e w i c z, *Co znaczyła i gdzie była Ukraina*, „Biblioteka Warszawska”, 1864, t. 2, s. 1-26; A. J a b ł o n o w s k i, *Etniczna postać Ukrainy w epoce zjednoczenia jej z Koroną*, „Kwartalnik Historyczny”, 1893, s. 50-65; K. P u ł a s k i, *Stare osady w ziemi kamienieckiej i dziedziczące na nich rody podolskiej szlachty*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 1902; A. J a b ł o n o w s k i, *Pisma*, t. 1, *Ziemie ruskie Rzeczypospolitej*, Warszawa 1910; i d e m, *Historia Rusi południowej do upadku Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1912; F. R a w i t a - G a w r o ń s k i, *Obrona i zamki ukraińskie od połowy XV w.*, „Biblioteka Warszawska”, 1912, t. 3, s. 143-161; i d e m, *Zaludnienie i jego charakter w granicach tworzącej się kozaczyzny*, „Biblioteka Warszawska”, 1913, t. 4, s. 352-376; L. B i a ł k o w s k i, *Podole w XVI wieku. Rysy społeczne i gospodarcze*, Warszawa 1920.

¹¹⁸ W. S z y m a ń s k i, *Słowiańszczyzna wschodnia*, Wrocław 1973, s. 152-153.

¹¹⁹ F. R a w i t a - G a w r o ń s k i, *Kozaczyzna ukraińska w Rzeczypospolitej Polskiej do końca XVIII wieku. Zarys polityczno-historyczny*, Warszawa 1922, s. 9.

¹²⁰ A. J a b ł o n o w s k i, *Pisma*, t. 1: *Ziemie ruskie Rzeczypospolitej*, Warszawa 1910, s. 34.

¹²¹ Por. J. O c h m a ń s k i, *Dawna Litwa. Studia historyczne*, Olsztyn 1986, s. 57;

szczególonych ludów tureckich. Kronikarz ruski pod rokiem 1223 zanotował: „mjaszasia jazcy... i zowut je Tatory, a iniji głągoljat Taurkmeni, a družije Pieczeniezi”, pod rokiem 1091: „Tatarowie wczasja 3 grady”, a obok wymieniając ludy tureckie: „toż jest Trkmeni, Pieczeniezi, Turcy, Kumani i Połowcy”¹²². Połowcy zamieszkujący do połowy XIII stulecia step kipczacki¹²³ stanowili społeczność stosunkowo liczną¹²⁴. Tymczasem wbrew temu, co się dotąd sądziło, większość Mongołów w chwili inwazji pozostawała w swej ojczyźnie, w Mongolii¹²⁵.

W XIV i XV stuleciu granica między strefą zamieszkałą przez ludność słowiańską a turkojęzyczną, którą zgodnie z tradycją określamy jako tatarską¹²⁶, uległa przesunięciu na południe¹²⁷, po linię wyznaczoną położeniem grodów Winnicy, Braclawia, Dźwinogrodu, Czerkasów, Kaniowa¹²⁸, Hlińska¹²⁹, Putywła, Rylska, Kurska, a poza Wielkim Księstwem Litewskim aż po Gródek Meszczerski (Kasimów), znajdujący się w ziemi riaziańskiej nad Oką¹³⁰. Warto zaznaczyć, że najstarsze lustracje Ziemi Kijowskiej, te sprzed 1482 r., wzmiankują o osadach nadanych osadnikom kipczackim na prawie wojennym¹³¹.

Terytoria leżące w dorzeczu Dniestru, Bohu, Dniepru, Donu i Wołgi stanowiły obszar wzajemnego przenikania stref kolonizacji słowiańskiej i tatarskiej. Oba obszary rozdzielał wąski pas osadnictwa mieszanego, który wykształcił odrębną grupę ludności – Kozaków kresowych¹³². Tam też w 1421 r. Gilbert de Lannoy natknął się na dużą osadę tatarską, której władca uważał się za przyjaciela i sługę ks. Witolda¹³³.

Wraz z objęciem przez Litwę wybrzeży Morza Czarnego (1397 r.), pod jej wła-

T. Nagrodzka - Majchrzyk, *Czarni Kłobucy*, Warszawa 1985, s. 44, 79.

¹²² W. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 200.

¹²³ K. V. Kurdjašov, *Poloveckaja step*, „Zapiski Vsesojuznogo Geografičeskogo obščestva”, 1948, s. 134.

¹²⁴ B. Grekow, A. Jakubowski, *op. cit.*, 64.

¹²⁵ *Ibidem*.

¹²⁶ B. Baranowski, *Polska i Tatarszczyzna w latach 1624-1629*, Łódź 1947, s. 15.

¹²⁷ J. Bartoszewicz, *Co znaczyła i gdzie była Ukraina?* „Biblioteka Warszawska”, 1864, t. 2, s. 6; A. Jabłonowski, *Kolonizacja Ukrainy za ostatnich Jagiellonów*, „Kwartalnik Historyczny”, 1893, s. 56.

¹²⁸ F. Rawita-Gawroński, *Obrona i zamki ukraiinne od połowy XV w.*, „Biblioteka Warszawska”, 1912, t. 3, s. 143-161; J. Ochmański, *Organizacja obrony w Wielkim Księstwie Litewskim przed napadami Tatarów krymskich w XV-XVI wieku*, „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 5: 1960, s. 367 sqq.

¹²⁹ J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca XIV w.*, Warszawa 1895, s. 77-78; S. Kryczyński, *Początki...*, s. 401.

¹³⁰ V. V. Veljamirov - Zernov, *Issledovanija o kasimovskich carjach i carevichach*, cz. 1, S. Peterburg 1863, s. 26-34; F. Rawita-Gawroński, *Obrona...*, s. 160.

¹³¹ A. Jabłonowski, *Kolonizacja Ukrainy...*, s. 41.

¹³² T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. 1, Lwów 1923, s. 371; W. Marczyński, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie guberni podolskiej*, t. 3, Wilno 1823, s. 157, 235, 238.

¹³³ G. De Lannoy, *Podróże*, [w:] J. Lelewel, *Rozbiory dzieł*, Poznań 1844, s. 417.

dzą znalazły się ziemie zamieszkałe przez Tatarów stepowych. W wiekach XVI-XVIII terytoria te stopniowo zasiedlała ludność słowiańska. W XVIII stuleciu, po utracie przez Turcję Budziaku, Tatarzy przebywali już tylko w Dobrudży, gdzie przetrwali do dziś oraz na Krymie¹³⁴. Największe postępy poczyniło osadnictwo ruskie na Podolu litewskim, którego nie zdołały zniszczyć ani łupieżcze wyprawy Tatarów, ani też okupacja jego części przez Turcję (1672-1699).

W XIV i XV stuleciu ziemie leżące na wschód i południe od Rosi, Taśminy i Suły były w większości zamieszkałe przez koczowników¹³⁵. „Już za Kaniowem domów żadnych, ani wsi i włości nie ujrzy, wszystko pustynie a dzikie pola na całe czterdzieści mil aż do samego Oczakowa, miasta i zamku tatarskiego, na progu Dnieprowym leżącego, dzikiem zwierzętom przepieczne wychowanie dają. W Oczakowie i wszędzie po dzikich polach Tatarowie perekopsy mieszkają, gdzie były granice ksiąząt ruskich i litewskich od Tatar”¹³⁶.

Na Podolu Litewskim w XIV wieku siedliska tatarskie znajdowały się na miejscu dzisiejszego Niemirowa i Sawrani. Pod Raszkowem, za rzeką Jahorlikiem zaczynały się pastwiska tatarskie¹³⁷. Na Braclawszczyźnie uskarżano się na grupę ziemian „podlejszych”. „Musiały to być – pisał Rawita-Gawroński – te pierwsze szeregi Tiurków, którzy z myśliwych i koczowników przeobrazili się w osiadłą ludność, a pola, na których pasano trzody, zabierając pod stałą osiadłość, zbliżali się w ten sposób do bojarstwa i ziemiaństwa miejscowego”¹³⁸. Na problem obecności Tatarów na pograniczu Wołynia z Podolem Litewskim zwracał uwagę Józef Antoni Rolle¹³⁹. Dostrzeżono też, że szlachta zaściankowa pochodzenia tatarskiego zamieszkiwała południową część powiatu pińskiego i powiat stoliński¹⁴⁰. Prowadzone badania osadnicze niewiele w tej materii będą w stanie wyjaśnić, choćby z uwagi na szczupłość bazy źródłowej i asymilację Tatarów w środowisku litewsko-ruskim¹⁴¹.

¹³⁴ A. N a r u s z e w i c z, *Tauryka, czyli wiadomości starożytne i późniejsze o stanie i mieszkańcach Krymu do naszych czasów*, Warszawa 1805; W. Z a j ą c z k o w s k i, *Język i folklor Tatarów z Dobrudży rumuńskiej*, Wrocław 1975, s. 7; S. C h a z b i j e w i c z, *Tatarzy krymscy. Walka o naród i wolną ojczyznę*, Poznań 2001, passim.

¹³⁵ R a š i d - a d d i n, *Sbornik letopisej*, t. 1, Moskwa 1952, s. 73-75; E. C h o j e c k i, *Wspomnienia z podróży po Krymie*, Warszawa 1845, s. 51.

¹³⁶ A. G w a g n i n z Werony, *Opisanie Polski, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ziemie Ruskiej...*, Kraków 1860, s. 209.

¹³⁷ W. M a r c z y ń s k i, *op. cit.*, s. 157, 235, 238.

¹³⁸ F. R a w i t a - G a w r o ń s k i, *Zaludnienie i jego charakter w granicach tworzącej się Kozaczyzny (XVI w.)*, „Biblioteka Warszawska”, 1913, t. 4, s. 369; A. J a b ł o n o w s k i, *Historia Rusi...*, s. 149.

¹³⁹ J. A. R o l l e, *Dzieje osadnictwa tatarskiego na wołoskiem pograniczu*, „Biblioteka Warszawska”, 1892, s. 212-213.

¹⁴⁰ R. H o r o s z k i e w i c z, *Tradycje ziemi pińskiej*, Warszawa 1935, s. 10, i d e m, *Szlachta zaściankowa na ziemiach wschodnich*, Warszawa 1936, s. 8, 11, 22, 25; P. B o r a w s k i, *Struktura społeczna Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 19, 1990, s. 319.

¹⁴¹ P. B o r a w s k i, W. S i e n k i e w i c z, *Chryścianizacja Tatarów w Wielkim Księ-*

Egzystencja Tatarów nie należała do łatwych¹⁴². Bytowanie Tatarów w stepie wywarło do pewnego stopnia wpływ na ich fizjonomię. „Tatarzy są ludźmi najczęściej wzrostu średniego, o dużej piersi i ramionach, szerokiej twarzy, spłaszczonym nosie, cerze szarej i szpetnej. Są silni i dzielni, łatwo znoszą głód, zimno i gorąco, od najmłodszych lat jeżdżą na koniu i strzelają z łuku. Cały swój dobytek wożą ze sobą, są ruchliwi i nie mają stałego miejsca pobytu, z żonami, dziećmi i bydłem mieszkają na polach. Nie mają miast, wsi i domów. W zimie przybywają nad Morze Kaspijskie, aby uniknąć mrozu. Znajdują tutaj bowiem cieplejszy klimat wytwarzany przez morze. Na lato powracają do swoich ziem. Niektórzy z nich uprawiają i orzą jedną, dwie lub nawet trzy morgi wszcz i trzy, cztery i więcej wzdłuż ziemi obsiewają prosem, z którego mają pożywienie oraz bairę, czyli jadalną pastę do smarowania. Nie mają zboża ani żadnych warzyw, hodują dużo bydła, a zwłaszcza kłaczy i koni używanych do jazdy i jako pokarm”¹⁴³. Swą trudną egzystencję Tatarzy poprawiali służbą wojenną, korzystali z niej książęta litewscy, stawiając w ten sposób jednych nomadów przeciw drugim¹⁴⁴. Na osiedlanie się Tatarów na Rusi wpływał głód, towarzyszący nomadom przez całe ich życie¹⁴⁵.

Obecność Tatarów na ziemi kijowskiej można stwierdzić w drugiej połowie XV wieku¹⁴⁶. Nie wydaje się, ażeby ich liczba była znaczna, a to z uwagi na rzadkie zaludnienie stepów nadczarnomorskich, gdzie Tatarzy żyli w ogromnym rozproszeniu¹⁴⁷. W XVII stuleciu, w pierwszej jego ćwierci, na stepach nadczarnomorskich, według Olgierda Górki, przebywało od 15 000 do 20 000 Tatarów budziackich, którzy zdolni byli wystawić 2000-3000 szabel¹⁴⁸. W XIV wieku liczba ich musiała być dużo mniejsza i sięgać mogła ledwie połowy stanu z początku XVII stulecia. Jeżeli przyjmiemy, że niewielu z nomadów zdecydowało się na przejście do życia osiadłego, to otrzymane wielkości okażą się bardzo skromne. Będą prawdopodobnie wahały się w granicach 1000-2000 osób. Liczba ta zaś w sposób pośredni znajduje potwierdzenie w niewielkiej ilości osiedli tatarskich na Podolu Litewskim i Kijowszczyźnie¹⁴⁹.

Pozostała ludność tatarska żyła z gospodarki pasterskiej. Koczownicy ci już przez sam wypas bydła wchodzili w zależność od władzy państwowej Wielkiego Księ-

stwie Litewskim, „Odrodzenie i reformacja w Polsce”, t. 34, 1989, s. 87-114; P. B o r a w s k i, *Asymilacja kulturowa Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Odrodzenie i reformacja w Polsce”, t. 36, 1992, s. 163-191.

¹⁴² *ML*, ks. 193, f. 9, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem...*, nr 76, s. 200.

¹⁴³ M a c i e j z Miechowa, *Opis Sarmacji Azjatyckiej i Europejskiej*, Wrocław 1972, s. 37.

¹⁴⁴ A. J a b ł o n o w s k i, *Pisma...*, t. 1, s. 37; A. N a r u s z e w i c z, *Tauryka, czyli wiadomości starożytne i późniejsze o stanie i mieszkańcach Krymu do naszych czasów*, Warszawa 1805, s. 85.

¹⁴⁵ *ML*, ks. 193, f. 9, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem...*, nr 76, s. 200.

¹⁴⁶ *Ibidem*, ks. 192, f. 353, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem...*, nr 34, s. 232.

¹⁴⁷ G. de L a n n o y, *Podróże*, [w:] J. L e l e w e l, *Rozbiory dzieł*, Poznań 1844, s. 414, 417.

¹⁴⁸ O. G ó r k a, *op. cit.*, s. 189.

¹⁴⁹ E. R u l i k o w s k i, *Opis powiatu kijowskiego*, wyd., M. Dubiecki, Kijów 1913, s. 89, 137; G. de L a n n o y, *op. cit.*, s. 415, 417.

stwa Litewskiego¹⁵⁰. Ścisła zależność od sił przyrody sprawiała, że wielkość populacji nomadów była regulowana wielkością stad bydła, koni, kóz i owiec¹⁵¹. Gospodarstwo koczowników miało charakter naturalny. Wytwory ich gospodarki były konsumowane przez nich samych. Stąd wielkie znaczenie w życiu ludów koczowniczych odgrywały stałe wyprawy grabieżcze¹⁵². Ich domostwa prawdopodobnie niewiele różniły się od tych, jakie oglądał żyjący w XIII wieku Wilhelm Rubruk. „Dom, w którym sypiają, ustawiają na kołach ze splecionych prętów, za belkowanie służą pręty łączące się w górze na kształt małego kółka, z którego wznosi się w górę szyjka podobna do komina; szyjkę tę pokrywają białym wołokiem, przy czym najczęściej nasycają wołok wapnem, białą gliną i proszkiem z kości, ażeby lśnił się mocniej; niekiedy biorą również wołok. Wołok ten wokół górnej szyjki ozdabiają pięknymi różnobarwnymi malowidłami. U wejścia wieszają również wołok z różnobarwnych tkanin”¹⁵³.

Ciężkie warunki egzystencji sprawiały, że pasterze dość często zmieniali się w rabusiów. Litwa, a następnie Rzeczpospolita „nie umiała położyć kresu grabieżczym wyprawom tatarskim, które wprawdzie same nie zagrażały poważnie jej całości i suwerenności, były jednak zjawiskiem ogromnie dokuczliwym, hamującym demograficzny i ekonomiczny rozwój znacznej części kraju, ponadto zaś przyczyną bezmiernych cierpień mordowanej i porwanej w jasyr ludności”¹⁵⁴. Walkę z nomadami utrudniał fakt, iż większość wypraw odbywała się z udziałem niewielkiej liczby osób (tzw. wyprawy „beszbasz”, „pięć głów”)¹⁵⁵. Obok zdobywania łupów, celem napadów było uprowadzanie ludzi i bydła, co zarówno uczestnikom wypraw, jak i

¹⁵⁰ Z rękopisów Dogiela, „Dziennik Wileński”, 1826, s. 317.

¹⁵¹ M. L i t u a n i, *De moribus Tartarorum, Lituanorum et Moschalarum fragmina X multiplici historia referta...*, Basileae 1615. Fascimile wyd. I i przekład litewski I. Jonynas, [w:] M. L i e t u v i s, *Apie totoriu, lietuviu ir maskvenu paprocius...*, Vilnius 1966, s. 7; J. O c h m a n s k i, *Michalon Litwin i jego traktat o zwyczajach Tatarów, Litwinów i Moskwińców z połowy XVI wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1976, s. 765-783.

¹⁵² B. A. A c h m e d o v, *Gosudarstvo kočevych uzbekov*, Moskva 1965, s. 81 sq.

¹⁵³ B. G r e k o w, A. J a k u b o w s k i, *op. cit.*, s. 140; G. d e L a n n o y, *op. cit.*, s. 417.

¹⁵⁴ R. M a j e w s k i, *Z problematyki walk z Tatarami w pierwszej połowie XVII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, R. 30: 1975, nr 2, s. 231; K. G ó r s k i, *Obrona granic Rzeczypospolitej od Tatarów*, „Biblioteka Warszawska”, 1891, t. 2, s. 439-461, t. 3, s. 93-109; S. H e r b s t, *Najazd tatarski 1512 r.*, „Przegląd Historyczny”, 1948, s. 220.

¹⁵⁵ *Księga podróży Ewliji Czelebiego (wybór)*. Red. Z. Abrahamowicz, Warszawa 1969, s. 234-235, („czasem też rusza na bezs basz mirza jakiś możny z grona karacznych, prowadząc zastęp z dwóch lub trzech tysięcy bohaterskich zuchów złożony. Ci jadą zwyczajnie o liczbę oddziałów owych nie dbając, a tylko watahę uformują i tak walą. Giurzy wszakże wojska takiego ogromnie się lękają, toteż ustawicznie na baczności się mają i pilnują... Beszbasze wyruszają mianowicie na kraj giurów nie zwyczajną porą wypraw i nadsciągają bez przerwy jeden za drugim, a każdy z nich innym szlakiem się posuwa. Giurzy boją się niezmiernie tego ludu, bo nie mogą ani w góry i lasy chodzić dla ścinania drzew, ani w polach siejba się zając, ani po wsiach swoich bezpiecznie mieszkać. Dla giurów jest z tej przyczyny naród tatarski niczym armia morowego powietrza”).

sporej grupie pośredników przynosiło znaczne dochody¹⁵⁶. Niewolników Tatarzy sprzedawali w Kaffie¹⁵⁷.

Wyprawa Witolda z 1398 r. ku wybrzeżom czarnomorskim, podczas której miał on dotrzeć na Krym, po Kaffę¹⁵⁸, zapewniła Litwie dostęp do Morza Czarnego. W konsekwencji przyniosła kontrolę nad przebywającymi tam ułusami tatarskimi¹⁵⁹, nad którymi starano się wymuszać zwierzchność przez zobowiązanie rejestracji u władz owiec i zgody na opłatę za paszę. Wskazują na to traktaty z Turcją z 1540 i 1623 r.¹⁶⁰

Osadnictwo tatarskie na ziemi kijowskiej¹⁶¹ koncentrowało się głównie w umocnionych miastach ruskich, dających oparcie i schronienie okolicznej ludności¹⁶². Osiedlano Tatarów również na pustkowiach. Potwierdzają to nadania książąt litewskich dla Mansura Kujata na dobra na Zadnieprzu (Hlińsk)¹⁶³, dla Bułakierów, którzy osiedlili się na Kijowszczyźnie w XIV wieku¹⁶⁴, dla Berendejów – ziemian bractwskich, którzy w początku XVI wieku byli już chrześcijanami¹⁶⁵, dla Jaholdaja – w źródłach Sejmu, Worskli i Dońca (Mużecz, Oskoł, Miłolubl)¹⁶⁶, dla Korzonów na Siewierszczyźnie¹⁶⁷, dla Chałaimów na Polesiu¹⁶⁸, a także w Owruckiem dla Aksaków¹⁶⁹ i Bołsunowskich¹⁷⁰ oraz dla Kobyzewiczów w okolicach Mozyrza¹⁷¹.

Właściwe przesłanki do tworzenia tatarskich osiedli na południowo-wschodnich krańcach Wielkiego Księstwa Litewskiego – jak dowodzi tego G. Stöckl – przypa-

¹⁵⁶ M. L i t u a n i, *op. cit.*, s. 10; S. K u t r z e b a, *Handel Polski ze Wschodem w wiekach średnich*, Kraków 1903, s. 70; L. K o l a n k o w s k i, *Problem Krymu w dziejach ja-giellońskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 1935, s. 281.

¹⁵⁷ M. M a ł o w i s t, *Kaffa – kolonia genueńska na Krymie i problem wschodni w latach 1453-1475*, Warszawa 1947, s. 49.

¹⁵⁸ *Kontynuator Detmara*, [w:] SRP, t. 3, Leipzig 1866, s. 216.

¹⁵⁹ S. M. K u c z y ń s k i, *Studia...*, s. 177-178.

¹⁶⁰ G. d e L a n n o y, *op. cit.*, s. 415 sq; *Księga podróży Ewliji Czelebiego...*, s. 173-174; *Z rękopisów Dogiela...*, s. 317; F. R a w i t a - G a w r o ń s k i, *Kozaczyna ukraińska w Rzeczypospolitej Polskiej do końca XVIII w. Zarys polityczno-historyczny*, Warszawa brw.

¹⁶¹ W 1509 r. posiadaczem dóbr Chaleple był tłumacz tatarski Sołtan Albijewicz (S. D z i a d u l e w i c z, *Herbarz...*, s. 369) i w XV wieku na Owuczyźnie ks. Witold posiadał Tatarą Afhana, który dał początek rodzinie Afhanowiczów-Korkoszków (S. D z i a d u l e w i c z, *Herbarz...*, s. 412); Znacznie lepiej jest udokumentowane osadnictwo tatarskie na Wołyniu, por. S. D z i a d u l e w i c z, *Herbarz...*, 386, 388, 415, 425.

¹⁶² A. J a b ł o n o w s k i, *Pisma...*, t. 1, s. 37.

¹⁶³ J. W o l f f, *Kniaziowie litewsko-ruscy...*, s. 77-78; A. J a b ł o n o w s k i, *Etniczna postać Ukrainy w epoce zjednoczenia jej z Koroną*, „Kwartalnik Historyczny”, 1893, s. 413.

¹⁶⁴ S. D z i a d u l e w i c z, *op. cit.*, s. 375.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 377.

¹⁶⁶ S. M. K u c z y ń s k i, *Studia...*, s. 224.

¹⁶⁷ S. D z i a d u l e w i c z, *op. cit.*, s. 413.

¹⁶⁸ *Ibidem*, s. 388.

¹⁶⁹ *Ibidem*, s. 368; Z. L a s o c k i, *Sienkiewiczowskie „Iwie pachole” Aksak i ród jego*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 1936, s. 1.

¹⁷⁰ S. D z i a d u l e w i c z, *op. cit.*, s. 382.

¹⁷¹ *Ibidem*, s. 410.

dają dopiero po śmierci księcia Witolda i różnią się właściwie od wyobrażeń dotyczących kolonizacji uzbrojonego chłopstwa. Zdaniem J. Tyszkiewicza w XV w. na Kijowszczyźnie osiedlono większą liczbę prostych wojowników tatarskich, gdzie przebywało ich potomstwo jeszcze pod koniec owego wieku¹⁷².

W 1507 r., po długotrwałym konflikcie między państwem polsko-litewskim a Krymem, doszło do zawarcia porozumienia, na mocy którego nastąpiło rozgraniczenie obszaru spornego i strefy wpływów, które też znalazło odzwierciedlenie w jarłyku chana krymskiego Mengli Gireja. Wśród wymienionych a ofiarowanych kiedyś Litwie i na nowo przekazanych terytoriów, występuje „t'ma Egaltaja syna Saraja”. Istnienie od około 1438 r. tatarskiego państwa lennego, położonego na północny zachód od Kurska, stanowi pełną analogię, jak zauważył G. Stöckl, do kolonizacji tatarskiej w rejonie Kasimowa. Jednakże już od samego początku zachodzi ogromna różnica w rozmiarach tych zjawisk. Kasim był księciem krwi, pretendentem do tronu, Jahodaj jedynie synem znacznego szlachcica. Los Jahodaja i Kasima był związany z losem wypędzonego chana Uł Machmeta.

G. Stöckl oraz J. Ochmański zwrócili uwagę na fakt, iż w 1480 r. Mengli Girej uzależnił nawiązanie przyjaznych stosunków z Litwą od zwrotu ludzi, których swego czasu jego ojciec – Hadzi Girej – przekazał księciu Semenowi Olelkowiczowi. W owych „semenowskich ljudiach” widziano w 1480 r. resztki świty chana Seit Acmeta, którzy uniknęli pogromu od mieszkańców Kijowa, a których chan krymski Hadzi Girej oddał księciu Semenowi¹⁷³.

Twórcami osadnictwa tatarskiego na Podolu litewskim byli książęta kijowscy Olelko i Semen Olelkowicz. Lokację przybyszów potwierdzono dokumentem wystawionym w końcu XV w. Tatarzy, jak dostrzegł G. Stöckl, zostali tam wymienieni na ostatnim miejscu, a poprzedzają ich archimandryta, bojarzy, służba i sokolnicy. Wnosić stąd należy, że Tatarzy stali swymi prawami najbliższymi sokolnikom. Z dokumentu – jak zauważył uczony – nie wynika, czy odnośnie do sokolników i Tatarów chodziło o ludzi służebnych, zobowiązanych do pełnienia służby wojskowej. Uczony domniemywa, że owi obdarowani przez książąt kijowskich Tatarzy to wspomniani już „semenowskie ljudi”¹⁷⁴. Innego zdania był Piotr Borawski, który dowodził, że Tatarzy Semena Olelkowicza „nie przeszli do osiadłego życia”¹⁷⁵. W pracy opublikowanej w 1987 r. P. Borawski wysunął przypuszczenie, że część z nich przeniosła się wraz z Olelkowiczami do księstwa słuckiego zasiedlając poleskie pustki¹⁷⁶.

Osiadłych na Kijowszczyźnie Tatarów należałoby kwalifikować do tzw. sług, których najwięcej znajdowało się – jak wskazują na to badania J. Ochmańskiego – na pograniczu tatarskim. „Był to niewątpliwie wynik celowej akcji państwa litewskiego i książąt kijowskich Olelkowiczów. Dążyło ono do zabezpieczenia granic

¹⁷² J. T y s z k i e w i c z, *Tatarzy na Litwie...*, s. 161.

¹⁷³ *ML*, ks. 192, f. 353, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem...*, nr 34, s. 232.

¹⁷⁴ G. S t ö c k l, *op. cit.*, s. 130 sq; por. F. K o n e c z n y, *Dzieje Rosyi*, t. 1, s. 431-433.

¹⁷⁵ P. B o r a w s k i, *Tatarzy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s. 69.

¹⁷⁶ I d e m, *Położenie prawne Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Lituano-Slavica Posnaniensia”, t. 2, 1987, s. 202-203.

także przez kierowanie osadnictwa na tory kolonizacji wojskowej¹⁷⁷. Służebnych Tatarów spotykamy również na służbie wojewody kijowskiego Dymitra Puciatyicza¹⁷⁸. Do powinności ludności służebnej należało chodzić na wojnę i dawać poddymuszczynę co trzeci rok¹⁷⁹. Z czasem służy ci, wśród których mogli znajdować się Tatarzy, zasilali wyższe warstwy społeczeństwa litewskiego. W opinii szlachty podolskiej ich potomkowie w XVI wieku uchodzili za grupę ziemian „podlejszych”, którzy nie wiadomo skąd przyszli, dlaczego się ziemianami nazywają i na jakim prawie ziemią władają¹⁸⁰.

W XIV stuleciu stosunki narodowościowe na Podolu układały się w sposób następujący. W jego części zachodniej żyła ludność pochodzenia wołoskiego przemieszana ze słowiańską¹⁸¹. Na wschód od Bohu, w stepach położonych nad morzami Czarnym i Kaspijskim, i Aralskim przebywała ludność wyłącznie tatarska¹⁸².

„Immo etiam Albis Ruthenis, quibus permixti sun Tartari” – pisał król Aleksander w 1504 do papieża Juliusza II o ludności żyjącej na wschód od Dniestru¹⁸³. To samo potwierdzają późniejsze przekazy źródłowe. W 1617 r. Zygmunt III usprawiedliwił się przed sułtanem, że zbiorowisko kozackie tworzą „genus illud hominum est vagum, audax improbum, ez Muschis, Tartaris, Russis, Moldavis propagis mixtum, sine patria, sine lege, sine certis sedibus, celere rapinis latrociniiis vivens”¹⁸⁴.

Obecność Tatarów w Czerkasach i Kaniowie sięga czasów Giedymina, czyli momentu osadzenia w tych grodach 2000 jeńców czerkieskich¹⁸⁵. Lustracja z 1552 r. wymienia w obu grodach osoby o nazwiskach wyraźnie orientalnych¹⁸⁶.

W drugiej połowie XVI w., za panowania Stefana Batorego, posłany do zbadania stanów zamków ukraińskich Jan Sieniński, kasztelan lwowski, stwierdził, że większość mieszkańców Czerkas wyznawała islam („religia apud eos ex magna parte mahometana”)¹⁸⁷. W Kaniowie przebywali: Czeremyszenin, Czuwasz, Mordwinowicz, Husejn¹⁸⁸. W Kijowie – Czerkas, Nohaj, Ochmat¹⁸⁹. We włościach zamku kijowskiego wśród „sług” widzimy w Denidowie – Konczakowicza i Mechedowicza,

¹⁷⁷ J. Ochmański, *Obrona...*, s. 383; F. Rawita-Gawroński, *Początki i charakter kozaczyzny ukraińskiej*, „Biblioteka Warszawska”, 1911, t. 4, s. 514 sq.

¹⁷⁸ *Ibidem*.

¹⁷⁹ J. Ochmański, *Obrona...*, s. 380 sqq.

¹⁸⁰ F. Rawita-Gawroński, *Zaludnienie...*, s. 369.

¹⁸¹ S. M. Kuczyński, *Studia...*, s. 157.

¹⁸² M. Strykowski, *op. cit.*, t. 1, s. 231-232.

¹⁸³ O. Górka, *Zagadnienie czarnomorskie w polityce polskiego średniowiecza*, cz. 1: 1359-1450, Warszawa 1933, s. 28 (odbitka).

¹⁸⁴ W. Tomkiewicz, *O składzie społecznym i etnicznym kozaczyzny ukraińskiej na przełomie XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 1948, s. 255-256.

¹⁸⁵ A. Jabłonowski, *Pisma*, t. 1, Warszawa 1910, s. 43, 53.

¹⁸⁶ *Ibidem*.

¹⁸⁷ *Descriptio Veteris et novae Poloniae*, 1585, Czerkasy, sub. V; F. Rawita-Gawroński, *Zaludnienie...*, s. 367.

¹⁸⁸ A. Jabłonowski, *Pisma*, t. 1, s. 55.

¹⁸⁹ *Ibidem*, s. 56.

w Piotrowicach – Morżukowicza¹⁹⁰. W Ostrzu, gdzie Tatarzy przebywali od XIV w.¹⁹¹, w 1552 r. lustratorzy zastali Sehera Sudakowicza i Awrama Sołtanowicza¹⁹². W Mozyrzu w połowie XVI w. żyli Butia Chotian, Koczan, Koczur, Konciar, Chaldekowicz i Charapurn¹⁹³.

Osadnictwo tatarskie w okolicach Mozyrza powstało w czasach witolodowych, kiedy to w tych stronach osiedli antenaci Kobyzewiczów¹⁹⁴. W XVI w. zamieszkał tam Czerkies Fiedor Falejowicz¹⁹⁵. W 1552 r. wśród mieszczan Winnicy byli: Bałysz, Churs, Czelak, Karaka, Kiptaj, Kotan, Kurasz, Szerszej, Szulhara i Tatach¹⁹⁶. W pobliżu Cudnowa po Tatarach pozostały: Turczynówka, Ejzymówka, Tatarynówka, Kirejówka oraz Kozary¹⁹⁷. W Żytomierzu w 1552 r. żyli: Turczyn, Kuczuk i Manczur¹⁹⁸. W sąsiedztwie Owrucza znajdowały się: Synhaja, Sarniki, Bolzuny, Hajcza i Paszyny¹⁹⁹. Tam też w XV w. osiedlili się przodkowie Bielawskich²⁰⁰, Bołsunowskich, którzy założyli wieś Bołsuny²⁰¹ oraz Korkoszkowie o przydomku Afhanowicz²⁰². Koło Żytomierza odnajdujemy następujące miejscowości: Kahorlik, Karhoszyn, Kaniów, Karapysze, Tartan i Baska²⁰³. W okolicach Białej Cerkwi istniała wieś Fursy, założona przez Tatara Fursa²⁰⁴. W województwie podolskim w 1615 r. była wieś Mukarów Tatarski alias Tatarzyszcza, Kołubajów, Koraczkowsce, Kumanówka, Koziarowce, Czermieryszów, Agdasów, Kumanowce, Kierdanowce, Koczanówka, miasteczko Ułanów oraz Torczyn, Kumanów, w województwie kijowskim – Abakuny, Charaburdowszczyzna i Czemerysowie²⁰⁵. W połowie XVI wieku do zamku krzemienieckiego należały Tatarynice, a do zamku brasławskiego Uysyn (Hajsyn?) oraz wieś Kałaur²⁰⁶.

W 1641 r. w Białej Cerkwi żył Stefan Tatarynenko, zaś Jakim Tatarzyn był tam

¹⁹⁰ *Ibidem*, s. 57.

¹⁹¹ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (deinde: SGKP), t. 7, Warszawa 1886, s. 668.

¹⁹² A. Jabłonowski, *Pisma*, t. 1, s. 57.

¹⁹³ *Ibidem*.

¹⁹⁴ S. Dziadulewicz, *op. cit.*, s. 410.

¹⁹⁵ *Ibidem*, s. 405.

¹⁹⁶ A. Jabłonowski, *Pisma*, t. 1, s. 48.

¹⁹⁷ SGKP, t. 1, Warszawa 1880, s. 715.

¹⁹⁸ A. Jabłonowski, *Pisma*, t. 1, s. 57.

¹⁹⁹ SGKP, t. 7, s. 773.

²⁰⁰ S. Dziadulewicz, *op. cit.*, s. 377.

²⁰¹ *Ibidem*, s. 382.

²⁰² *Ibidem*, s. 412.

²⁰³ E. Rulikowski, *op. cit.*, s. 89.

²⁰⁴ *Ibidem*, *Opis powiatu wasiłkowskiego*, Warszawa 1853, s. 26.

²⁰⁵ *Lustracje królewskiej ziem ruskich Wołynia, Podola i Ukrainy z pierwszej połowy XVI wieku*, wyd. A. Jabłonowski, [w:] *Źródła dziejowe*, t. 5, Warszawa 1877, s. 4, 5, 26, 32, 34, 44, 45, 47, 53, 63, 85, 92.

²⁰⁶ *Rewizja zamków ziemi wołyńskiej w połowie XVI wieku*, wyd. A. Jabłonowski, [w:] *Źródła dziejowe*, t. 6, Warszawa 1877, s. 94, 123.

„posługaczem zamkowym”²⁰⁷, w siole Wołotij przebywał Tatar Pisimienko²⁰⁸, a w siole Pituchy – niejaki Ułasz²⁰⁹.

W XVI stuleciu wśród ziemian powiatu braclawskiego, którzy w 1569 r. założyli homagium, występowali Kozarowie, Bokijowie, Kozubowie i Skinderowie²¹⁰.

Napływ ludności orientalnej na ziemie ruskie ułatwiał rozdawnictwo dóbr przez książąt litewskich. Nadania te wynikały z konieczności tworzenia na terytoriach kresowych pogotowia wojennego złożonego z drobnych lenników dla obrony przed Tatarami oraz z potrzeby zasiedlania pustek²¹¹. Źródła wzmiankują o jakimś Sołtanie synu Alibeja, tłumaczu tatarskim, który w 1508 r. był posiadaczem dóbr Chałepie²¹². Około 1580 r. na Podolu litewskim występują Bajbuzowie²¹³. W XVI stuleciu osiedli na Rusi Bałakierowie²¹⁴. Chalem, przodek Chałaimów, należał do Tatarów osiedlonych przez Witolda na Rusi. Około 1400 r. Aksakowie dostali od księcia Witolda część Norylska²¹⁵.

W pierwszej połowie XVI w., za sprawą starosty barskiego Bernarda Pretfcicza, Czeremisi uzyskali przywilej od królowej Bony na ziemię pod Barem²¹⁶. Za czasów Witolda na Wołyniu osiedli Czuwasze²¹⁷.

Warto zwrócić uwagę na list księcia Witolda do wielkiego mistrza z dnia 17 marca 1427 r., w którym monarcha informował o napływie na Litwę i na Podole niezliczonej wielkiej liczby Tatarów poprzez Kijowszczyznę i od brzegu morza, którzy są zniechęceni wojną i odłączyli się z końmi i szukają w jego państwie przyjaźni i korzystniejszych siedzib²¹⁸.

Imigracja ludności tatarskiej na południowe kresy Wielkiego Księstwa Litewskiego trwała do schyłku rządów litewskich na Podolu. Tatarów osadzano przy miasteczkach kresowych, co wskazuje na istnienie systemu obronnego, w którym główne ogniwa kilkusetkilometrowego łańcucha stanowiły grody ukraińskie. Jerzy

²⁰⁷ *Inwentarz zamku i miasta Białocerkiewskiego 1641*, wyd. F. Rawita-Gawroński, [w:] *Sprawy i rzeczy ukraińskie*, Lwów 1914, s. 182.

²⁰⁸ *Ibidem*, s. 167.

²⁰⁹ *Ibidem*, s. 173.

²¹⁰ A. J a b ł o n o w s k i, *Pisma*, t. 1, s. 57.

²¹¹ J. O c h m a ń s k i, *Obrona...*, s. 378 sqq; por. S. D z i a d u l e w i c z, *Pierwiastek turański u szlachty ukraińskiej*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 1931, s. 133-140.

²¹² S. D z i a d u l e w i c z, *Pierwiastek...*, s. 133.

²¹³ S. D z i a d u l e w i c z, *Herbarz...*, s. 374.

²¹⁴ *Ibidem*, s. 375.

²¹⁵ *Ibidem*, s. 388; *idem*, *Pierwiastek...*, s. 134.

²¹⁶ J. A. R o l l e, *Dzieje osadnictwa tatarskiego na wołoskim pograniczu*, „Biblioteka Warszawska”, 1892, s. 219.

²¹⁷ S. D z i a d u l e w i c z, *Herbarz...*, s. 390.

²¹⁸ „Auch so sint inczunt unczelich fil Thattarn in unser land [gekammen] als umblang Kywe, dem meresstrande, und in di Podolia, di do inczunk kriges vordrossen sind und sich mit pherden vorczolt habin und suchen en frede und fredliche wonunge in unser landen”, [w:] *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1376-1430* (deinde: CEV), ed A. Prochaska, Cracoviae 1882, nr 1270, s. 759.

Ochmański w rozprawie traktującej o organizacji obrony ziem państwa litewskiego przed najazdami Tatarów²¹⁹ wyróżnił trzy linie obrony: pierwszą – Kijów, Kaniów, Czerkasy, Dźwinogród, Braclaw, Winnica, drugą – Żytomierz, Cudnów, Krzemieniec, trzecią, wołyńską – Łuck, Włodzimierz i białoruską – Czarnobyl, Owrucz, Mozyrz i Ostrz. Przypatrzmy się im. Sugestie J. Ochmańskiego idą w kierunku przyznania priorytetu południowo-wschodniej flance zespołu obronnego, aczkolwiek uczony twierdzi, że „w połowie XV wieku Tatarszczyzna nie stanowiła niebezpieczeństwa dla Wielkiego Księstwa Litewskiego, rozpadająca się Złota Orda kierowała swe siły w stronę Moskwy, w Perekopie zaś powstawał dopiero chanat Girejów”²²⁰. Tymczasem, jak wskazują na to fakty, większe niebezpieczeństwo kryło się na wschodzie, co potwierdzają lokacje tatarskich państw lennych na Litwie i w okolicach Hlińska²²¹ oraz w źródłach Sejmu, Suły i Dońca („Saraiewa syna Jehałtajewu tmu Miłolubl z wychody y Dańmy, y z zemlami i wodami, Mużesz, Oskół i Miłolubl z wychody y dańmi”²²²), a także obecność Tatarów w okolicach Ostrza²²³, Owrucza²²⁴, Mozyrza, gdzie pełnili służbę w zamku²²⁵ oraz w Mińsku Litewskim²²⁶. Na Siewierszczyźnie, w Bielewie nad górną Oką, osadził Świdrygiełło około 1437/1438 r. chana Uł-Mahmeta, któremu obiecał dać pomoc przeciw Moskwie²²⁷. Nad Morzem Czarnym Tatarzy zamieszkiwali Białogród, Kaczybej i Karawuł²²⁸.

Napływ Tatarów na południowo-wschodnie rubieże Wielkiego Księstwa Litewskiego nie zakończył się z chwilą włączenia tych ziem w 1569 r. do Korony. Rejestr Kozaków niżowych, którzy wyprawiali się na Moskwę pod rozkazami porucznika Jana Oryszowskiego, wykazuje, że Tatarzy stanowili 3,4% ogółu stanu osobowego roty²²⁹. W XVII wieku, dla ukrycia napływu żołnierza tatarskiego do Rzeczypospolitej, wydawano im listy przypowiednie na cudze nazwiska, zaś chorągwie tatarskie przemianowywano na wołoskie²³⁰.

Na Rusi Czerwonej pojawili się Tatarzy (?) w połowie XIII stulecia. Osadził ich

²¹⁹ J. Ochmański, *Organizacja...*, passim; por. F. Rawita-Gawroński, *Obrona i zamki ukraińskie od połowy XV w.*, „Biblioteka Warszawska”, 1912, t. 3, s. 143-161.

²²⁰ J. Ochmański, *op. cit.*, s. 370, 355.

²²¹ S. Kryczyński, *Początki...*, passim.

²²² *ML*, ks. 193, f. 48, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem...*, nr 90, s. 314; G. Stöckl, *op. cit.*, s. 127 sqq.

²²³ *SGKP*, t. 7, s. 668; G. Stöckl, *op. cit.*, s. 131.

²²⁴ *SGKP*, t. 7, s. 773.

²²⁵ F. Rawita-Gawroński, *Losy wielkiej fortuny na kresach*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 1891, s. 543.

²²⁶ T. Strykiewicz-Korzoń, *op. cit.*, s. 165.

²²⁷ S. M. Kuczyński, *Ziemia...*, s. 227.

²²⁸ *SGKP*, t. 1, s. 24; t. 7, s. 377-378; M. Dubiecki, *Kudak. Twierdza kresowa i jej okolice. Monografia historyczna*, Kraków 1879, s. 12, 13; A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, Warszawa 1972, s. 58.

²²⁹ A. Jabłonowski, *Źródła dziejowe*, t. 20, Warszawa 1894, s. 154 sqq.

²³⁰ J. Wiłmmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1673-1679*, „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 7, cz. 2, s. 398.

we Lwowie ksiązę halicki Lew, w dzielnicy północnej, w sąsiedztwie Zamku Dolnego. Mieli oni swoje domostwa przy ulicy Krakowskiej. Tamże znajdował się ich meczet. Brama miejska, w sąsiedztwie której mieszkali, w pamięci potomnych utrwaliła się jako „tatarska”²³¹. Obecność Tatarów w XIV wieku potwierdza przywilej prawa niemieckiego króla Kazimierza Wielkiego z 1356 r., wymieniający „nationes Ormenorum, Iudeorum, Saracenorum, Thartarorum, Ruthenorum et aliarum quarumcumque nationum”²³². W 1403 r. za „kradzież” dziecka Tatarzy zostali usunięci poza mury miasta, skąd ksiązę Witold zabrał ich na Litwę²³³. W XVI i XVII stuleciu osiedlali się tutaj obok Tatarów i Ormian również kupcy tureccy²³⁴.

Bezpośrednie sąsiedztwo Moskwy ze Złotą Ordą sprawiło, że napływ Tatarów na ziemie ruskie był znaczniejszy. Wychodźstwo muślimów na Litwę nie było masowe. Gros emigracji stanowiły warstwy średnie, zasilające rotę pretendentów do tronu chańskiego. Na południu Litwy oprócz warstw średnich osiedlała się ludność najuboższa, w stopniu znacznie większym niż miało to miejsce na Litwie właściwej. To, co łączyło osadnictwo tatarskie w Moskwie i na Litwie, to kolonizacja terytoriów ukraińskich: w Wielkim Księstwie Litewskim – ziem leżących w sąsiedztwie państwa krzyżackiego, na Rusi – od strony stepów czarnomorskich. Czynnikiem decydującym o powstaniu osad tatarskich na Litwie była obrona przed Krzyżakami, na ziemiach ruskich – zabezpieczenie miejscowej ludności od nomadów. Osadnictwo tatarskie na Litwie właściwej służyło również kolonizacji pustek. Na Rusi moskiewskiej i na Kijowszczyźnie – walnie dopomogło w spychaniu Tatarów coraz głębiej w stepy. Państwu moskiewskiemu kolonizacja tatarska ułatwiła ekspansję ku ciepłym wodom, a w dalszej kolejności – na Kaukaz²³⁵.

4. Osadnictwo tatarskie na Litwie ściślejszej w XV w.

Poznane źródłowo początki osadnictwa tatarskiego na Litwie wiążą się ze zwiększonym zaangażowaniem jej władców w sprawy wschodnie u schyłku średniowiecza. Polityka wschodnia litewskich władców doczekała się znakomitych charakterystyk historyków polskich²³⁶. Stąd nie ma potrzeby jej omawiania. Podstawowymi

²³¹ I. Chodynicki, *Historia stołecznego królestw Galicyi i Lodomeryi miasta Lwowa od założenia jego aż do czasów teraźniejszych*, Lwów 1829, s. 26, 40.

²³² *Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie...*, t. 3, Lwów 1872, nr 5, s. 17; K. Szajnoch, *Jadwiga i Jagiełło 1374-1413. Opowiadania historyczne*, Warszawa 1969, t. 3-4, s. 206-207; A. Człowski, *Lwów za ruskich czasów*, „Kwartalnik Historyczny”, 1891, s. 786, 806.

²³³ I. Chodynicki, *op. cit.*, s. 47.

²³⁴ E. Trillerówna, *Mieszkańcy Wschodu we Lwowie*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 1935, s. 154.

²³⁵ F. Rawita-Gawroński, *Obrona i zamki...*, s. 160.

²³⁶ L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, t. 1: *1377-1499*, Warszawa 1930; H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. 1: *Litwa a Moskwa w XIII-XIV w.*, Warszawa 1933; O. Górka, *Zagadnienie czarnomorskie w polityce polskiego średniowiecza*, cz. 1: 1359-1440, Warszawa 1933 (odbitka z „Przeglądu Histo-

wytycznymi owej pozostawały: zniszczenie rosnącej w siłę Moskwy i zwierzchnictwo nad Tatarszczyzną, które mieli zapewnić uzależnieni od Trok i Wilna chanowie. Polityka moskiewska w owym czasie charakteryzowała się „zbieraniem” ziem ruskich, próbami podporządkowania sobie poszczególnych ord tatarskich z rozpadającej się Ordy Kipczackiej, wreszcie, kiedy stało się to możliwe, tworzeniem antylitewskiej koalicji²³⁷.

Tochtamysz przybył na Litwę w początkach 1397 r.²³⁸ wraz z rodziną, dworem oraz wiernymi mu wojownikami. „Była to – jak pisał Michał Żdan – w pojęciu dzisiejszym emigracja polityczna i jako taka nie przedstawiała żadnej siły”²³⁹. Czy jednak? Zrazu po przybyciu chana kipczackiego na Litwę doszło do zawarcia przymierza, w którym książę Witold zobowiązał się do przywrócenia Tochtamyszowi władzy w Ordzie²⁴⁰. Wspomniane wydarzenia odzwierciedlają dwa przekazy źródłowe: czternastowieczna *Kronika* Jana Długosza i szesnastowieczne *Zdanie sprawy o Tatarach litewskich*. Z całą odpowiedzialnością można powiedzieć, iż są to źródła niezależne, co więcej, powstałe w innych miejscach. O ile *Roczniki* Jana Długosza powstawały w Krakowie, o tyle *Zdanie sprawy* to literacki zapis wiedzy o sobie samych litewskich Tatarów, zapis, który choć powstał w Stambule, dotyczy historii Litwy. Nie spotkaliśmy się z kategorycznym zaprzeczeniem autentyczności odnalezionego przez Antoniego Muchlińskiego przekazu. Nie mamy więc podstaw wątpić w jego istnienie, aczkolwiek nigdzie nie spotkaliśmy się z informacją o tym, iż żyjący po nim orientaliści mieli *Risalei* w swoich rękach. Daty powstania obu przekazów sugerują ich stopień wiarygodności. Ta zaś w obu przypadkach wydaje się być jednakowa. Inna jest dla obu relacji tradycja.

W 1397 r. – jak podaje Długosz – wyprawił się Witold do krajów tatarskich za Don, w okolice Wołgi. Na wyprawę wojenną poprowadził on Polaków, Litwinów i Rusinów. Z ekspedycji powrócono z bogatymi łupami w postaci ludzi i bydła. Połowę jeńców tatarskich, których Długosz oblicza na wiele tysięcy (!), podarował Witold królowi Władysławowi Jagielle, drugą zatrzymał dla siebie. Przekazani królowi polskiemu ordyńcy przyjęli chrzest i dość szybko zostali zasymilowani przez ludność polską. Inaczej potoczyły się losy Tatarów na Litwie. Długosz podaje, że książę Witold osiedlił ich w zwartych grupach „w jednym zakątku Litwy”, dokąd

rycznego”, t. 10); L. K o l a n k o w s k i, *Problem Krymu w dziejach jagiellońskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 1935, s. 279-300.

²³⁷ F. K o n e c z n y, *Geneza uroszczeń Iwana III do Rusi Litewskiej*, „Ateneum Wileńskie”, 1926, s. 193-261; i d e m, *Sprawy z Mengli-Girejem 1473-1504*, „Ateneum Wileńskie”, 1927, s. 138-189, 287-348.

²³⁸ L. G u m i l o w, *Od Rusi do Rosji*, s. 156 sqq.

²³⁹ M. Ż d a n, *Stosunki litewsko-tatarskie za czasów Witolda Wielkiego Księcia Litwy*, Wilno 1931, s. 13 sqq (oddruk); por. I. B. G r e k o v, *Vostocnaja Evropa i upadok Zolotoj Ordy. (na rubieżu ze XIV-XV v.v.)*, Moskwa 1975.

²⁴⁰ A. P r o c h a s k a, *Z Witoldowych dziejów. Układ Tochtamysza z Witoldem*, „Przegląd Historyczny”, 1912, s. 216; por. M. Ż d a n, *op. cit.*, s. 14.

„swoim obyczajem żyją i bezbożną religię zachowują”²⁴¹.

W *Annales* nietrudno dostrzec różne, odległe od siebie czasowo informacje. Pierwsza odnosi się do wydarzeń z 1397 r., do wyprawy za Don i zawiera opis jej przebiegu. Druga – bardziej lakoniczna od pierwszej – dotyczy czasów współczesnych kronikarzowi (Tatarzy „dotąd swoim obyczajem żyją i bezbożną religię zachowują”). Wszystko to pozwala, bez uciekania się do ryzyka, konstatować istnienie dwóch co najmniej źródeł informacji. Jedno zawierało wiadomość o wyprawie za Don oraz o uprowadzeniu znacznej liczby Tatarów. Drugie, być może nawet przekaz ustny, podaje garść szczegółów z życia mułlimów na Litwie w drugiej połowie XV wieku. I tu Długosz posłużył się być zapewne relacjami osób jeżdżących do Wilna²⁴². Od nich zapewne dowiedział się, że potomkowie onych Tatarów zachowali własną wiarę i przetrwali otoczeni opieką wielkich książąt litewskich. Mamy też informacje, że Tatarzy litewscy wchodzili w skład orszaku przybocznego ks. Witolda. Jagiełło swoich Tatarów kazał ochrzcić, więc nie wypadało się w tej sytuacji nimi chwalić. Wielce prawdopodobne, że o bytności Tatarów na Litwie informowali Długosza litewscy prałaci. Możliwości w tej materii jest wiele. Intrygujące byłoby powiązanie tego faktu z akcjami wojskowymi ks. Witolda.

Trudno byłoby zaprzeczyć, iż pierwszych osadników tatarskich na Litwę sprowadził ks. Witold osiedlając ich w księstwie trockim²⁴³. W jakich nastąpiło to okolicznościach można już jedynie domniemywać. Długosz wspomina o r. 1397. Ale cała znana nam korespondencja ks. Witolda z Krzyżakami wskazuje na kilka przynajmniej wypadków pojawienia się Tatarów na Litwie²⁴⁴. Tatarzy w swojej tradycji odwoływali się do faktu sprowadzenia ich przez ks. Witolda i do tego, że mieli oni

²⁴¹ J. D ł u g o s z, ks. 10, Warszawa 1981, s. 289; por. uwagi M. Żdana: Tatarzy litewscy był to „element rekrutujący się z jeńców wojennych, który zatem w czasach pokoju stanowił klasę niewolniczą. Niewolnicy ci byli rozdzieleni pomiędzy różnych panów, uczestników zwycięskich pochodów przeciwko Tatarom; na dworze zaś w. ks. litewskich znajdować się ich musiało najwięcej. Niewolników tych używano do pilnowania bydła i koni, do pomocy przy gospodarstwie oraz do usług osobistych książąt i panów [...]. Mimo wszystko ilość ich była stosunkowo niewielka i gdyby nie to, że nowe wyprawy zwycięskie zasilają ją, zawsze byłaby osądzona prędko na zniknięcie. Dopiero czasy Witolda otwały w dziejach Tatarów na Litwie nową erę. Wówczas bowiem obok dawnego sposobu zasilania elementu tatarskiego drogą zwycięskich wojen, wybija się na pierwsze miejsce nowy sposób, tj. kolonizacja. Oba te sposoby należy dokładnie odróżniać od siebie, ponieważ w swych rezultatach dawały one Litwie dwie zupełnie odmienne kategorie tatarskiej ludności. Podczas gdy pierwszy sposób nadal zwiększał zastępy niewolników, pozbawionych jakichkolwiek praw, drugi przysparzał Litwie nowych obywateli, zrównanych w prawach z wolną ludnością tubylczą” (M. Ż d a n a, *op. cit.*, s. 58); J. O c h m a ń s k i, *Dawna Litwa...*, s. 62.

²⁴² Por. L. F i n k e l, *Podróż z Krakowa do Wilna w r. 1560*, „Kwartalnik Historyczny”, 1891, s. 200-201.

²⁴³ J. J a k u b o w s k i, *Opis powiatu trockiego z r. 1387. Przyczynek do badań nad ustrojem Litwy przedchrześcijańskiej*, „Przegląd Historyczny”, 1907, s. 22-48.

²⁴⁴ CEV, nr 1270, s. 759.

walczyć „przeciw swym wrogom”²⁴⁵. Konkretnych dat Tatarzy litewscy nie zapamiętali, podobnie jak i okoliczności przybycia²⁴⁶. Zachowany materiał źródłowy wskazuje, że mieli oni tylko pełnić służbę wojskową i pilnować granicy od strony Krzyżaków²⁴⁷. Tak bowiem stanowi list Aleksandra Jagiellończyka do starosty grodzieńskiego Aleksandra Juriewicza Holszańskiego wyjaśniający powinności Tatarów litewskich względem hospodara²⁴⁸. To, iż w Wielkim Księstwie Litewskim w owym czasie żyli wolni i niewolni Tatarzy, że wspólnie walczyli z wrogami Litwy, z czasem uległo zatarciu w ludzkiej pamięci. Sprzyjało temu również i to, że jeńcy tatarscy dość szybko zapewne uzyskiwali wolność, swobodę w takim zakresie, w jakim posiadali ją wolni Tatarzy.

Wątpliwości budzi lakoniczny wykład, nieodpowiedni do rozmiarów otrzymanych informacji. Ta dysproporcja między posiadanymi przez Długosza wiadomościami, a tym, co pomieścił w *Rocznikach*, wskazuje na pomijanie przez kronikarza faktów dlań kłopotliwych. Trzeba bowiem pamiętać, iż wydarzenia z 1397 r. poprzedzają bitwę grunwaldzką, w której uczestniczyło kilka chorągwi tatarskich²⁴⁹. Długosz nie pisał o wszystkim, z czym się spotkał. Sam sobie dobrowolnie nałożył ograniczenia, wyznaczając *Rocznikom* określone zadania. Stąd w narracji jest tylko to, co niezbędne. W konsekwencji wiadomość o miejscu lokacji Tatarów litewskich potraktowana została niemal marginalnie.

Miejsce osiedlenia Tatarów wymienia Strykowski. Ale ten zna już Litwę. Jeden zakątek Litwy w relacji Długosza to wyniszczane przez Krzyżaków przedpola obu litewskich stolic – Trok i Wilna. Tędy podówczas z południa do Wilna prowadziły dwa ważne trakty. Pierwszy, mniej uczęszczany, z Warszawy przez Knyszyn, Grodno, Merecz i Troki. I drugi – z Lublina, wygodniejszy, omijająca Księstwo Mazowieckie. Traktem tym podążali nie tylko kupcy wiozący swe towary na Litwę, ale i urzędnicy królewscy zdążający na zamek wileński. W okolicach Raduni, Ejszyszek, Mereczy i Rudominy droga prowadziła przez rozsiane tu wsie tatarskie, których podróźni nie spotykali wcześniej, przed przeprawą przez Niemen. Zachowane do dziś XVI-wieczne źródła wskazują na obecność Tatarów w okolicach Trok i Wilna, Nowogródka, nad Łosośną pod Grodnem, koło Słonima i Lidy oraz w okolicach Mińska Litewskiego, a także na Podlasiu, między innymi w okolicach Tykocina²⁵⁰. W źródłach raz po raz pojawiają się żołnierze, pisarze, tłumacze, a nawet posłowie do Złotej Ordy i Krymu.

Część pierwsza *Annales*, obejmująca dzieje Polski do 1406 r., powstała między rokiem 1459 a 1464, a zatem po blisko trzydziestu latach od rozpoczęcia przez Dłu-

²⁴⁵ *Zdanie sprawy...*, s. 12.

²⁴⁶ *Ibidem*, s. 12-13; por. J. T y s z k i e w i c z, *Tatarzy na Litwie...*, s. 147.

²⁴⁷ AGAD, KML nr 215, s. 43-48, *Akty Litovskoj Metriki*. Wyd. F. Leontovic, Warszawa 1896-197, t. 1, nr 664; AVK, t. 7, s. 149-150.

²⁴⁸ *Akty Litovskoj Metriki*, nr 664.

²⁴⁹ S. M. K u c z y ń s k i, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim 1409-1411*, Warszawa 1965, s. 193.

²⁵⁰ S. K r y c z y ń s k i, *op. cit.*, s. 4-14.

gosza pracy w kancelarii Oleśnickiego²⁵¹, gdzie obok materiałów związanych z jej działalnością kronikarz miał do wglądu dokumenty z archiwum koronnego²⁵². *Annales* Długosza ma w pewnym sensie charakter ogromnej kartoteki wypadków zestawionej chronologicznie. Prace nad kroniką trwały aż do śmierci autora²⁵³. Dzieło to nie doczekało się ostatecznej redakcji²⁵⁴. Być może te właśnie fakty najlepiej tłumaczą brak wzmianki o miejscu osadzenia ludności tatarskiej na Litwie.

Obecność ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim w początkach XV wieku, odnotowaną przez Długosza pod rokiem 1397, potwierdzają Gilbert de Lannoy i ks. Mikołaj Kozłowski. O posługiwaniu się wojskami tatarskimi przez wielkiego księcia litewskiego wspomina kronika ruska.

W 1413 r. podróżujący po Europie de Lannoy pisał, że „mieszka w rzezonym mieście Trokach i zewnątrz w kilku wsiach bardzo wielka ilość Tatarów, co tam mieszkają pokoleniami, którzy są prości Saraceni, nie mający nic z wiary Jezusa Chrystusa, a mają język osobny, zwany tatarski”²⁵⁵. Ruski latopis (1426 r.) podaje: „togo że leta knjaz veliky Litovsky Witovt chodil na Pskov so mnogimi silami, s nim była zemlja Litovska i Latska, cechy i volochi ponaimavany, i Tatarove ego”²⁵⁶. Do wydarzeń z 1397 r. nawiązywała mowa ks. Mikołaja Kozłowskiego wygłoszona w 1434 r. na egzekwacjach za duszę króla Władysława Jagiełły w Bazylei, w której przypomniano, że Jagiełło około dwóch tysięcy Tatarów wprowadził do królestwa, osadził nimi wsie i miasta koronne oraz zadbał o ich ochrzczenie wraz z żonami i dziećmi²⁵⁷.

Źródła pruskie informują o wyprawie Witolda, który wyruszył na pomoc pewnemu cesarzowi tatarskiemu na Krym, pod Kaffę, pod rokiem 1397²⁵⁸, co – jak pisze S. M. Kuczyński – „zgadzałoby się z opowieścią Długosza o zadońskiej walce Witolda, jeśli byśmy obok Donu przyjęli wybrzeża Morza Czarnego i Azowskiego”²⁵⁹. Pogląd ten nie pozostaje w historiografii odosobniony. Wcześniej o wyprawie Kiejstutowicza na Krym, której celem było narzucenie ułusowi Szirinów – Tochtamysza, wypowiadał się L. Kolanowski. Uczony ten nie dostrzegł jednakże różnicy w tym, co podawali Długosz, Kontynuator Detmara oraz Posilge. L. Kolanowski twierdził, iż istniała tylko jedna ekspedycja, podjęta na przełomie 1397 i 1398 r. ku wybrzeżom czarnomorskim²⁶⁰.

Istnieją rozbieżności co do liczby wypraw Litwinów do krajów tatarskich przed

²⁵¹ K. Pieradzka, *Studia nad źródłami do XI i XII księgi „Annales” Jana Długosza, głównie w latach 1411-1480*, [w:] *Pamiętnik VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie, 14-17 września 1958 r.*, Warszawa 1958, s. 334.

²⁵² *Ibidem*, s. 339.

²⁵³ *Ibidem*, s. 342.

²⁵⁴ *Ibidem*, s. 334.

²⁵⁵ G. de Lannoy, *op. cit.*, s. 383.

²⁵⁶ *Patriaršaja ili Nikonovskaja letopis'*, PSRL, t. 12, Moskwa 1965, s. 7.

²⁵⁷ *Codex epistolaris saeculi quinti*, t. 2, 1382-1445, coll. A. Lewicki, Kraków 1891, s. 327.

²⁵⁸ *Kontynuator Detmara*, [w:] SRP, t. 3, Leipzig 1866, s. 216.

²⁵⁹ S. M. Kuczyński, *Studia...*, s. 162.

²⁶⁰ L. Kolanowski, *op. cit.*, s. 70-71.

1399 r. Długosz zna jedną – za Don. Źródła pruskie – dwie: pod Kaffę oraz przeciw Tatarom, 200 mil za Wilno („II^c myll jensit der Wille”²⁶¹). Następcy Długosza – Marcin Kromer²⁶², Marcin Bielski²⁶³ i Maciej Strykowski²⁶⁴ informują o dwóch przed Worskłą wyprawach Witolda na Tatarów. „Zestawiając polskie [...] źródła – pisał S. M. Kuczyński – na pewno mówić możemy o wyprawie Witoldowej roku 1397 za Don, z prawdopodobieństwem o drugiej”²⁶⁵.

W pracach poświęconych dziejom litewskiej Tatarszczyzny przyjmuje się istnienie dwóch wypraw. Takie stanowisko zajął S. Kryczyński²⁶⁶. Za dwiema ekspedycjami opowiedział się ostatnio J. Sobczak²⁶⁷. Także M. Żdan w źródłach dopatrywał się istnienia dwóch wypraw, kładąc drugą na rok 1398²⁶⁸.

Rozróżnienie obu wypraw litewskich na Wschód o tyle wydaje się istotne²⁶⁹, iż pozwala w pewnym przybliżeniu określić etapy napływu ludności tatarskiej na Litwę. We wszystkich znanych nam przekazach źródłowych informacje o wyprawie ks. Witolda do krajów tatarskich wbudowane są w pewne logiczne ciągi, w których między wiadomością historyczną a całościowym znaczeniem dłuższej wypowiedzi jest pole dla skomplikowanych procedur badawczych, stosowanych intuicyjnie przez historyków. Oprócz tych ogólnych formalnych właściwości przekazu historycznego informacje te charakteryzują pewne psychologiczne jakości, które sprawiają, że jest on zjawiskiem szczególnie ważnym dla badacza. Przede wszystkim ów zapis jest w ogólnym odczuciu doskonałym systemem wiedzy o epoce jako narzędzie wszelkich odniesień i znaczeń dostępnych danej kulturze zarówno w formie obrazu literackiego, jak i w formie takiego substytutu komunikacji społecznej, jak myślenie. Wiele było prób odstonięcia tajemnicy „początków” znanych ze źródeł faktów historycznych. Sprowadzały się one jednak w większości wypadków do twórczości spekulatywnej wyobraźni. Historycy jako tacy na ogół nie interesowali się tym problemem. Stało się to z dwu powodów. Przede wszystkim uświadomili sobie, że w obecnych warunkach, dla wieków średnich, w naszej konkretnej sprawie, nie ma pełnej możliwości poznania tworzywa kronikarza. Po drugie, nasza wiedza o epoce, zwłaszcza zaś znajomość procesów politycznych, nie wydaje się ani dostatecznie ugruntowana, ani dostatecznie rozległa, by można było po niej oczekiwać rozwiązania problemu wyprawy ks. Witolda do krajów tatarskich.

Problem źródeł zapisanego faktu historycznego nie może być rozwiązany na gruncie samej tylko analizy historycznej zdarzenia, lecz stanowi w istocie szczególnie przypadek znacznie szerszego problemu: genezy intencji kronikarza i przykładanej doń

²⁶¹ *Posilge*, [w:] *SRP*, t. 3, s. 222.

²⁶² *Cromeri, De origine et rebus gestis Polonorum*, Basilea 1558, s. 381.

²⁶³ *M. Bielski, Kronika polska...*, t. 1, s. 495.

²⁶⁴ *M. Strykowski, op. cit.*, t. 2, s. 6-7.

²⁶⁵ *S. M. Kuczyński, Studia...*, s. 161.

²⁶⁶ *S. Kryczyński, Tatarzy litewscy...*, s. 8.

²⁶⁷ *J. Sobczak, op. cit.*, s. 21.

²⁶⁸ *M. Żdan, op. cit.*, s. 15-16.

²⁶⁹ *J. Tyszkiewicz, Tatarzy na Litwie...*, s. 148.

symboliki. Być może wnikliwe badania nad stosunkiem kronikarza do opisywanej rzeczywistości historycznej pomogą tu dostarczyć pewnych wartościowych wskazówek. Bardziej prawdopodobne, że studia nad zjawiskiem recepcji otaczającego świata przez ówczesne elity intelektualne pozwolą nam wyrobić sobie pewien pogląd na genezę poznawanych z dawnych annałów poszczególnych historycznych zdarzeń.

W 1397 r. książę Witold odbywał zaledwie rekonesans przed właściwą, decydującą wyprawą na Saraj, jaką przygotowywano na rok następny. Podczas ekspedycji zagarnął on „główne koczowisko Tatarów”, które „uprowadził do Litwy”. Przekazana przez Długosza wiadomość zasługuje na zaufanie. Trudno sobie wyobrazić, aby będąc w nieznanym terenie, mając też wielu jeńców, mógł Witold przedsięwziąć powrót na Litwę, organizując w międzyczasie rajd ku południowym wybrzeżom Krymu. Można przyjąć i tę możliwość, że książę przed wyprawą na Krym odesłał jeńców na Litwę. Ale wówczas powinien był wydzielić osobne chorągwie przeznaczone do strzeżenia zdobyczy. Czy wtedy zdecydowałby się na marsz w kierunku Sołchatu, ażeby ułusowi Szirinów narzucić władzę Tochtamysza? Bardziej prawdopodobne wydaje się, że wyprawa na Krym odbyła się rok później.

Posilge pod 1398 r. opisuje, jak to książę Witold udał się z wielkim wojskiem, złożonym z Litwinów, Rusinów i Krzyżaków wzdłuż Dniepru przeciw Tatarom, prawie dwieście mil za Wilno. Na rzece Dniepr zbudował w ciągu czterech tygodni gród z gliny i kamieni, który nazwano grodem św. Jana. S. M. Kuczyński zauważa, powołując się tu na wypowiedź L. Kolankowskiego, iż gród św. Jana może oznaczać miejscowość Tawań. Za zasadnością lokalizacji grodu św. Jana – zdaniem uczonego – przemawia wiadomość Michaiły Litwina o tym, że w Tawaniu stał „budynek zwany Witoldową bania”²⁷⁰. Z Tawania też, być może, która nabrała wówczas charakteru bazy wypadowej, urządził książę Witold ekspedycję do Sołchatu.

Wyprawa na Krym, podjęta w 1398 r., spowodowała napływ na Litwę znacznej liczby Karaimów, których osiedlano w Trokach²⁷¹. Kryczyński podał, iż wśród Karaimów trockich i łuckich była przechowywana tradycja o tym, że przodkowie ich przybyli na Litwę z Sołchatu²⁷². Autor *Tatarów litewskich* domniemywał, iż oprócz Karaimów w 1398 r. zjawili się również Tatarzy krymscy. Sugestie badacza potwierdza wysoka u Tatarów litewskich kultura uprawy warzyw, szczególnie ogórków i cebuli²⁷³ oraz tych upraw, które właściwe są cieplejszym krajom²⁷⁴.

Przyłączenie do Litwy Morza Czarnego nastąpiło po 1397 r. Widomym tego przykładem było wzniesienie grodu obronnego Tawani, a w praktyce kancelaryjnej określe-

²⁷⁰ S. M. K u c z y ń s k i, *Studia...*, s. 162.

²⁷¹ A. S z y s z m a n, *Osadnictwo karaimskie i tatarskie na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1936 (oddruk); por. W. Z a h o r s k i, *Troki i zamek trocki*, Warszawa 1902, s. 217; J. T y s z k i e w i c z, *Tatarzy na Litwie...*, s. 148-149.

²⁷² S. K r y c z y ń s k i, *Tatarzy litewscy...*, s. 9; por. A. Z a j ą c z k o w s k i, *Karaims in Poland. History. Language. Folklore. Science*, Warszawa 1961, s. 64.

²⁷³ P. C z y ż e w s k i, *Alfurkan tatarski...*, s. 7; *Pamiętnik Franciszka Mickiewicza*, wyd. J. Kallenbach, Lwów 1923, s. 66.

²⁷⁴ S. K r y c z y ń s k i, *Tatarzy polscy*, „Rocznik Ziemi Wschodnich”, 1938, s. 120.

nie ziemiami podolskimi terytorium po wybrzeże Morza Czarnego²⁷⁵. W rzeczywistości Litwa nigdy nie zdobyła się na umocnienie własnego panowania nad czarnomorskim wybrzeżem, a przyczyną owego stanu rzeczy była jej militarna słabość.

Wyprawa na Krym miała na celu narzucenie tamtejszym Tatarom władzy chana Tochtamysza²⁷⁶. W ogólności stosunków litewsko-tatarskich była, jak sugerują to źródła, konsekwencją dominującej pozycji Litwy w Europie Wschodniej, położenia, które wyrażało się nie tylko w utrzymującej się ingerencji w konflikty wewnętrzne Złotej Ordy, lecz także w przesunięciu wojskowych punktów oparcia aż ku wybrzeżom Morza Czarnego²⁷⁷. Nie zapominajmy, że władcom Litwy Krym był dobrze znany. A kontakty z genueńską Kaffą wcale nie należały do rzadkości, czego przykładem niech będzie wystrój architektoniczny najeziornego zamku trockiego pobudowanego w stylu gotyku śródziemnomorskiego.

Z chęci zapewnienia Wielkiemu Księstwu Litewskiemu niepodzielnej dominacji na Wschodzie, a osobie monarchy litewskiego bezwzględnego arbitrażu, wyrastał pakt zawarty prawdopodobnie w 1397 r. między księciem Witoldem a chanem Tochtamyszem, układ zabezpieczający wzajemną pomoc i stan posiadania. Witold zapewniał Tochtamyszowi odzyskanie rządów nad Ordą krymską, azowską, kazańską i astrachańską; Tochtamysz zaś Wielkiemu Księciu Litewskiemu zabezpieczył władzę nad ziemiami ruskimi, nad którymi Orda kipczacka miała prawa zwierzchnie²⁷⁸. Trudno, ze względu na lakoniczność źródeł, określić rozmiary pomocy księcia Witolda dla chana Tochtamysza. Trzeba pamiętać, iż rozległość terytorialna państwa tatarskiego oraz daleko posunięta samodzielność poszczególnych ord nie zapewniały trwałego sukcesu, z czym zapewne liczone się w obu litewskich stolicach. Nieobojętna Witoldowi musiała być postawa państw ruskich, zwłaszcza leżących w bezpośrednim sąsiedztwie Złotej Ordy²⁷⁹. Znakomity badacz litewskiej Tatarszczyzny Jan Tyszkiewicz pisze, że Tatarzy osiedlali się na Litwie podczas powoływania ich na kolejne wyprawy w latach 1409-1411, 1418, 1420, 1422, 1426²⁸⁰.

²⁷⁵ S. M. K u c z y ń s k i, *Studia...*, s. 177; i d e m, *Ziemie...*, s. 104.

²⁷⁶ M. Ż d a n, *op. cit.*, s. 15-16; H. Ł o w m i a ń s k i, *Witold Wielki Książę Litwy*, Wilno 1930, s. 86; por.: „O wyprawie Tochtamysza na Krym mówi też latopis ruski. W latopisie Nikona czytamy: «W tymże roku [6906=1398] car Tochtamysz Wielkiej Ordy zdobywał miasta pomorskie». Przez miasta pomorskie należy rozumieć oczywiście wymienione wyżej nadmorskie miasta Krymu. Latopis ruski podaje jednakże inną datę: nie 1396 lecz 1398 r. Czy to nowa wyprawa Tochtamysza na Krym, czy też pomyłka co do daty wyprawy? Wydaje się, że to drugie. Niezależnie od kwestii dokładnej daty bitwy krymskiej, wyprawa Tochtamysza na Krym świadczy o tym, iż zaczął on przywracać swą władzę w Złotej Ordzie. Można przypuszczać, że Tochtamyszowi udało się wówczas zdobyć Kaffę i utrzymać ją przez pewien czas w swych rękach” (B. G r e k o w, A. J a k u b o w s k i, *op. cit.*, s. 299).

²⁷⁷ L. G u m i ł o w, *Od Rusi do Rosji*, s. 162 sqq.

²⁷⁸ A. P r o c h a s k a, *Z Witoldowych...*, s. 260; F. Koneczny, *Geneza uroszczeń Iwana III do Rusi litewskiej*, „Ateneum Wileńskie”, 1925, s. 198.

²⁷⁹ L. K o ł a n k o w s k i, *Dzieje...*, s. 73 sqq.

²⁸⁰ J. T y s z k i e w i c z, *Tatarzy litewscy...*, s. 160.

Włączenie po 1397 r. wybrzeża Morza Czarnego w obręb monarchii litewskiej²⁸¹ wzmacniało zainteresowanie wielkich książąt kwestią tatarską. Zabezpieczało, poprzez kontrolę zamieszkujących pobrzeże koczowników, egzystencję kresowych grodów ruskich, a być może ułatwiało też osiedlanie się stepowców w miastach, na obrzeżach Rusi południowej.

Żyjący w połowie XVI w. autor *Risalei* napisał „[...] ale najwięcej osiedliło się [Tatarów na Litwie] za czasów Timura. Król Lehski prosił u niego posiłków przeciwko swym wrogom. Wskutek czego wysłał kilka tysięcy swego walecznego wojska, a kiedy otrzymali zwycięstwo, na prośbę króla pozostali w jego posiadłościach osypani wielkimi oznakami łask monarszych, jako to posiadłościami ziemskimi, pysznymi kaftanami i bogactwami. Imię zaś tego króla, który był jakby podporą utrzymującą islam w krajach gjaurów, jest Witold”²⁸². Jemu też, a szczególnie nieustrudzonej działalności wokół organizacji silnego państwa, próby utworzenia trwałego systemu obrony granic oraz zasiedlenia wyludnionych obszarów, zawdzięczają Tatarzy specjalne położenie, status „ludzi rycerskich”.

Spółeczność tatarska mieszkająca w Wielkim Księstwie Litewskim swym położeniem materialnym niewiele różniła się od ludności tubylczej. Dzięki szczególnej opiece księcia Witolda, pracowitości, przeniesionym ze stepów umiejętnościom, dość szybko się wzbogacała. Nie uszło to uwadze współczesnych. A ich sądy i odczucia znalazły miejsce w XVI-wiecznej kronice:

„Niektórzy mu [Witoldowi] za złe strofując go mieli,
Iż Tatarów bogatych na Wace widzieli,
Których on ubogacił, mówiąc, iż niedobrze,
Poganów tak rozmnażasz w swoim państwie szodrze.
Witold rzekł, iż dobrocią i najsroźsze zwierzę
Ugłaszczesz i lew bierze z człowiekiem przymierze
Z tym, który mu jeść dawa, także Tatarowie,
Z tej hojności będą jak własni Litwinowie”²⁸³.

Witold istotnie swymi niezwykłymi zdolnościami, energią i oddaniem, mając przy tym poparcie i pomoc w Polsce, doprowadził za swego panowania Litwę do szczytu potęgi²⁸⁴. Sprowadzając Tatarów miał przede wszystkim na uwadze interes państwa i dynastii. Tatarzy „powiadają – pisał Strykowski – iż nie przymuszeni żadną wojną, ale dobrowolnie dla wewnętrznych wojen w hordach swoich i od Witolda przeciw Krzyżakom przyzwani, do Litwy przyszli. Co mało nie ku rzeczy, ponieważ i dziś [w XVI wieku – K.G.] jednakich praw i wolności z szlachtą litewską

²⁸¹ *ML*, ks. 193, f. 48, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem...*, nr 90, s. 313-315; ks. 193, f. 18, [w:] *ibidem*, nr 78, s. 292.

²⁸² H. S. Szapalski, *O zatracaniu języka ojczystego przez Tatarów w Polsce*, „Rocznik Tatarski”, 1932, s. 36-37.

²⁸³ M. Strykowski, *op. cit.*, t. 2, s. 176.

²⁸⁴ J. Ochmański, *Historia Litwy*, s. 67.

używają²⁸⁵. Genezę osadnictwa tatarskiego na Litwie wiążemy z następującymi przesłankami:

- 1) z potrzebą posiadania przez Witolda „pod ręką” dobrze operującej szablą grupy bezwzględnie oddanej monarsze, gotowej wykonać każde jego polecenie²⁸⁶; świadczy o tym rozmieszczenie osad tej ludności w Trokach, w okolicach Wilna (Łukiszki Tatarskie, Safianiki, Niemież, Kienia itp.), Nowogródka, Lidy i Grodna;
- 2) z potrzebą zasiedlania terytoriów najbardziej wyniszczonych najazdami krzyżackimi;
- 3) z chęcią ożywienia miejscowego rynku; Tatarzy byli wszak dobrymi rzemieślnikami, zajmowali się hodowlą owiec, kóz i koni oraz drobnym handlem;
- 4) z pragnieniem powiększenia własnej siły zbrojnej, tak niezbędnej dla utrzymania bezpieczeństwa państwa;
- 5) wreszcie z planami ekspansji politycznej na Wschodzie.

„Wyprawa w roku 1397 – pisał Stanisław Kryczyński – była wstępem do dalszej systematycznej już akcji tworzenia osad tatarskich na Litwie²⁸⁷. Przedstawiona opinia o początkach osadnictwa tatarskiego na Litwie w dużym stopniu bazuje na zapisie Długosza. Dla większości uznawanych faktów *Roczniki* są jedynym źródłem wiadomości. Stąd zrozumiała waga *Kronik*, ale i słabość ich informacji, w znacznym stopniu niesprawdzalnych. W tezach Kryczyńskiego mieści się przekonanie o wiarygodności podanych przez kronikarza faktów. Autor *Tatarów litewskich* nie dostrzegł bowiem u kronikarza zamysłu eliminowania z *Roczników* faktów wskazujących na współpracę chrześcijańskiej Litwy z poganami.

Głoszone przez Stanisława Kryczyńskiego sądy zostały przyjęte na ogół przychylnie. Znalazły też one gorącego orędownika w osobie Mariana Morelowskiego. Jemu to właśnie należy zawdzięczać powiązanie problematyki osadnictwa tatarskiego w okolicach Trok i Wilna z konkretnym terenem. Stanowi to istotne *novum* w stosunku do wywodów Kryczyńskiego, który eksponował przede wszystkim polityczny rodowód kolonizacji.

W części wstępnej M. Morelowski przedstawił źródła praktyk fortyfikacyjnych Krzyżaków, główne cechy kompozycyjne ich zamków. Następnie kwestionując teutońską proveniencję murów zamku najeziornego, przeszedł do omówienia użycia osadników karaïmskich i tatarskich w systemie obronnym obu stolic litewskich. Nawiązując do faktu tworzenia w XIV i XV w. kompozycji zamkowych w Polsce i na Litwie, wskazał na czarnomorskie emporie Genueńczyków, jako na miejsce, skąd wyszli ich twórcy. Anonsował też rolę Karaïmów krymskich w kontaktach litewsko-genueńskich, społeczności, która na Tauryce słynęła z umiejętności wyprawy skór oraz z uprawy szlachetnych gatunków jarzyn i owoców.

„Rys dużo dający do myślenia w całym rozległym systemie obronnym Trok i Wilna za dni Witolda, stanowi – pisał Marian Morelowski – wielorakie użycie po temu osadników nie tylko karaïmskich, ale i tatarskich, sprowadzonych dzięki wy-

²⁸⁵ M. S t r y j k o w s k i, *op. cit.*, t. 2, s. 113.

²⁸⁶ J. O c h m a ń s k i, *Historia Litwy*, s. 88.

²⁸⁷ S. K r y c z y ń s k i, *Tatarzy litewscy...*, s. 8.

prawom ku odległym czarnomorskim obszarom (1397 r.). Wskazuje to na wyraźną chęć zabezpieczenia się za pomocą bitnego, wdzięcznego i wiernego elementu spośród przybyszów językiem, obyczajem, wszystkim, odciętego od kontaktów z ościenym niemieckim wrogiem, w stopniu wyjątkowym”²⁸⁸. Rozmiary osadnictwa tatarskiego i karańskiego autor odtworzył posługując się nazwami terenowymi okolic wileńskich i trockich, które następnie naniósł na dołączoną do tekstu mapkę. Teza Morelowskiego, niewątpliwie bardzo interesująca, w kilku wypadkach budzi zastrzeżenia. O ile uczone trafnie zlokalizował przypuszczalne siedliska tatarskie, o tyle w konkluzji nie ustrzegł się ryzykownych stwierdzeń. Zwróćmy tedy uwagę na istotę osadnictwa tatarskiego i karańskiego, któremu M. Morelowski przypisuje szczególne znaczenie, ba, ważne miejsce w obronie obu litewskich stolic. Trudno na przykład sobie wyobrazić omawiane przez Morelowskiego punkty oporu, gdzie masie zakutego w żelazo rycerstwa zakonnego przeciwstawia się grupka lekkobrojnnych.

Odmienne na sprawę zapatruje się Jan Tyszkiewicz. W swoim dziele *Tatarzy na Litwie i w Polsce* dowodził on, że wbrew dawniejszym wywodom A. Szyszmana i S. Kryczyńskiego nie sposób zgodzić się, że Witold stosował konsekwentną «politykę kolonizacji wojskowej» na pograniczu z Zakonem Krzyżackim i Inflantami. „Najważniejsze skupiska wojskowego osadnictwa tatarskiego w XV-XVI w. znajdowały się w pobliżu głównych ośrodków politycznych – Trok, Wilna, Krewa, Grodna, Nowogródka, Mińska – zapewniając możliwość szybkiej mobilizacji, a także ochronę przed przewrotami wewnętrznymi. Jednakże wiele osad rozrzuconych było w różnych częściach państwa. Prawdopodobnie najstarsze osadnictwo gospodarskie (Olgerda?) grupowało Tatarów na południowo-wschodnich granicach Litwy etnograficznej, wokół Nowogródka, Krewa i Mińska”²⁸⁹.

Kolejne zastrzeżenia dotyczą posługiwania się nazwami miejscowości przy określaniu rozmiarów kolonizacji tatarskiej. Uczone przyjmuje wszystkie występujące w XX stuleciu osady za istniejące pięć wieków wcześniej. Warto w tym miejscu odwołać się do wypowiedzi Jana Tyszkiewicza, który podważa możliwość ustalenia czasu powstania osad tatarskich na Litwie poprzez analizę filologiczną ich nazw²⁹⁰. Sceptycyzm nasz odnosi się wreszcie do oceny funkcjonowania zespołu obronnego, kiedy czytamy, że „system obronny Witolda, w czasie, gdy stawał zamek trocki, był niezwykle starannie przemyślany i nader umiejętnie na wielkiej przestrzeni prowadzonym, a na orientalnych elementach w wysokim stopniu opartym”²⁹¹. Fakt to, że był on zbudowany na przeszkodach naturalnych jak lasy, mokradła, jeziora i rzeki, że jego zręby stworzyli władcy Litwy znacznie wcześniej.

Zamek najeziorny w Trokach wzniesiono w latach 1397-1403. Wilno otoczono murami sto lat później²⁹². Troki murów obronnych nie miały. Zamek trocki, zwany

²⁸⁸ M. Morelowski, *op. cit.*, s. 88.

²⁸⁹ J. Tyszkiewicz, *Tatarzy na Litwie...*, s. 161.

²⁹⁰ *Ibidem*, s. 158.

²⁹¹ *Ibidem*, s. 94; por. Rkps Bibl. Oss., *Papiery Mariana Morelowskiego z lat 1894-1963*, t. 28, sygn. 14843/II.

²⁹² M. Kosman, *Archiwum Wielkiego Księcia Witolda*, „Archeion”, 1967, s. 135;

starym, był drewniany i w niczym nie przypominał zachodnioeuropejskich warowni. Trocki kompleks obronny nie stanowił skutecznej zapory dla Krzyżaków.

W czym zatem tkwiła siła systemu obronnego Trok i Wilna? Częściowo zapewne w trudnych warunkach naturalnych, niewielkiej ilości dróg i rzadkim zaludnieniu, częściowo zaś w strategii litewskiej, którą wyróżniały większa planowość i śmiałość koncepcji prowadzenia wojny, dążność do przenoszenia jej na terytorium wroga, w próbach narzucania przeciwnikowi niedogodnego dlań pola walki, wreszcie przejmowanie inicjatywy walki również w obronie. Teza M. Morelowskiego, jak to sam autor ujął w odsyłaczu, „stanowi poparcie b. trafnych wywodów Szyszmana”. Te zaś są mocno zasadzane na dziele Balińskiego i Lipińskiego *Starożytna Polska*.

Praca Szyszmana to rzecz oparta na materiałach zebranych z innych dzieł, której wkład w poznanie dziejów osadnictwa tatarskiego i karaimskiego należy oceniać poprzez opracowanie mapki rozmieszczenia siedzib obu orientalnych społeczności – tatarskich nad Niemnem i Wilią oraz karaimskich nad Świętą, Niewiażą i Muszą²⁹³. „Gdy się mówi o osadach karaimskich na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, ma się na myśli przede wszystkim i prawie wyłącznie Troki. Tymczasem osad tych było niegdyś znacznie więcej. Zarówno dzieła historyków polskich, jak i notatki kronikarzy oraz historiografów karaimskich dostarczają nam wiadomości o rozmieszczeniu tych osad. Wynika przy tym pewna celowość i plan, według którego przeprowadzono osadnictwo karaimskie”. Następnie autor zapowiada, iż niniejszy artykuł stanowi próbę wyjaśnienia zjawiska, które koresponduje z rozmieszczeniem osad tatarskich, ponieważ „tylko przy łącznym rozpatrywaniu tych osad staje się jasnym plan obrony kraju, z pomocą tych narodów, opracowany przez Wielkiego Księcia Witolda”.

Przytaczane oceny nie są wolne od pewnych uproszczeń. A. Szyszman i M. Morelowski nie uwzględnili tego, że napływ ludności tatarskiej nie był czymś jednorazowym²⁹⁴. Rozmieszczenie osad obu orientalnych społeczności ulegało przemianom, że wreszcie prezentowana wizja, aczkolwiek zbliżona w jakiś sposób do rzeczywistości, w większym stopniu stanowiła punkt wyjścia do dyskusji niż określona propozycję badawczą. Byłoby mijaniem się z prawdą twierdzić, że Litwa tej doby była zarządzana przez genialnych władców zachowujących się nieomal tak samo jak współcześnie nam żyjący politycy. W odtwarzaniu przeszłości pozostajemy bezradni, kiedy całkowicie zawodzą źródła mające bezpośrednio i pośrednio informować nas o przedmiocie badania. Musimy poprzestać na wnioskach ogólnych, wyciąganych z tej sfery działania władców Litwy, która wyraźniej rysuje się w przekazach źródłowych, to znaczy z ich polityki zagranicznej i wojskowej.

Z postawionego przed sobą zadania Szyszman wywiązał się o tyle dobrze, że je-

H. Ł o w m i a ń s k i, *Sfalszowany opis obwarowania m. Wilna*, „Ateneum Wileńskie”, 1925, s. 89-94; L. Ż y t k o w i c z, *Zburzenie murów obronnych Wilna (1799-1805)*, Wilno 1933, s. 12; G. de L a n n o y, *op. cit.* 381, 383.

²⁹³ A. S z y s z m a n, *op. cit.*, mapka Osadnictwo karaimskie i tatarskie na ziemiach W. Ks. Litewskiego; por. Rkps. Bibl. Oss., Papiery majątkowe z powiatów upickiego, kowieńskiego i wiłkomierskiego z lat 1541-1722, sygn. 13000/II, s. 145-147.

²⁹⁴ CEV, nr 1270, s. 759; AVK, t. 17, s. 149-150.

go mapka, obrazująca rozmieszczenie osad tatarskich i karaimskich na Litwie, dozwala sądzić, iż kolonizacja tatarska w Wielkim Księstwie Litewskim obejmowała terytoria w dużym stopniu wyniszczone najazdami krzyżackimi. Badania H. Łowmiańskiego i J. Wiśniewskiego umożliwiły przeprowadzenie rekonstrukcji rejs krzyżackich w Wielkim Księstwie Litewskim. Kierunki tych wypraw pokrywają się w ogólności z geografią kolonizacji tatarskiej na Litwie.

Pierwsze osady tatarskie powstawały w sąsiedztwie Trok i Wilna. W 1414 r. Tatarów w Trokach spotkał Gilbert de Lannoy²⁹⁵. W czasach Witoldowych osiedlili się muślimowie na Łukiszkach, w Niemieży, Sorok Tatarach i nad Waką. Wsie tatarskie znajdowały się w XV wieku nad Łosośną²⁹⁶ pod Grodnem i nad Mereczanką²⁹⁷. Trudno stwierdzić obecność Tatarów w XV w. na Żmudzi. Najstarsza wzmianka źródłowa podaje jedynie o sprowadzeniu do zamku w Wielonie w 1412 r. żołnierzy tatarskich²⁹⁸.

Osiedlano też Tatarów w sąsiedztwie przepraw przez Niemen. W XIV wieku były one w Mereczy, Niemunku (Niemonajcie), Olicie, Birsztanach, Dorsuniszkach, Rymyszyszkach i w Kownie²⁹⁹. W Puniach w XV wieku spotykamy osadników tatarskich. W drugiej połowie XV wieku syn obalonego chana krymskiego – carewicz Milesz (?) otrzymał zamek w Puniach, który Puńscy zamieszkiwali w 1528 r.³⁰⁰ Osadnicy tatarscy na lewym brzegu Niemna pojawili się najpewniej dopiero po 1410 r., albowiem źródła krzyżackie nie wspominają o żadnej wsi na zachód od Grodna³⁰¹.

W 1409 r. na Litwie znów pojawili się emigranci Kipczaku³⁰². Przybył m.in. najstarszy z trzech synów zmarłego w 1407 r. chana Tochtamysza – carewicz Dżelal ad-Din³⁰³, który w pierw znalazł schronienie u Wielkiego Księcia Moskiewskiego

²⁹⁵ G. de L a n n o y, *op. cit.*, s. 382; *CEV*, nr 683, s. 352.

²⁹⁶ J. W i ś n i e w s k i, *Osadnictwo tatarskie w Sokólskiem...*, s. 329 sqq.

²⁹⁷ M. B a l i Ń s k i, *Historia...*, s. 163-165; M. B a l i Ń s k i, T. L i p i Ń s k i, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym opisana*, t. 3, Warszawa 1846, s. 142, 213, 215, 415; E. M a l i s z e w s k i, *Przewodnik po guberni wileńskiej. Zarys statystyczno-opisowy*, Warszawa 1919, s. 19; J. F i j a ł e k, *Uchrześcijanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu*, [w:] *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, Warszawa 1914, s. 161; J. J o d k o w s k i, *Grodno*, Wilno 1923, s. 11; J. P u r c, *Itinerarium Witolda Wielkiego Księcia Litwy (17 lutego 1370 roku – 27 października 1430 roku)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”, nr 74. *Historia*. Z. 11, Poznań 1971, s. 71-115.

²⁹⁸ *CEV*, nr 294, s. 232.

²⁹⁹ J. J a k u b o w s k i, *Opis księstwa trockiego z r. 1387. Przyczynek do badań nad ustrojem Litwy przedchrześcijańskiej*, „Przegląd Historyczny”, 1907, s. 24.

³⁰⁰ S. D z i a d u l e w i c z, *op. cit.*, s. 258; M. B a l i Ń s k i, T. L i p i Ń s k i, *op. cit.*, s. 429 sq.

³⁰¹ J. W i ś n i e w s k i, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim od XV do końca XVII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów pojezierza augustowskiego*. Red. J. Antoniewicz, Białystok 1967, s. 70.

³⁰² *CEV*, nr 393, s. 170; nr 414, s. 186-188; nr 417, s. 188-189; nr 428, s. 201-202; nr 437, s. 204-236.

³⁰³ B. G r e k o w, A. J a k u b o w s k i, *op. cit.*, s. 315, J. S o b c z a k, *op. cit.*, s. 21.

Wasyła³⁰⁴. W ocenie Jana Tyszkiewicza „stronnicy Tochtamysza w ostatnim okresie jego życia, a także popierający jego synów (lata 1369-1414), wywodzili się głównie z Bułgarii Nadwożańskiej. Tam też Tochtamysz uciekł przecież po klęsce nad Worskłą. Wydaje się, że aż do 1440 r. napływali na Litwę emigranci głównie z górnego Powołża i ewentualnie z dawnej Białej Ody”³⁰⁵.

W 1410 r. Dżelal ad-Din wraz ze swoim wojskiem wziął udział w rozprawie z Krzyżakami. Długosz wzmiankuje o 300 Tatarach walczących pod Grunwaldem³⁰⁶. „Zdaniem naszym – pisał S. M. Kuczyński – owe «tylko trzystu» jest więc świadomą chęcią wykazania znikomo małej ilości niechrześcijan dla zobrazowania, jak oszczercze są skargi krzyżackie, mówiące o obecności chana tatarskiego z «niezliczonym ludem»”. Następnie uczony dokonał korekty liczebności wojsk tatarskich pod Grunwaldem, ustalając ich pułap na 1000-2000 ordyńców. „Gdyby bowiem [Dżelal ad-Din] nie miał nawet paru tysięcy opowiadających się za nim, nie mógłby sięgać po władzę nad chanatem”³⁰⁷.

Są znaczne rozbieżności co do liczby wojsk tatarskich pod Grunwaldem. Źródła krzyżackie mówią o tysiącach ordyńców, źródła ruskie – jak powstała w XVI wieku *Kronika Wielkiego Księstwa Litewskiego i Żmudzkiego* – o dwóch ordach, które przebywały na Litwie od 1409 r.

Po bitwie grunwaldzkiej część muślimów, według tradycji przechowywanej wśród litewskich Tatarów, ostała na Litwie³⁰⁸. Ile ich było – nie sposób określić. Domyślając się, iż pod Grunwaldem walczyło około 2000 ordyńców, można wysunąć twierdzenie, iż na Litwie pozostało niewielu Tatarów. Trudno sobie wyobrazić, ażeby wyruszający na podbój Kipczaku Tochtamyszewicz godził się na znaczne osłabienie swej armii, nawet za cenę większego poparcia ze strony dotychczasowego protektora.

W drugiej połowie XV wieku i na początku wieku XVI znaleźli schronienie na Litwie przedstawiciele dwóch rodzin chańskich, którzy dali początek dwóm rodom tatarskim – carewiczom Puńskim i Ostryńskim. Pierwsi wzięli początek od jednego z braci chana Mengli Gireja, ten od króla Kazimierza Jagiellończyka około 1480 r. otrzymał zamek w Puniach oraz rozliczne dobra w powiatach trockim i nowogródzkim³⁰⁹. Protoplastą rodu carewiczów Ostryńskich był chan Szach Achmat. Jego syn Aziubek Sołtan w 1514 r. otrzymał od Zygmunta I znaczne dobra pod Ostryną, leżącą w powiecie lidzkim³¹⁰.

Wiek XV ograniczył dopływ ludności tatarskiej z Ordy zawożańskiej. Na przeszkodzie emigracji z Kipczaku stało przesunięcie w 1503 r. granic Wielkiego Księ-

³⁰⁴ B. Grekow, A. Jakubowski, *op. cit.*, s. 313.

³⁰⁵ J. Tyszkiewicz, *Tatarzy na Litwie...*, s. 158-159.

³⁰⁶ J. Długosz, *op. cit.*, ks. 10, 11, Warszawa 1982, s. 75 sq.

³⁰⁷ S. M. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim*, Warszawa 1966, s. 256-266; G. Stökl, *op. cit.*, s. 125.

³⁰⁸ *Zdanie sprawy...*, s. 12.

³⁰⁹ S. Dziedulewicz, *op. cit.*, s. 258.

³¹⁰ *Ibidem*, s. 245; por. F. Pape, *Polska i Litwa na przełomie wieków średnich*, Kraków 1904, s. 218; L. Bazylow, *Historia Rosji*, Wrocław 1985, s. 89; por. *ML*, ks. 191A, f. 412, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem...*, nr 226, s. 220-221.

stwa Moskiewskiego na południe – na skutek odebrania Litwie ziem czernihowsko-siewierskich. Odtąd zaczyna się przewaga w napływie kolonistów z Chanatu Krymskiego. Byli to w dalszym ciągu oprócz imigrantów politycznych i imamów, kupcy oraz żołnierze. Przy wyznaczaniu miejsca kolonizacji wybierano często w dzisiejszym rozumieniu punkty strategiczne. Stąd na Litwie umieszczano ich w sąsiedztwie zamków (Wilno³¹¹, Troki³¹², Mińsk³¹³, Łuck³¹⁴, Kleck³¹⁵, Lida³¹⁶, Pińsk³¹⁷, Krewo³¹⁸, Oszmiana³¹⁹, Grodno³²⁰, Merecz³²¹ i Tykocin³²²), na kresach osadnictwa litewskiego (Lida, Nowogródek, Ejszyszki³²³), na pustkowiach międzyszczepowych (Ejszyszki, Nacza, Raduń³²⁴), tam, gdzie istniało największe zagrożenie ze strony Teutonów (Grodno, Troki, Wilno i Oszmiana³²⁵). Umieszczano również Tatarów wzdłuż granicy księstwa trockiego³²⁶.

Okolice Tykocina, stanowiące najdalej na zachód wysunięty obszar osadnictwa tatarskiego na Litwie, pozostawały niejako w izolacji od centrum państwa litewskiego. Oddzielał je ogromny pas leśny zaczynający się u bagien poleskich i ciągną-

³¹¹ *Jana Krasińskiego Polska czyli opisanie topograficzno-polityczne Polski w wieku XVI...* Oprac. S. Budziński, Warszawa 1852, s. 102; M. B a l i Ń s k i, *Historia Miasta Wilna*, t. 1, Wilno 1836, s. 163-165; L. K r y c z y Ń s k i, *Historia meczetu w Wilnie*, „Przegląd Islamski”, 1937, s. 1-3 (oddruk); S. K r y c z y Ń s k i, *Meczety okolic Wilna dawniej i dzisiaj*, „Życie Tatarskie”, 1934, nr 5, s. 2-3.

³¹² G. d e L a n n o y, *op. cit.*, s. 382; P. C z y z e w s k i, *Alfurkan Tatarski...*, s. 20; por. T. W a s i l e w s k i, *Tolerancja religijna w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI-XVIII wieku*, „Odrodzenie i reformacja w Polsce”, t. 19, 1974, s. 121 sqq; S. K r y c z y Ń s k i, *Tatarzy litewscy...*, s. 26 sq.

³¹³ T. S t r y j k i e n i c z - K o r z ó Ń, *op. cit.*, s. 165-179.

³¹⁴ T. J. S t e c k i, *Łuck starożytny i dzisiejszy. Monografia historyczna*, Kraków 1876, s. 49.

³¹⁵ *Piscovaja kniga Pinskago i Kleckago knjażestv Stanislava Chral'cevskago 1552-1555 g.*, Vil'na 1884, s. 390, 406, 441, 447, 449, 452, 454, 462.

³¹⁶ S. K r y c z y Ń s k i, *Meczety w Niekraszuńcach*, „Przegląd Islamski”, 1936, z. 1-3, s. 12-13.

³¹⁷ *Piscovaja kniga Pinskago starostva Lavrina Vojny 1561-1569 g.*, Vil'na 1874, t. 1, s. 68; t. 2, s. 120, 257, 496.

³¹⁸ Cz. J a n k o w s k i, *Powiat oszmiański. Materiały do dziejów ziem i ludzi*, cz. 2, Petersburg 1887, s. 224, 226.

³¹⁹ *Ibidem*, cz. 1, s. 14.

³²⁰ Z. R o m a n o w i c z ó w n a, *Tatarzy w Łosośnie*, „Życie Tatarskie”, 1934, s. 18-20.

³²¹ J. F i j a ł e k, *op. cit.*, s. 161.

³²² *Lustracja województwa podlaskiego 1570 i 1576*, wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław 1959, s. 98; S. A l e x a n d r o w i c z, *Powstanie i rozwój miast województwa podlaskiego (XV w. – I poł. XVIII w.)*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 1: 1964, s. 142.

³²³ H. Ł o w m i a Ń s k i, *Studia...*, t. 1, s. 56; i d e m, *Rys historyczny województwa nowogródzkiego w jego dzisiejszych granicach (do r. 1795)*, Wilno 1929, s. 37; W. A b r a m o w i c z, *Strony nowogródzkie. Szkice krajoznawcze*, Lida 1938, s. 110, 114.

³²⁴ H. Ł o w m i a Ń s k i, *Studia...*, t. 1, s. 56.

³²⁵ *Ibidem*, t. 2, mapa zał.

³²⁶ *Ibidem*, t. 1, s. 57.

cy się po dawne puszcze Jadźwingów³²⁷. W 1425 r. Tykocin wraz z okolicą dostał się w ręce Litwinów. Następnie z całą wschodnią Białostoczczyzną wszedł w skład księstwa trockiego. Miało to bez wątpienia swój wpływ na przebieg zasiedlenia i charakter etniczny nowego osadnictwa³²⁸. W 1433 r. Wielki Książę Litewski Zygmunt Kiejstutowicz nadał Tykocin z przyległościami Janowi Gasztołdowi³²⁹. Ten, mający swe główne dobra pod Wilnem, zapewne stamtąd sprowadził wielu osadników³³⁰. Wśród imion ludności zamieszkującej okolice Goniądza, Knyszyna i Tykocina pojawiają się w źródłach raz po raz imiona żyjących tu w diasporze Litwinów³³¹.

W XVI w. Tatarzy zamieszkiwali w leżących na północ od Tykocina miejscowościach: Tatary-Zalesie i Tatary-Kruszyn³³². Pojedynczo przebywali w kilku wsiach starostwa knyszyńskiego: w siole Kropiwnicy – Maciej Mizewicz (Mirzewicz?) – 1 włóka, w siole Bargłowie – Stanisław Sołtan – 1 włóka oraz w siole Grabowe – Paweł Tatarzyn – 1 włóka³³³. Siolo tatarskie liczyło włók 10, a jego mieszkańcy byli wolni od „płatów wszelakiego, bo tylko koniem służą wojnę i dworowi”³³⁴. Pod Goniądzem jeden z Tatarów jako leman (hołdownik) trzymał 2 włóki we wsi Migowicze (dziś Kołodziej)³³⁵.

W XVI w. status tychże Tatarów uległ zmianie. W 1542 r., po wymarcu Gasztołdów, Jagiellonowie zatrzymali majątność tykocińską, a w 1571 r. późniejsze starostwo goniądzkie³³⁶. Tatarzy podlascy pod względem społecznym należeli do drobnej szlachty³³⁷.

Czasy rządów księcia Witolda sprzyjały napływowi ludności tatarskiej na Litwę. Przybywali tu Tatarzy bądź jako szukający pomocy klienci wielkiego księcia, bądź też jako jeńcy wojenni. W 1424 r. gospodar informował wielkiego mistrza, że dopomógł chanowi Uług Machmetowi w zdobyciu władzy, że w związku z tym oczę-

³²⁷ J. Wiśniewski, Osadnictwo wschodniej Białostoczczyzny. Geneza, rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany społeczne, „Acta Baltico-Slavica”, t. 11: 1977, s. 13.

³²⁸ *Ibidem*, s. 12.

³²⁹ *Ibidem*, s. 20.

³³⁰ *Ibidem*, s. 21.

³³¹ *I d e m*, *Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 1: 1967, s. 131.

³³² *Inwentarz starostwa knyszyńskiego 1561 rok*, wyd. Chomętowski, [w:] *Materiały do dziejów rolnictwa w Polsce w XVI i XVII wieku*, t. 2, Warszawa 1876, s. 270; *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576 r.*, wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław 1959, s. 98; W. Smoleńsk, *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej. Emigracje*, „Przegląd Historyczny”, 1906, s. 343.

³³³ *Inwentarz starostwa...*, s. 252, 256.

³³⁴ *Ibidem*, s. 270; *RIB*, t. 33, s. 1171.

³³⁵ *Archeografičeskij sbornik dokumentov odnosiaščichsia k istorii severozapadnoj Rusi*, t. 1, Vil'na 1867, s. 30, 34.

³³⁶ J. Ochmański, *Struktura feudalnej własności ziemskiej na Podlasiu w XVI w.*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 1, 1965, s. 162.

³³⁷ J. Wiśniewski, *Rozwój...*, s. 132.

kuje poselstwa z podziękowaniem za pomoc³³⁸. W 1425 r. Witold przekazał do Malborka wiadomość o niepokojach w Kipczaku³³⁹. W tym też czasie do niewoli litewskiej dostała się znaczna liczba Tatarów z ich wodzem Kujabakiem³⁴⁰. Źródła milczą o tym, co się stało z jeńcami. J. Sobczak nie bez słuszności pisze, że „powiększyli oni rzesze Tatarów osiedlonych na Litwie”³⁴¹. Tak bowiem praktykowano na Litwie w XVI stuleciu, o czym świadczy odpowiedni zapis w *Metryce litewskiej*³⁴². „Z dużą dozą prawdopodobieństwa można też przyjąć, że Witold, osadzając Tatarów na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, musiał starać się o to, aby ich siedziby były oddalone od wschodniej granicy państwa, gdyż zawsze istniała możliwość połączenia się poddanych mu Tatarów z napadającymi kraj wrogimi ordami; pamiętać, że siedziby Tatarów mogły powstać na terenach niezasiedlonych, takie zaś znajdowały się na trasie najazdów Krzyżaków i Kawalerów Mieczowych, a także pilnować, aby osadnictwo skupiło się w okolicach głównych ośrodków politycznych księstwa – Trok, Wilna, Kowna, Nowogródka i Grodna – gdyż w zasadzie stałe i gotowe do walki oddziały tatarskie mogły pozostawać w ten sposób w bezpośredniej dyspozycji władcy, niezależnie od tego, w którym z tych ośrodków przebywał”³⁴³. Te bardzo cenne spostrzeżenia J. Sobczaka znajdują potwierdzenie w źródłach powstałych w XVI stuleciu. Nie znamy przypadku przechodzenia Tatarów litewskich na stronę nieprzyjaciela³⁴⁴. I choć w *Metryce litewskiej* znajduje się wiadomość o dopomożeniu przez Tatarów litewskich w ucieczce z Litwy ich pobratymcom³⁴⁵, nie wiemy na pewno, czy informacja miała charakter pomówienia, czy też był to rzeczywisty fakt.

³³⁸ CEV, nr 1159, s. 659-660; por. ocena stosunków litewsko-tatarskich w czasach ks. Witolda; G. S t ö k l, *op. cit.*, s. 126.

³³⁹ CEV, nr 1181, s. 687-688.

³⁴⁰ M. Ż d a n, *op. cit.*, s. 49.

³⁴¹ J. S o b c z a k, *op. cit.*, s. 24.

³⁴² AGAD, KML sygn. 191B, s. 19-20; Wypowiedź J. S o b c z a k a, aczkolwiek słuszna, nie w pełni oddaje całą prawdę. Wspomnieliśmy już o rozsyłaniu Tatarów w XVI wieku po różnych dworach. W czasach ks. Witolda los jeńców tatarskich w dużym stopniu zależał od panującego. W 1421 r. na rozkaz Witolda powieszono Tatarów, którzy uczestniczyli w napadzie na Litwę (CEV, nr 931, s. 514). W 1427 r. Witold podarował w. mistrzowi uproszonych 6 niewolników tatarskich (CEV, nr 1287, s. 772).

³⁴³ J. S o b c z a k, *op. cit.*, s. 26. Niniejszą wypowiedź należałoby uzupełnić spostrzeżeniem, iż lokowanie osad tatarskich na Litwie z dala od pierwotnych siedzib nie było czymś nadzwyczajnym. W źródłach zachowały się informacje o rozsyłaniu jeńców krzyżackich do ziem kijowskiej, witebskiej (CEV, nr 473, s. 221-222) oraz ziem tatarskich (CEV, nr 703, s. 365). Jednym z wyznaczników ważności poszczególnych grodów litewskich była częstotliwość pobytu w nich króla; i tak w Wilnie Jagiełło w latach 1386-1434 przebywał 17 razy, w Grodnie 14 razy, w Trokach 9 razy, Kownie 7 razy, Lidzie 6 razy, Mereczu 4 razy i w Nowogródku 3 razy (A. G a s i o r o w s k i, *Itinerarium...*, passim).

³⁴⁴ T. C z a c k i, *Rozprawy...*, [w:] *Pomniki Historii i Literatury Polskiej*, wyd. M. Wiszniewski, t. 2, Kraków 1835, s. 96.

³⁴⁵ AGAD, SML, t. 1, Regestr Xięgi Sub. N°10 Spraw Sądowych, Dekretów, Opowiadań i niektórych Prywilejów Króla Zygmunta Pierwszego Metryki Wielkiej W. X. Litt. pod rokiem 1506 do 1523, k. 107.

Po śmierci Witolda imigracja tatarska na Litwę nie ustała. Na Sierwierszczyźnie przez pewien czas przebywał Uług Machmet, osiedlony tu przez Świdrygiełłę³⁴⁶. W XV w. u wschodnich granic Litwy pomiędzy Kurskiem, Oskolem, Chotmyszem i Mużeczem powstało lenne księstwo Tatara Jahołodaja, występujące w źródłach pod nazwą „jahołodajowej tmy”. Zostało ono stworzone z myślą o obronie pogranicza litewskiego przed najazdami Tatarów. Księstwo przetrwało najdalej do 1494 r.³⁴⁷

W 1455 r. w okolicach Kijowa ks. Semen Olelkowicz osadził część wojowników tatarskich, ocalałych z pogromu urządzonego przez Hadzi Gireja³⁴⁸. „Nie wiadomo jednak – pisał J. Sobczak – jaka ostatecznie liczba Tatarów osiedliła się w okolicach Kijowa i co się z nimi stało, w szczególności czy pozostali na tym obszarze, czy też przenieśli się do osad tatarskich w okolicach Trok i Wilna”³⁴⁹. W 1986 r. jeden z badaczy pisał na temat „semenowych ludzi”, że „znacznie trudniejszy do wyjaśnienia jest problem Tatarów podległych Semenowi Olelkowiczowi, którzy nie przeszli do osiadłego życia. Wydaje się, że nie było ich mało, skoro znacznie później Mengli Gerej niejednokrotnie domagał się od Jagiellonów zwrotu ludzi Seid Achmeta oraz terenów, które zamieszkiwali. Trudno jest nam określić obszar zasiedlony przez resztki ułusów Seid Achmeta. Najprawdopodobniej ułusy te koczowały w południowej Kijowszczyźnie lub w stepach oczakowskich. Mengli Gerej żądania swoje motywował tym, że jego ojciec owych ludzi odstąpił Litwie w czasie rządów w Kijowszczyźnie kniazia Semena Olelkowicza, dlatego też Semenowi ludzie powinni podlegać jego władzy”³⁵⁰. Na południowo-wschodnich rubieżach Litwy, dobre ziemskie w 1480 r. od Kazimierza Jagiellończyka otrzymał Ali Bej Sołtan, brat Mengli Gireja³⁵¹.

Obok Tatarów osiedlali się w Wielkim Księstwie Litewskim przybysze z bardziej odległych krajów. W połowie XV w. osiadł tu Terek-emirza, protoplasta rodziny Buczackich³⁵². W XVI stuleciu na polskim Podolu, w Barze, królowa Bona ulokowała Czeremisów³⁵³.

Wraz ze śmiercią króla Kazimierza Jagiellończyka w 1492 r. aktywna polityka wschodnia Jagiellonów pobudowana na przymierzach z państwami tatarskimi odeszła w przeszłość. Jeszcze na początku XVI w. emigrują dotychczasowi litewscy poddani, ruscy kniaziewie i bojarzy, ale już w latach 1507-1508 wielu z arystokracji ruskiej, niezadowolonych ze stosunków panujących w Moskwie, powróciło do

³⁴⁶ S. M. K u c z y ń s k i, *Ziemia...*, s. 227.

³⁴⁷ I d e m, *Studia...*, s. 221-226; por. L. G u m i l o w, *Od Rusi do Rosji*, s. 174.

³⁴⁸ *ML*, ks. 191A, f. 357, [w:] *Stosunki z Mendli Girejem...*, nr 18, s. 214; Idem, ks. 192, f. 353, [w:] I d e m, nr 34, s. 232.

³⁴⁹ J. S o b c z a k, *op. cit.*, s. 28.

³⁵⁰ P. B o r a w s k i, *Tatarzy w dawnej...*, s. 69.

³⁵¹ S. D z i a d u l e w i c z, *Pierwiastek turański u szlachty ukraińskiej*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 1931, s. 133.

³⁵² I d e m, *Herbarz...*, s. 73; L. K r y c z y ń s k i, *Tatarzy polscy...*, s. 9.

³⁵³ K. P u ł a s k i, *Gospodarka królowej Bony na kresach*, „Biblioteka Warszawska”, 1878, t. 1, s. 353-381; J. A. R o l l e, *Okreg Rowski – Starostwo Barskie (przyczynek do geografii historycznej Podola)*, „Przewodnik Naukowy i Literacki”, 1895, s. 731-732.

króla polskiego³⁵⁴. Im to właśnie przypadło tworzenie podwalin pod nową politykę wschodnią Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta. Kolejne fale wychodźstwa moskiewskiego z 1534 i 1560 r. sprawiły, że zainteresowanie królów polskich dla spraw tatarskich zmalało. U wschodnich rubieży Litwy wyrastało nowe silne państwo, carstwo moskiewskie, które w następnych stuleciach dokona likwidacji polsko-litewskiej Rzeczypospolitej. Upadek Złotej Ordy w początkach XVI wieku oraz coraz trudniejsze stosunki Polski i Litwy z Chanatem Krymskim nie kształtowały korzystnego klimatu wokół kwestii emigracji tatarskiej na ziemie litewsko-ruskie. I choć nadal na Litwę napływali stepowcy, to znaczenie ich wychodźstwa dla ukierunkowania i aktywności polsko-litewskiej polityki wschodniej zdecydowanie zmalało. Zdaniem Jerzego Wiśniewskiego ostatni emigranci polityczni przybyli na Litwę w początku XVI w. W następnych latach nowi osadnicy to głównie jeńcy tatarscy, których osiedlano na innych prawach w miastach i wsiach królewskich oraz w dobrach prywatnych (pańskich)³⁵⁵.

W ciągu XV w. wykształciła się na Litwie znana ze źródeł struktura osadnictwa tatarskiego, którego rozwoju nie mogła powstrzymać prowadzona przez Kościół katolicki chrystianizacja ludności Wielkiego Księstwa Litewskiego³⁵⁶. Tendencje do nawrócenia Tatarów na szczęście były niezbyt silne³⁵⁷. Za jeden z najwcześniejszych przejawów prób chrystianizacji mułlimów J. Sobczak uznał budowę w 1469 r. kościoła w Dziewiałtowie pod Wilkomierzem³⁵⁸.

Rozwój osadnictwa tatarskiego na Litwie osiągnął swe niewątpliwe apogeum w końcu XV stulecia. Rozpoczął się on od lokacji tatarskich wokół Wilna oraz w sąsiedztwie ważniejszych dworów i zamków gospodarskich. Później osadnicy tatarscy zaczęli zaludniać terytoria pojaćwieskie, obszary leśne położone między Trokami a Kownem, podstołeczne „pustki” (okolice Raduni) oraz ziemie ruskie (okolice Mińska Litewskiego). Na Kijowszczyźnie i na Podolu Litewskim Tatarzy najczęściej osiedlali się w miastach ruskich. Nie brakło tamże wsi tatarskich, których ludność obowiązana była do posługi zamkowej. Przybywający na Ruś mułlimowie dość szybko ulegali asymilacji, a to za sprawą wykształconej przez wieki umiejętności koegzystencji. Emigracja tatarska na Litwie w wydatny sposób wspierała litewską politykę wschodnią. Upadek Złotej Ordy sprawił, że ciężar politycznych zainteresowań władców litewskich przesunął się ku Rusi Moskiewskiej.

³⁵⁴ M. P l e w c z y ń s k i, *Ludzie Wschodu w wojsku ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1995, s. 28.

³⁵⁵ J. W i ś n i e w s k i, *Osadnictwo tatarskie w Sokółskiem...*, s. 329.

³⁵⁶ J. O c h m a ń s k i, *Biskupstwo wileńskie...*, s. 59-60.

³⁵⁷ J. S o b c z a k, *op. cit.*, s. 17.

³⁵⁸ *Codex diplomaticus ecclesiae cathedralis necnom dioecesos Vilnensis*, ed. J. Fijałek, W. Semkowicz, t. 1, Kraków 1932-1946, nr 261, s. 301. Trudno w tym miejscu nie zgodzić się z J. Sobczakiem co do prób nawrócenia Tatarów (por. S. K r y c z y ń s k i, *Nieudana misja katolicka wśród mułlimów litewskich w XVI w.*, „Przegląd Islamski”, 1935, z. 3-4, s. 11-14). Cytowany dokument wskazuje na Stanisława Sędziwojowicza jako na inicjatora nawracania Tatarów; J. S o b c z a k, *op. cit.*, s. 17.

Osadnictwo tatarskie na południowo-wschodnich rubieżach Litwy było mniej hermetyczne od analogicznego na Litwie ściślejszej. Tu kontakt z pobratymcami żyjącymi w stepie był częstszy. Napływ Tatarów na południowe pogranicze państwa polsko-litewskiego odbywał się również w wiekach nowszych i nie ustał wraz z upadkiem Rzeczypospolitej.

SUMMARY

Development of the Tartars Settlements in the Grand Duchy of Lithuania to the End of XV-th Century

An affluence of the Tartars to Lithuanian and Russian areas was conditioned by internal situation in the Golden Horde, eastern politics of grand Lithuanian dukes and better conditions of living in Lithuania. It has not been proved that the first settlements of the Tartars in Lithuania date back to XIV-th century. The historians accept an expedition of duke Witold to estuary of the Volda to the Caspian Sea in 1397 as the beginning of the Tartars settlement in the Grand Duchy of Lithuania. Nevertheless, this information is also debatable on deeper analysis. There is no doubt, however that the Tartars settled in Lithuania in XV-th and XVI-th centuries.

The Tartars who settled in Lithuania were made responsible for safety of western areas of the country, protection of castles and hospodar manors (grandducal) and courier and police services. Their legal status in XV-th century was similar to a social group – hospodar servants, who were obliged to be ready to answer hospodar's call.

There is no possibility to describe precisely the places of the Tartars settlements in Lithuania by the end of the middle ages. There is some information in source documents about land properties belonging to particular Tartar families, but not about the places of their settlement. The most important information concerning this issue dates back to the XVI-th century. On the basis of the placement of the oldest Tartars' settlements the historians draw conclusions concerning its placement in XV-th century.